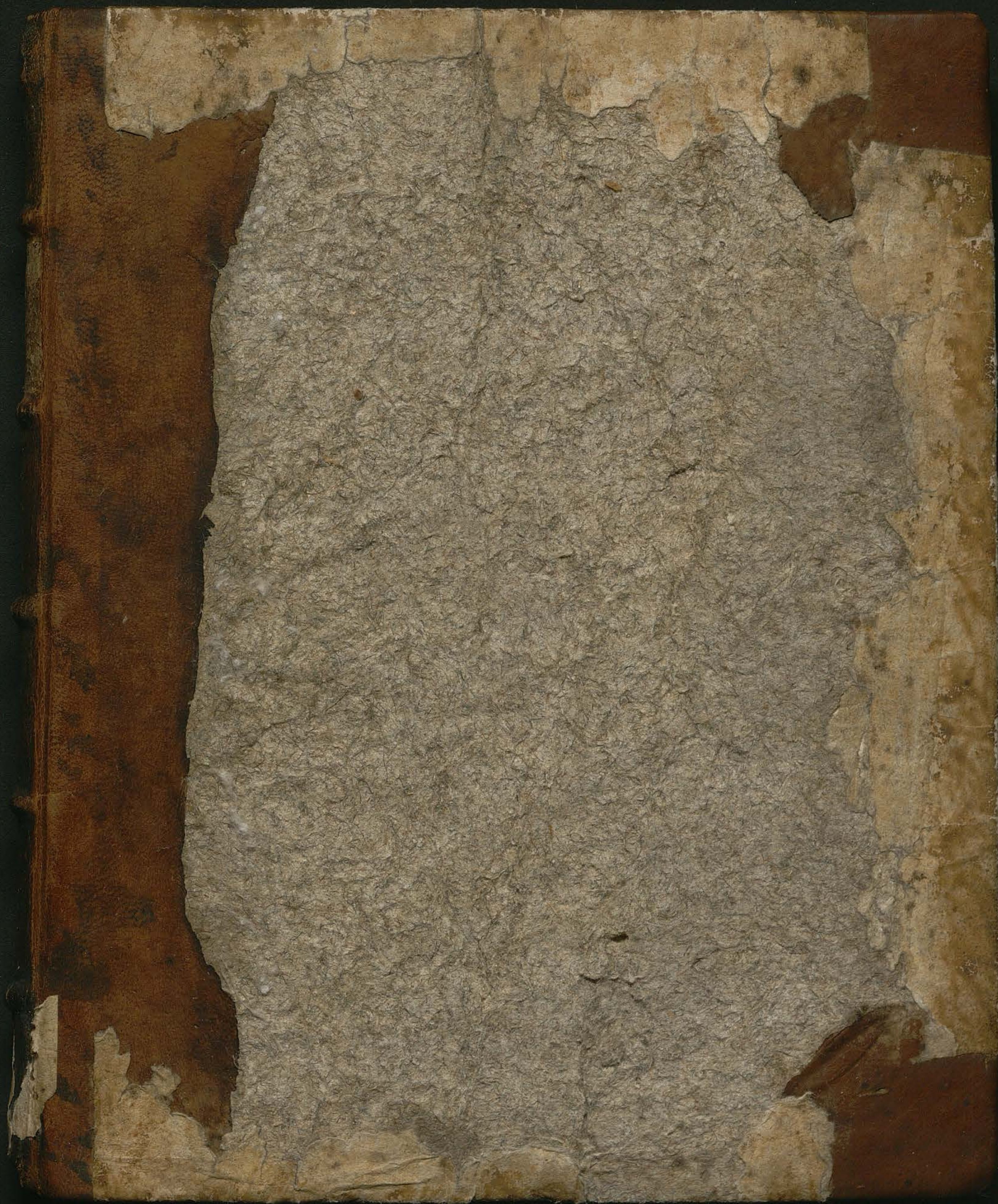
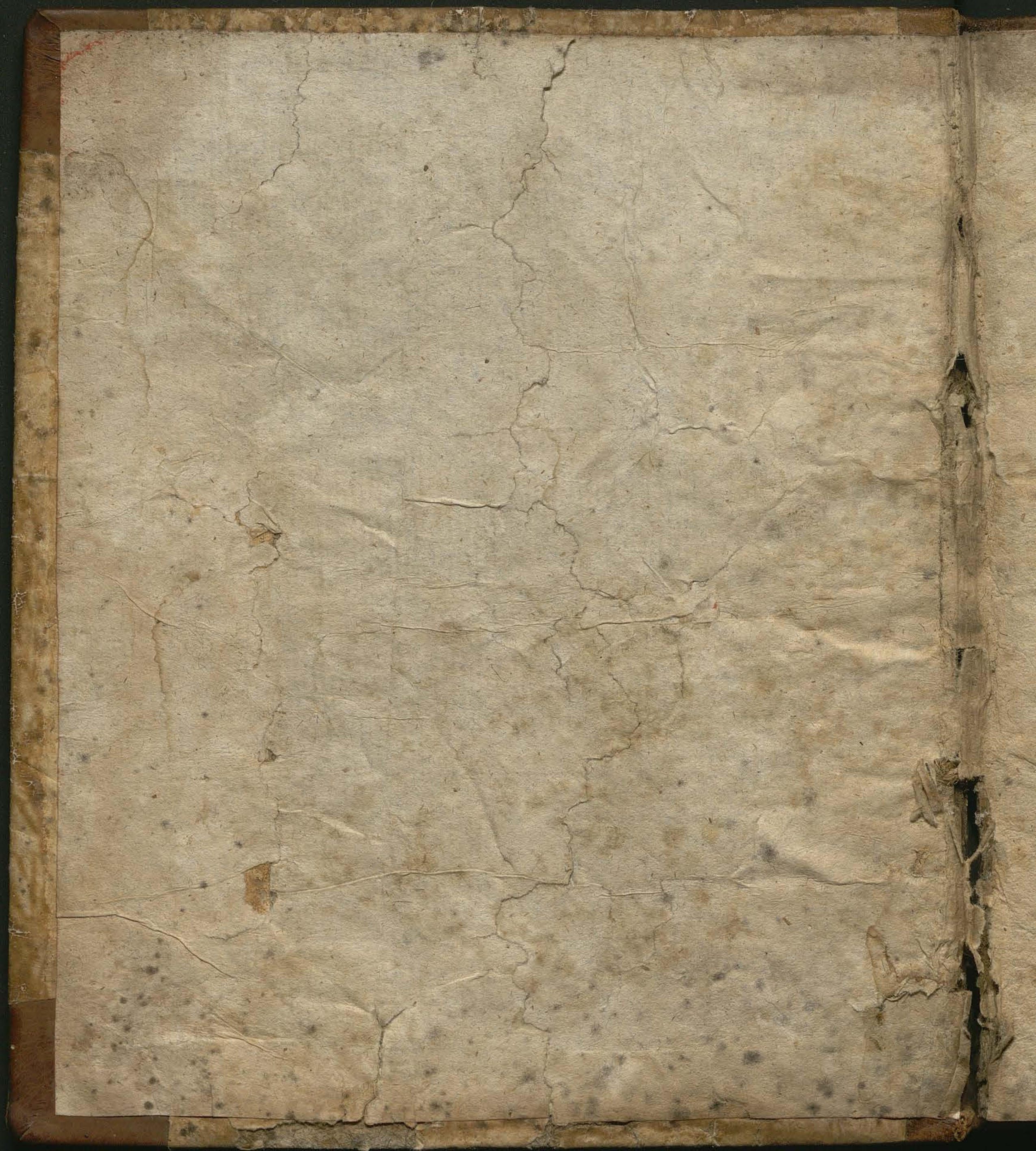




GŁOS KRWI JEZUSOWEY,

Konwinkuiącemi do záwołánych cnot perswazyámi

W O L N Y,

Inwektywámi pod czás Postnych Pássyi, ná szkodliwe swobodnemu Kroiestwu Duszy excessá

W A L N Y,

Jáśnie Wielmożnemu IMći PANU

JANOWI WŁADYSŁAWOWI

Ná Zalessiu

ZALESSKIEMU,

KASZTELANOWI Wiskiemu,

STAROSCIE Surázkiemu,

Pod czás dorocznego rekursu PATRONA

Honorow, Fortun, Lat augmenta

A W I Z U I Ą C Y;

Przy ággrátulácyi obligowánego wielkiemu Jmieniowi Autorá
X. ŁUKASZA od S. FRANCISZKA, Káznodźiei ordynáryinego Collegium Wárszáwskiego Cler. Reg. Scholarum Piarum, Roku Páńskiego 1731.

ЖЖ

w WARSZAWIE w Drukárni I. K. M. y Rzeczypospolitey w Colleg: Schol: Piarum.

Ná Prześwietny Kleynot
I. WIELMOZNEGO
IMći PANA
KASZTELANA
Wiſkiego,

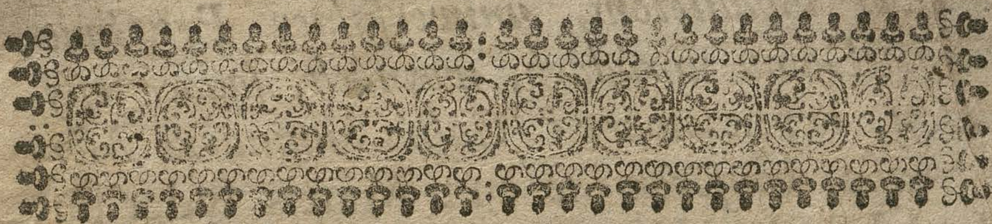


I.

Głoſ krwi wolny o Domu ZALESSKICH podwoie
Obija ſię, kędy brzmią krwáwe Márſá boie,
Gdźie echo ſławy głośne, y Polſkiey ſwobody
Utrzymáney, znáczne ſą z Zaſzczytu dowody.

II.

Do Jáśnie Wielmożnego ma ſię KASZTELANA
Głoſ Chryſtuſow, bo Chryſtus zna zá ſwoy głos JANA.



JASNIE WIELMOZNY Mći Panie KASZTELANIE Pánie y Dobrodźieiu.

K*Oſztownieyſzego prezentu, godnieyſzey ággrátulácyi przy nominálnym Feśćie J. W. W. Mći Paná, ználeść nie mogłem, nád* Głos wolny Krwi JEZUSOWEY *ſkárbu mądrośći y umieiętnośći Boſkiey. Ktoryż bowiem Ocean Tulliánowey ſwády nie zdrobnieie, nie wyſchnie, przy głębokim rozumie, przy niezgruntowánym krwi Erytrze? ktore kráſomowſtwá* gazophilatium *nie zubożeie, ná pochwáły nieoſzácowánego Imieniá,*

 dro-

drogich kwálitetow, uniwersalney Prześwietnego Domu w rádách, woynách, sądách estymacyi, expendowáne? Gásną luminárze Merkuryuszá, konserowáne cum Martis syderibus ZALESCIANIS, *iák Sarmackie niebo, ták exotyczne słońcá swym lustrem oświecáiącemi, więdnieią* flores Hortensij *z zwyćięzkiemi emuluiąc laurámi. Samego Boskiego Rubikonu rozmawiáiące flukty,* elevaverunt flumina vocem, *enkomizowáć wystárczą krwáwe Twoie ná funkcyách publicznych poty; sama krew* pretium orbis universi *práce około obrony Majestátu, konserwy wolnośći, manutensyi praw, oszácuie; Słońce spráwiedliwośći, ranámi iák promieńmi przy śmiertelney ekliptyce świecące, południa* primæ magnitudinis *przyda* Luminaribus. *Y gdźie Krolowy umysłow elokwencyi kleynotow nie stáie ná oszácowánie zkolligowánych koron,* Polskiey *w KUCZYNSKICH,* Francuskiey *w LESZCZYNSKICH,* Czeskiey *w WYBRANOwskich,*

WSKICH, tam przy rubinách ran Boſkich walor y ſácunek tych ozdob, záiáśnieie, gdźie penes fulmina belli ZALESSCIOS, *Parnáſkie uſychaią laury,* Lilium inter ſpinas *okropney męki, kándor ich ku dobru poſpolitemu będźie ábryſowáć. To záś niech nikomu nie będźie* admirationis nota, *że minąwſzy* Platonis roſas, Gallicani torques, *z obligácyi cáłego Zákonu imienne plauzy w Głośie Krwi Jezuſowey zámykam, vota iey zá prezent y wiązánie konſekruiąc.* Genus admotum aſtris cæloq; affinis origo *Retoryczne przewyzſza ſuperlacye,* Atlantes *Oyczyſtego niebá y* olympica *przechodzą* ingenia. *A do tego rezonancya* Wolnego Głoſu *wdźięczniey ſię o żaden Dom obić nie mogła, iáko gdźie* ex Avito Stemmate *dowod, że tu* atria libertas cæpit habere ſua, *nie w inſzych Annałách iey było zápiſać perorę potrzebá, tylko* inter Heroa Nomina ZALESSCIORUM, *ktorych od DOBROSŁAWA wrodzona cnota, ážeby*

 káżde-

káżdemu ex vulnere ſurgat honor, *zá cáłość Tronow, Religij, Oyczyzny życiá nie żáłuiąc.* Thaumaturga *Krwi* eloqventia *u Ciebie ma mieyſce, ktorego exemplarna pobożność podźiwieniem w Purpurze, pokora przy Senatorſkiey godnośći ádmiracyą, ſkromność przy ſczęśćiu, áffektách Ziemſtw, Woiewodztw, Fámilij, cudem, Pałac bogomyślną JANA puſtynią, konwerſacya predykácyą, ſczodrobliwość ná Zákony, Kośćioły, śieroty, záwſze płynącym Jordánem, żyćie mądrego, pobożnego, ſpráwiedliwego Senátora wzorem. Ma tákże relácyą* Głos *do JANA, bo do echá ſwego, w ktorym tu perſwádowána cnota, bogomyślność, świątobliwe obyczáie, iák w oryginále ſię wydáią, wyſtępki argumentámi kondemnowáne, Twemi ákcyámi potępione; ponieważ we wſzyſtkich iáśnieie* ſincera bonorum congeries & veteris veſtigia recti. *Jeżeli tá ſwáda nieſpráwiedliwe karći procedery,* poſuit hoc pectore ſedes *iák w niebie* militaris

Skár-

Skárbowego Trybunáłu Aſtræa, *ieżeli ſwáwolne wolnośći krytyzuie używánie, w Twych zdaniách Poſelſkich, Seymowych wotách* pietas & dulcis amœnæ libertatis amor *świátu Sarmáckiemu iáwny; ieżeli dyſſenſye rozradza; Twoia kointelligencya przyiázna, hármonia ſąśiecka, zgody wizerunek, z ktorey prágnieniá* non infenſus alendis materiam præſtas odijs, & ſontibus ultrò ignoviſſe cupis. *Referuie ſię ieſzcze Głos do odgłoſu Antenátow, w Senáćie Kámillow, ná miniſteryách Efeſtyonow, ná uſługách Rzeczypoſpolitey bezſennych Mánliuſzow. Ze záś* Krew wołáiąca *prezentu* vices *bierze, wſzák* pretium libertatis noſtræ, *wſzák bez kommentow Poetycznych złotym deſzczem, koſztownym Hidáſpem, wſzák Báranká miſtycznego, á przeto ſátom w progi Páńſkie drogę zátámuie. Oráz iey Rubryka,* primæ claſſis *godnośći* charakter, *ſzkárłat ná ulżenie boleiącego nád ruiną dobrá poſpolitego ſercá, roże ſzczęśćiá kwi-*

 tnią-

tniącego prognostyk, *zorze purpurowe Febá niestworzonego záchodzącego*, *wypogodzonych sukcessow*, *sprzyiáiących náwie żyćiá fáwonijuszow otucha*, *nátrętnych przećiwnośći záwstydzenie*. *A nádewszystko perłowa wymowá*, *donátyw naybogátszych przeważa cenę*, *ktora że przy kleynoćie Oyczystym* Archivum *nábywa*, *kędy* per juga chrysolity, positæ ex ordine gemmæ, *wysokich Kolligácyi iáśnieią*, *od cenzur y liworu lichey káznodźieyskiey prácy znáyduie* asylum. *Będźie mieć podła lukubracya wálor od Korwinowego Sygnetu* Jllustrissimæ Consortis Tuæ, *pobożnośćią Pulcheryi*, *mądrośćią Pallády*; *splendor* ab Arctoo sydere *ORSETOW*, *Purpur Wátykáńskich ozdob*, *Polskiey y Luceńskiey Rzeczyposp: Luminárzow*, accedente *nowym Maryáżem W. J Mći Páná* Kaźimierzá ZALESSKIEGO, *o ktorego* ministeria,*dignitárstwá koncertuią*, *od WISNIOWIECKICH* Księżycá, *ozdobę od* ROŻ *WYBRANOWSKICH*, *cnot krescencyą* à Vomeribus

ribus *WILCZEWSCIANIS*, acumen *od* STARZY *OSSOLINSKICH. A lakonizmem mowiąc*, Consangvinea Arma KRASINSKICH, ŁUBIENSKICH, CZAPSKICH, ROSNOWSKICH, SZYMANOWSKICH, SOBOLEWSKICH, RADZIWIŁOW, DZIAŁYNSKICH, BRZOZOWSKICH, LEWICKICH, KLECZYNSKICH &c. *o beśpieczeństwo od zoilow Káznodźieyską assiduią prácą. Lecz żebym w* Głośie Krwi JEZUSOWEY *zamknął* encomia *Prześwietnego Domu, w iey wotách pierwszych w Senáćie Purpur, w wolney mowie*, Symbolo *windykowáney wolnośći, Oyczystemu Záśczytowi*, subjugatam prosperitatem *nieśmierteląn życzę obligácyą.*

Jáśnie Wielmożnego
W. Mci PANA
y DOBRODZIEIA

Nayniższy sługa y Bogomodlca
X. Łukasz od S. Frańćiszká.S.P.

Facultas R. P. PROVINCIALIS.

AMBROSIUS à S. VALERIANO per Poloniam & Lithvaniam Scholarum Piarum PRÆPOSITUS PROVINCIALIS.

Data mihi poteſtate ab Admodum Reverendo Patre Noſtro JOSEPHO à S. Franciſco Præpoſito Generali, facultatem impertior *P. Lucæ à S. Franciſco* Concionatori Collegij noſtri Varſavienſis, ut fructum laboris ſui per typographicum prælum producat in lucem, prævio examine & cenſurâ operis per Patres Theologos ad id deſignatos, expedienda. Datt. Radomiæ 17. Junij 1731.

JUDICIUM THEOLOGICUM.

Ex Commiſſione Patris Noſtri AMBROSIJ à S. Valeriano Clericorum Regularium Scholarum Piarum per Poloniam & Lithvaniam Præpoſiti Provincialis, Conciones has Quadrageſimales ſub titulo: *Głos wolny Krwi Iezuſowey* legimus & examinavimus, nihilq; in eis fidei catholicæ & bonis moribus contrarium adinvenimus; quapropter u luci publicæ (ſi eis videbitur ad quos pertinet) mandari poſſint, judicamus. In quorum fidem ſubſcripſimus Varſaviæ die 3. Julij Anno Domini 1731.

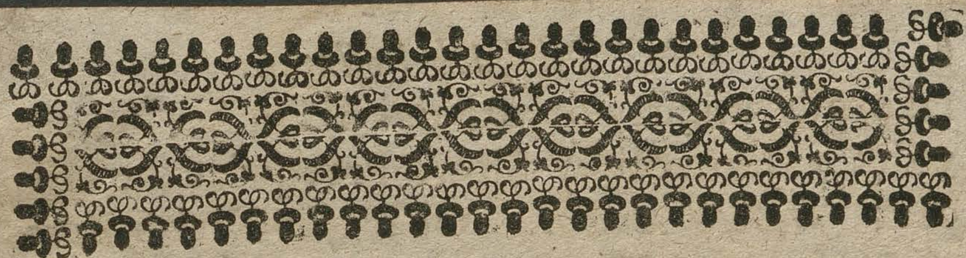
Ioſephus à IESV MARIA Aſſiſtens Provincialis S. Theologiæ Profeſſor. mpp.

Sebaſtianus à S. Staniſlao Profeſſor S. Theologiæ. mpp.

APPROBATIO.

Conciones Quadrageſimales ſub titulo *Głos wolny Krwi Iezuſowey* à R. P. Luca à S. Franciſco Ordinario Collegij Varſavienſis C. R. Scholarum Piarum ex ambone publico fructuosè promulgatæ, & à Theologis ſuæ Congregationis reviſæ & prælo dignæ judicatæ, ut typis mandari poſſint facultatem authoritate Officij Conſiſtorialis impertior Varſaviæ die 6. Menſis Julij Anno Domini 1731.

Nicolaus M. Záchniewicz Canonicus Iudex Surr. Varſavienſ. mpp.



KAZANIE I.
Ná PASSYACH Postnych,

Vox sangvinis clamat de terra, *Gen.* 4.
Vox Domini concutientis desertum, cō-
fringentis cedros &c. *Psal.* 28.
Głos krwi woła z ziemie. w Księ: Rodz:
w Rozd: 4.
*Głos Páná burzącego pustynią, łamiącego
cedry &c.* w Psal. 28.



A Kiedyż w Kośćiele Bożym potrzebnieysze milczenie, iáko podczás Kwádrágesymálnego rozważánia, głośney ná cáły świát Męki Chrystusowey? *in omnem terram exivit sonus ejus*, kiedy wszystkim Silencyáriuszámi bydź potrzebá, Psal. 18.

iáko gdy między okrutnemi áklámácyámi záwźiętey Jerozolimy Słowo Przedwieczne mil-
Mat. 26. czy? *JESUS tacebat.* Obaczyło Niebo *Apoc.*
5. Báránká ná Tronie práwie zábitego; *vidi Agnum tanquam occisum*, áż wszystkie Niebieskie Chory, ktore bez fátygi chwałę Páná BOGA nászego wygrawáią: *cantant canticum DEO nostro*, umilkły, áż Seráfinow wdźięczną Troycy Przenayświętszey wyśpiewuiących melodyą iák mákiem zásuł: *silentium factum est in Cœlo.* Coż dopiero mowić, y owszem niemą stáć się należy státuą, kiedy w Kośćiele woiuiącym,
S. Greg. *Regnum Cœlorum præsentis temporis Ecclesia dicitur*, zapátruiemy się ná Báránka cále zábitego. Teraz repárácya iest po ruinách y de-
1. Cor. 3. zolácyách Mięsopustnych dusz nászych: *Dei ædificatio estis secundùm gratiam.* Więc umilknąć máią zaboie, záwźiętośći, brukowe poiedynki, iák przy edyfikácyi niegdyś Kośćiołá
3. Reg. 6. Páńskiego: *securis & omne ferramentũ non sunt audita in domo, cùm ædificaretur.* Doktor Narodow *Actorum* 13. záczynáiąc mowić o śmierći Chrystowey, *nullam causam mortis invenientes*

entes petierūt à Pilato, ut interficerent eum, zgromádzonemu Audytorowi ustá zámknął *Paulus manu silentium indicens*. Iuż nie Páweł, ále sam Chrystus z Kátedry Krzyżowey ogłásza Mękę swoię; *clamans voce magnâ exspiravit*. Umilkniyćiesz przy strászliwym pogrzebie *peccata clamantia*, umilkniyćie muzyki, (iák niegdyś po śmierći Bolesłáwá Chobrego żáłobę nosząc milczáłá Polská,) bądźćie przy pokućie płáczącemi Heráklitámi, ktorych tymi czásy widźiáłá roskosz Demokrytámi. Tu oczy, tu Kátolickie obracaymy uszy, gdźie pod Kortynámi Kośćioł S. Ierozolimską záczyna reprezentowáć trágedyą, gdźie głos krwi wołáiącey z źiemie po cáłym się rozlega świećie. *Vox sangvinis clamat de terra*. Głos iuż nie Ablá, ktory się tłumáczy według Ambrożego Swiętego *! offerens Deo*, lecz Chrystusá siebie sámego Boskiey spráwiedliwośći ná ofiárę konsekruiącego: *oblatus est, quia ipse voluit*, á tym skuteczniey szy, *accepistis sangvinis aspersionem meliùs loquentem, quàm Abel*. Ustąpćie Káznodźieie Ambon, OratorowieKátedr,

Luc. 23.

Hebr. 12

tedr, Krew JEZUSOWA złotouſtnych Chryzoſtomow, piorunuiących Demoſteneſow wymową celuie, od Boſtwá *per unionem hypoſtaticam* walor ſwoy máiąca: *ſangvis Chriſti totam virtutem habet à Divinitate.* Do kogo? w iákiey máteryi zábiera mowę? pierwſzey ſię z okurencyi teráźnieyſzych, domyślam kweſtyi. Nie doſzedł ordynáryiny w Króleſtwie náſzym Seym, *paſſivè* tylko niektore proponowáno deſideria; Monárchią ieſt Chryſtuſową káżdego z naś duſzá; *quælibet anima Regnum eſt, in quo diverſæ potentiæ, diverſas conſtituunt provincias,* káżde ſerce ſeymowánia mieyſcem: *quoddam fidei comitium cor eſt.* Więc po wydánym od Kośćiołá Swiętego Uniwerſale, *congregate populum, coadunate ſenes, congregate parvulos*, po otrąbionym wſzyſtkiemu Chrześćiáńſtwu, *canite tubâ in Sion*, dniá dźiśieyſzego do zgromádzonych trzech Stanow duſzy náſzey: *anima unius naturæ, tres tamen in ſe habet dignitates,* prośi o głos krew JEZUSOWA: *vox ſangvinis clamat.* Máteryą głoſu opiſał Prorok *Pſal. 28. Vox Domini concutientis*

Silv.

Zeno Veronens.

Ioel. 2.

Ambr.

entis desertum, intercidentis flammam, confringentis cedros &c. Ná wyſtępki inwektywę czynić będźie, ktore naywiękſzą klęſkę duſzy przynoſzą. Ariſtoteles *libr. 5. politic.* do Páńſtw politycznych zruynowánia, przyczyn iedenaśćie náznácza: náſz Fredro *Frag.* 10. dwádźieśćiá y ſześć, náypryncypálnieyſze iednák ſą: *Ateizm, zbytek, ámbicya, nieſpráwiedliwość, złe używánie wolnośći, niezgodá,* ktore y w Rzeczypoſpolitey duſzy ruin ſą okázyą, dezolácyi przyczyną, upadkow początkiem. Więc iáko rey wodźi miedzy wſzyſtkiemi *ateizm*, wylana w Ogroycu Krew JEZUSOWA nań inwektywę czynić będźie. *Vox Domini concutientis desertum.* Nákłońćie tylko wſzyſtkie *tres ordines* duſzy moiey do ſłuchánia tey mowy uſzu, pozwolćie głoſu Krwi JEZUSOWEY, y zezwolćie ná wygnánie excellantá: *ſonet vox tua in auribus noſtris.*

Ateizm ateizmowi nie rowny; ieſt ieden doſkonáły, názwány od Teologow *directus*, drugi niedoſkonáły, czyli *indirectus*, co teráźnieyſzych wiekow potwierdza Polityk: *atheiſtarũ duplex* Pelzhoffer.

duplex genus vivit in perpetuum dedecus naturæ, ſimplicium & compoſitorum. Pierwśi ſą, ktorzy będąc z rozumu obráni, cále Bogá nie wyznáią. Pátrzyłá z żalem y podźiwieniem Polſká ná tákiego zá Iana III. konfundowáłá ſię z rownego błędu, zá Ludwiká XIII. Francya, náwet pálcem Filozofowie pogáńſcy podobnych wytykáli, Epikurá, Lucyáná, Abderytę, y innych. *Indirecti* záś ſą, lub (iáko ich wſpomniony názywa *Author*) *compoſiti*, bo ſą *ſepulchra dealbata*, pokázuią *Helenæ faciem populo*, á w ſercu zgniełych niecnot, ſkrytych niedowiárſtw nie wyliczyſz. Ci tedy wyznawáią Páná BOGA, lecz coż potym, żali ſię nád niemi *Damianus Cardinalis*, kiedy według Máchiáwelá reguł, álbo Kállimácha monitow żyią. *Heu! quid prodeſt, ſi quiſpiam in aulis Catholicè credat, & gentiliter vivat.* Uymuią áttributow BOGU, lub ie według właſnych táxuią cerebellow, zbáwienne tráktuiąc ſpráwy bez reflexyi, ná ſumnienie, ná ſąd oſtáteczny, ktora ieſt, *anima religionis, ſcintilla vivæ fidei.* Z tych Kátálogu był Kálwin, ktory dobroć P.
BOGA

BOGA ludzkiey złośći przyczyną intytułował, z tych regestruLuter, sprawiedliwość niesprawiedliwą, bo naylepszych uczynkow nierekompensuiącą, nazywaiący, *Cerinthus* wieczną szczęśliwość w delicyach ciała zakładaiący, *Manes* przez dwa rzeczy początki, Wszechmocność Pana BOGA znoszący, Aryusz Syna Bozkiego kreaturą nazywaiący, Nowacyan miłośierdźie, zawsze do kondonacyi grzechow naszych gotowe, zskracaiący; z tych komputu inni, ktorzy wszystko widzącą obecność życzyli oślepić, ograniczyć. *Quis me videt, tenebræ circumdant, parietes cooperiunt, quem vereor.* Eccl. 23. *Ejusdem farinæ*, ktorzy z niewiernymi mędrcami, *cognoverunt DEUM, & non sicut DEUM glorificaverunt.* Rom. 1. Uznali y uznaią *Authorem* wszystkich rzeczy BOGA, dochodzą za manudukcyą ślepey wiary, do godnośći pierwszey przyczyny; iednak ich sprawy oczu Stworcy niegodne, życie własne Krctensow nieszczere, *Cretenses semper mendaces, ad omne opus improbi.* Tit. 1. Wszystkie akcye dla oka, nie dla obligacyi, wszystka Etyka, nie na maxy-

máxymách wiáry, tylko *in rationibus status* ufundowána, zkąd pochodźi, iż podobni *statistæ, plerumq; Atheistæ.* Spowiedáią się, lecz bárdźiey tylko grzechy powiedáią, wizytuią Kośćioły, lecz bárdźiey sobie wizyty oddáią, przyimuią Sákrámentá, dla innych przykłádu, łáskáwi, szczodrobliwi, wszystko wszystkim, lecz ná owym *principium:ut videantur ab hominibus.* Coż dáley *ex atheismo indirecto* wynika? Zrzodłem iest niezliczonych niecnot, szczepem zbrodni; włáśnie iák Amerykáńskie drzewo, z ktorego iedney gáłązki pustynia wyrasta; *fructus atheismi soliti sunt, omnium scelerũ licentia.* Zártem u ćiebie świątobliwość! w kontempćie pobożność! Kośćielne ceremonie komedyą, Kazániá, Modlitwy dworskich, állegoryi máteryą, śmiechow obiektem. Dufasz bárdźiey twoiey industryi, niż Boskiey Prowidencyi, polegasz ná faworách ludzkich nie ná łásce Boskiey, większe stáranie masz o fortunie niż o duszy, o sławie doczesney niż o chwale Boskiey, żyiesz w zbytkách zwyczáiem bestyi, iákobyś dusze nie miał nieśmiertelney, mil-

Pel zhof fer.

milszyć w oczách Heretyk, Zyd, niżeli Kátolik, lub Nayświętszy z Duchownych, ponośisz utrapienia, iákbyś o wieczney nie był upewniony nagrodźie, ádoruiesz BOGA pod Sákrámentálną kortyną, pobożniey Dágoná Filistynowie, Serápim Egipcyánie. A ktoż *fervor* Kátolicki w twym sercu wygásił? kto czuyność pilną o zbáwieniu uśpił? kto żywą wiárę umorzył? kto prawdźiwego Kátoliká w málowánego przemienił, skryty Ateizm, ktory się wkradł do serca twego, táiemne o BOGU, o prawdźiwey wierze złe rozumienie, ktora iest *Sancta & docta*, iák zeznał Odor Indyiski Monárchá. Záprawdę przyznáć muśisz, iż *primæ scelerum causæ mortalibus ægris, naturam nescire Deorum*. Kwiatkiewicz

Idźmy do dálszych ruin dusz nászych, *per comparationem* do politycznych Monárchij. Ieżeli według Sáwedry więcey upádło Krolestw przez upadek Religii, niżeli przez nieprzyiaćielski miecz, więcey miast oźiębłość w wierze, niżeli ogień spalił. *Plures Principes dissensionibus in Religione, quàm armis perierunt*;

ieżeli niezbożność Miáſtá Fortece popuſtoſzyłá, ludne Xięſtwá w puſtynie odmieniłá.
Horat. *Dÿ multa neglecti dederunt Heſperiæ mala luctuoſæ* Ieżeli tym żáłoſnym peryodem życie Kmity Orzechowſki zákończył. *Certa ſunt ſigna Regni perituri, quandoquidem receſſit à nobis Dominus.* Pewna zgubá Kroleſtwá, kiedy Bog od nas odſtąpił, czyli bárdźiey my od niego
Orich in vita Kmitæ cap. 11. przez Ateizm, będąc *Eccleſiarum & Reipublicæ prædatores, Fidei Catholicæ deſertores, falſi Chriſtiani, Iudæis, Turcis, Saracenis nequiores.* Co Iozue ſwoim umieráiąc Izráelitom, práwie teſtámentem przyobiecał. *Si dimiſeri-*
Jos. 24. *tis Dominum, affliget vos atq; ſubvertet.* Achábowi w oczy wymowił, pod czáſz głodu y ſcyſſyi Páleſtyńſki h. Eliaſz. *non ego turbavi Iſràël,*
3. Reg. 17. *ſed tu & Domus Patris tui, qui dereliquiſtis mandata Domini.* Izydor S. ſwemu Kroleſtwu konaiąc prorokował y wyprokował. *Si Deum relinquet Hiſpania, relinquetur ab eo, & manus Saracenorum evertetur.* Dopieroż w Kroleſtwie duſzy, ktore właſną krwią Chryſtus-
Apoc. 1. okupił *lavit nos ſangvine ſuo, & fecit Deo no-*

nostro Regnum, co zá dezolácye, co zá pustynią robi Ateizm? oto tylko pomyślił iákiś niecnotá *Dixit insipiens in corde suo, non est DEUS. Psalm 13.* áż wszystkie w nim áffekty poczyniły rebellią, wszystkie potencye poddáństwo BOGU wypowiedźiáły, rozum naywyższą prawdą wzgárdźił, wolá niepoięta dobroćią sobie omierźiłá, pámięć o stárániu y Boskiey wigiláncyi zápomniáłá; *corrupti sunt & abominabiles facti.* Oto Pháráo *Exod. 5.* że ćiekáwe począł formowáć kwestye o BOGU *Quis iste Dominus, ut audiam vocem ejus?* stał się opoką do wyrozumienia nádprzyrodzonego świátłá, do rekognicyi Boskiey Wszechmocnośći *Induratum est cor Pharaonis*, ktorą nietylko w morze, lecz y w piekielną bezdenność naywyższa zátopiłá Sprawiedliwość. Duchownie lubo polityk nápisał Lipsiusz. *Grande & ut ita dicam malorum malum, cum homo à ratione imò natura abit contemptor aut negator Numinis.* Ostátnia káżdey duszy zgubá, nie powetowána szkodá, gdy uznánie BOGA utraćiemy; dowćipnie y krotko Hermes,

Magnus morbus impietas. Wielka chorobá Ateizm, bo nam zmysły odbiera, że nic káry Boskiey y zguby wieczney nie czuiemy. Wielka chorobá, bo oczy do zápátrywánia się ná zgon życia zámyka, uszy do słuchánia zbáwienney namowy zátyka, ustá do chwały Páná BOGA drętwi. Wielka chorobá, bo iák Ewángeliczny káduk *Math.* 27. raz w ogień pożądliwośći, drugi w przepáść niecnot wrzuca. *Sæpe cadit in ignem & crebrò in aquam.* Wielka náostátek chorobá, bo nas obumárłych czyni Kátolikow. *Qui Christiani opus non Christianè agit, Christianus non est.* Salvian⁹.

Krew tedy JEZUSOWA wylana w Ogroycu, nie czyni inwektywy przećiw pierwszemu Ateismowi, boby tákiego Africkim názwáć potrzebá monstrem, gdyby miał być podobnym záślepiony głupstwem, *Monstrosum est dari, qui dicat in corde suo, non est DEUS,* álboby ták się podobnemu niezbożnikowi zadźiwić, iák ná swym Synodźie Augustyn Swięty. *Quid hic facit Atheus Diagoras, qui esse DEUM negavit?* A pomieśćisz się to komu w głowie, (Joannes Chrysostomus ás. Paulo Scholarum Piarum.)

żeby

żeby w tym Kroleſtwie miał ſię znáydowáć Ateuſz, gdźie żadnego gniazdá y ſáme herezye nie ználázły? *Polonia ſola monſtra non parit, nulla inde hæreſis, nullum Schiſma.* Nie dowodźi nam Iſtnośći Boſkiey, bo wſzyſtek świát Oratorem ieſt, y dowodem; *Quot ſidera, tot lingvæ ac præcones Numinis.* Obroćmy oko ná morzá, árgumentem ſą niezmierzoney Páná BOGA Wſzechmocnośći, wpátrzmy ſię w Niebo, ledwo nie wymowi, ćo ieſt BOG y iego niedośćigła Mądrość, wnidźmy w nas ſámych, áboż ſtruktura tey mizerney lepianki, rezydencya podobney ſámemu BOGU duſzy w glinie iedney, nie uczy, iż w BOGU żyiemy y nim tchniemy. *Omnia vel magna vel minima ſuum Opificem eſſe teſtantur.* Nie inſzym árgumentem Job konwinkował Ateuſzá. *Interroga jumenta, & docebunt te, volatilia cæli, & indicabunt tibi, loquere terræ, & reſpondebit, quòd omnia hæc manus Domini fecerit.* Spytay ſię bezbożny Ateuſzu beſtyi, rozumu ćię y bezrozumne náuczą, iż BOG *implet omne animal benedictione*, poſłuchay ptáſtwá, á zgodnym wy-

Oſſolin: in orat. ad ſum. Pont.

S. Aug.

S. Aug.

Joannes Chryſoſtomus. S. Paulo

Job 12.

śpiewywáć będą głosem *dat escam pullis corvorum*, záwoła źiemiá, ktora ćię wielki ćiężar
Luc.12. swoy dźwiga. *Considerate lilia agri, neq; serũt, neq; nent, & pater cœlestis providet illis. Indirectus* tylko *Atheismus* iest obiektem głosu krwi Chrystusowey, ktory w pustynią wiele dusz Ká-
Rupert. tolickich obraca. *Desertum peccator est, quia in eo non est Spiritus S., nec gratia, nec virtutes.* Wotuie, áżebyśmy ten lás niecnot w sercu nászym wykorzenili, życzy áżeby tá pustynia zákwitłá cnotámi prawdźiwemi, po dzdzu krwáwym. *Exaltabitur solitudo & florebit quasi*
Is. 37. *lilium.* Prágnie, áżeby te puste polá, złotym świątobliwośći zbogáćiły się żniwem. *Campi replebuntur ubertate. Psal. 64.*

Ktoremi záś árgumentámi krew JEZUSOWA peroruie? z słow Ewángelisty doyść mo-
Luc.22. żemy. *Factus est sudor ejus sicut guttæ sanguinis decurrentis in terram.* Alboż to nie *flumen Eloquentiæ*, obfity pot iák z morzá z ćiáłá Chrystusowego wypływáiący, y oschłą źiemię dusz nászych skrapiáiący, áboż nie *floridè* mowi, kiedy ile kropel, tyle roż liczy Ludwiná Swię-

tá,

ta, ábo nie sámemi práwie perłámi? kiedy ten deszcz ná suchą wylewa źiemię, *tanquam imbres mittet eloquia sapientiæ.* Y owszem pioruny to są na zburzenie niezbożności, *procedebant fulgura & voces*, miny ná wysádzenie z serca wszelkich hipokryzyi, pseudopolicyi, obłudney świątobliwośći, *sudor ejus sicut globi sangvinis* czyta pomienione słowá *Iræneus.* Właśnie ten głos *Apoc. 1.* Słyszał Jan S. *vox tanquam aquarum multarum* y Prorok obserwował, *elevaverunt flumina vocem suam* gdyż z Nayświętszego Ciáłá JEUSOWEGO w ogrodźie Getsemáńskim, właśnie iák z Oceánu obfity się pot wylał, *omnia totis membra fluunt venis, totum est pro vulnere corpus*, otworzyły się kátárákty Niebá Mistycznego *cataractæ Cœli apertæ sunt*, ażeby zátopiły Ateizm w nas pánuiący. *Abyssus abyssum invocat in voce cataractarum*, wypłynęły obszerne rzeki z rozkosznego Ráiu, ażebyśmy niemi na ląd poznánia dobroći Boskiey wypłynęli, iuż nie oczymá ále wszystkim sobą płácze nád nie uwagą ludzką, *non solis oculis, sed omnibus membris flevis-*

Ecclef. 23.
Psal. 92.
Drex.
Gen. 7.
Psal. 41.
S. Bern.

fleviſſe videtur Chriſtus. Coż z tey przepáśći zá głos obija śię o uszy náſze *abyſſus miſericor-*
Idem. *diæ, abyſſum miſeriæ invocat*; co rzeki pe-
Drexel. roruią; *flumen gratiæ, Chriſti ſudor lethalis?* nie co inſzego, tylko co pomieniony odemnie Kánclerz Chryſtuſow ſłyſzał. *Ego ſum Alpha & Omega, primus & ultimus.* Wſzyſcy ieſteśmy iák litery w oczách Boſkich, inſze *vocales* ſłáwą, honorem, inſze *mutæ* w ábjekcyi y kontempćie zoſtáiąc. Te litery BOG kiedy chce
Gen. 6. máże. *Deleho hominem quem creavi,* Mamy tedy wiedźieć, iż *Alpha* náſze ieſt BOG, od niego cáły álfábet ſukceſſow pochodźi, on ieſt żyćia, ſzczęśćia, fortun, honorow dawcą, do niego iáko *ad ultimum finem* wſzyſtkiemi ákcyámi zmierzáć powinniśmy, pámiętáć, iż z tych tálentow ráchunek Sędźiemu dáć potrzebá. *Ego ſum Alpha & Omega, primus & ultimus.* Y táć rácya powinnáby zbić Ateizm, bo ieſt według Tomaſzá S. y przećiwko zupełnym Ateiſtom Dawidowym przećiw Go-
S. Bernardus. liatom kámieniem. *Hoc eſt, quod devotionem noſtrã blandiùs allicit, & afficit vehemẽtiùs.* Lecż in-

Inſzey ieſzcze dochodzę z ſámych ſłow Chryſtuſowych *Pater, ſi poſſibile, tranſeat à me calix*. O! wielki árgument, oſobliwie do wzbudzenia oſpáłych duſz. Uznaway tylko, że BOG z dobroći ſwoiey iák Oćiec piáſtuie ćię ná łonie Opátrznośći, choć ták wiele rázy podnośiſz rękę przećiw niemu, *ego quaſi nutritius Ephraim portabam eos*, iż iáko Oćiec kocháiący zápiſał ći dźiedźictwem ſwoie Kroleſtwo Os. 11.
Regeneravit nos in hæreditē incorruptibilē, iż od 1. Petr. 1
niego maſz iák żyćie, ták żyćia konſerwácyą, bo w káżdy moment może ćię zgubić. *Timete eum, qui poſtquam occiderit, habet poteſtatem mittere in gehennam.* Iż choć ſubſtáncyą Luc. 12
łaſk ták wiele rázy utráćiſz przez roſpuſty, byleś tylko záwołał, *Pater peccavi in Cœlum & coram te*, przyimuie ćię do dawnych reſpektow, przyznáie zá prawdźiwego Syná. A iákże iák niewolnik będźieſz mu ſłużył, iákże ſzczerze z Dobrodźieiem, ktory ćię ſzczerze kocha, poſtępowáć nie będźieſz, *ſi ego ſum Pater, ubi eſt honor meus?* iákże kiedy po Oycowſku z tobą poſtępuie, z owym niemym ná śle- Malach 1.

pe potencye, y iego dobroć obrażáiące nie záwołaſz? *Pater eſt, ne feri.* Mowi ieſzcze iuż práwie konáiąc w ogrodźie Getſemáńſkim Chryſtus. *Non mea ſed tua voluntas fiat.* Obroćmy ten głos do náſzego niedbálſtwá, o zbáwienie, o wieczność. *Hæc vox omnes Confeſſores accendit, omnes Martyres coronavit;* mowi S. Leo. Ten głos wſzyſtkim wiernym ieſt inſtrukcyą, wſzyſtkich Wyznawcow do miłośći Boſkiey zápalił, Męczennikow ukoronował; ktorych męczeńſtwá, utrapienia, mortyfikácye, okrućieńſtwá nád ſobą ſámemi, uczą nas iák BOGU ſłużyć, iákie mieć ſtáránie o duſzę. Iáko tedy głos krwáwego potu Chryſtuſowego wſzyſtkich wiernych utwierdźił, do świątobliwośći ánimował, ták nam dowodźi, iż początek w ſercách náſzych niezbożnośći, że bez rezygnácyi ná wolą Boſką żyiemy. Niech będźie káżdego duſzá Miáſtem woli Boſkiey,
Is. 62. *voluntas mea vocaberis;* á mieyſcá w niey nie będźie miał Ateizm, nośmy owe Imiona S. Biſkupá, *quod vult DEUS*, á Kátolickiego imięnia eſtymowáć ſię náuczemy, cáłuymy rękę Páná-

ná BOGA w áfflikcyách, nieszczęśćiách, persekucyách, *non mea sed tua voluntas fiat.* Przypátruymy się, iż táż ręká wszystkie nam do zbáwienia dysponuie środki, *omnia disponit suaviter, vult omnes salvos fieri*, á nieomylnie z Iozefem Káláśáncyuszem Zakonu nászego Fundatorem, bez bráku czy to szczęśćie, czy nieszczęśćie, czyli áflikcye, czyli dezolácye osobliwemi dárámi Boskiemi názywáć będźiemy. *Non minùs est donum Dei ægritudo, quàm sanitas corporis.*

Ieden ieszcze Argument ná konwikcyą *Ateismi indirecti* obserwuie w głośie krwáwego potu Chrystusowego Sylweirá. *Præcipuè injuriam ex tot tantisq́; peccatis illatam dolebat.* Uwagá niewdźięczności nászych, rozpámiętywánie kontemptow, przez hipokryzyą, przez zmyślone żyćie Chrześćiáńskie, uczynionych, práśą było do wyćiśnienia potu, *flevit & contristatus est propter me Gaudium meum. Manalis lapis*, iaki się znáydował w Rzymie, ktory ták obfity deszcz wzbudźił. Tá uwagá y káżdego serce ma przeniknąć, żeby nie był przez o- S. Bern. Alex. ab Alex.

błudne żyćie *ara ignoto Deo*, żeby powierzchu tylko nie wydawał cnoty Chrześćiáńſkiey, we wnątrz będąc Ateuſzem, *intrinſecus luteus, foriſecus æreus.* Ten frukt ma przynieść deſzcz krwáwy, ażebyśmy nie byli Sodomſkiemi iábłkámi, co do oká kolor świątobliwośći reprezentuiąc, á w ſercu popioł pogrzebioney wiáry Kátolickiey, *quælibet ſangvinis gutta, nos in valoris ſui cognitionem ducit.* Wſpomina Plutárchus, iż máiąc Argowie z Lácedemonczykámi woynę ná Tyreyſkim polu, kiedy ták krwáwa byłá bitwá, iż z obu ſtron woyſká trupem upádły, oprocz dwu Argow Argenorá y Chromiuſzá, ktorzy o tey klęſce ſwoiey Rzeczypoſpolitey relácyą uczynili, Orchiádes Lácedemończyk bliſki śmierći, wydobywſzy ſię z między trupow, y wyſtawiwſzy ná plácu woiennym *trophæū*, krwią ſwoią nápiſał: *Lacædemonij de Argivis.* Chryſtus JEZUS Zbáwićiel náſz iuż konáiąc w Ogroycu dla reprezentácyi ćiężkiey Męki, krwáwym potem ſwoim, piſze ná ſercu káżdego nie inſzy chárákter, tylko iáko náucza Drexeliuſz: *ſic DEUS dilexit mundum.* Tá

Dan. 18.

Sylv.

bo-

bowiem naywiękſza pobudká niezbożnego ma bydź ſercá, ten kordyał ńá wzbudzenie w letárgu świętokrádzkich ſpowiedźi, zápámiętáłego życia zoſtáiącey duſzy, pámiętáć iák wielki koſzt łożył BOG dla okupu y odkupu narodu ludzkiego. Nie ſkárby, nie drogie kámienie, nie prowincye ſpendował, lecz duſzę własną, y krew ſwoię. *Vis ſcire, quantum ſit pretium animæ, redempturus eam Unigenitus, non mundum, non terram, non mare, ſed ſuum pretioſum dedit ſangvinem* náuczaChryzoſtom S. To záwſze ma bydź ná káżdego pámięći wypiſano krwáwym potem JEZUSOwym, co iáko *Egeſippus* Apoſtolſki Uczeń świadczy, ná ſkropionego tymże potem drzewá liśćiách czytáno: *O! mors, quam amara memoria tua.* Rozważáć tylko konánie JEZUSOWE w Getſemáńſkim ogrodźie, *Factus in agonia prolixiùs orabat*, á nie obumrze w nas prawdźiwa wiárá; przypominać, iż *flos campi* Chryſtus wſzyſtek ſię ſtał krwáwnikiem, *ſangvineæ manabant tanquam de vulnere guttæ*, á zákwitnie *vinea Domini electa*; miárkowáć Luc. 22.

 iáko

[...]neie.3 *Arbor vitæ* nákſztáłt wſpomnionego u Wirgiliu-ſzá drzewá, krwią płyneło, á zwiędłe cnoty w O-grodźie Oblubienicy Chryſtuſowey. *Hortus cõclu-ſus amica mea* rozźielenieią. Tym árgumentem czyli reflexyą zkonwinkowány Auguſtyn S. záwołáł: *Qui te Domine non amat, quia eum creaſti, dignus inferno, qui te non amat, quia e-um redemiſti, dignus mille infernis.* Tá rácya naywálnieyſza ma bydź do eliminácyi *ateizmu* z Kroleſtwá duſzy náſzey, ná ktorey tákże zá-kłáda Epilog głos krwi Chryſtuſowey w Ogroy-cu wylaney.

Coż mowićie wſzyſtkie *tres Ordines* duſzy Hebr.4. moiey, ná głos ſtráſzliwy. *Sermo DEI penetra-bilior omni gladio*, zezwalaćieſz ná wygnánie wielkiego kryminálisty *ateizmu*, maćież ſię do prawdźiwey rekognicyi P. BOGA, do niezmy-ſloney świątobliwośći? przyznáiećieſz temu głoſowi, że w was dobroć P. BOGA wmawiá. *Sangvis Divine, vox tua, Chriſti in nos bene-*Drexel. *ficium monſtrat, Dei in homines amorem immē-ſum teſtatur.* O przyznánie proſzę, uznáway-

ćie Stworcę wáſzego, bo was ma w ręku. *Intelligite hæc, qui obliviſcimini DEUM, ne quãdo rapiat, & non ſit, qui eripiat.* Náucza Auguſtyn S. iż krew JEZUSOWA ieſt lekárſtwem ná ślepe oczy. *Chriſtus de ſangvine ſuo collyriũ fecit.* Weśże rozumie owę chuſtkę, ktorą pot krwáwy otárł JEZUS, ná niey obraz twarzy ſwoiey wyrażáiąc, á przetrzyi oczy, ázebyś ſię dobrze wpátrzył w Godność P. BOGA twego, w Prowidencyą, Wſzechmocność, y inſze átributá, ażebyś ſię przypátrzył twoiey nikczemnośći, obligácyi Chrześćiáńſkiey. Przetrzyi ślepa woli źrzenice, á poyźrzyi ná Dobroć Boſką, w ktorey znaydźieſz wſzyſtko ukontentowánie. Bierzćie y wy zmyślnośći moie tę krew ná obmyćie wáſze, áżeby wam byłá *ſignum fœderis*, żebyśćie práwu Boſkiemu rebellij nie czyniły, żebyśćie ſię krwią ſzczerzey, niżeli obligowáli ſię niegdyś Kátylinie iego konfidenći, podpiſáły, żadney rebellii nie czynić. Niech práwá wáſze zmáże pot nieoſzácowány, żeby nigdy nie ſłycháć było w tym Kroleſtwie konfederácyi. *Sentio aliam legem in membris meis, con-*

Pſal. 49.

Saluſt.

contrariam legi Chriſti. Przeſtáło choćiaż Zydoſtwo káleczyć Ukrzyżowánego JEZUSA Obrázu, kiedy do nich, iáko świadczy *Joannes Gans* przemowił. *Cur me tam impiè tractatis, an neſcitis me DEUM veſtrum eſſe!* To do nas mowi krwią w Ogroycu zlany JEZUS, to do káżdego niezbożnego y w táiemnym *Ateizmie* trwáiącego, czemu mię ták niezbożnie tráktuieſz przy świętokrádzkich Kommuniách, Spowiedźiách, przy zmyślonych modlitwách, przy ákcyách ná pozor tylko Chrześćiáńſkich: á niewieſz, żem ia BOG twoy? ktoż nie przeſtánie powtornie go krzyżowáć ſwoim áteiſmem? kto nie obrzydźi ták ſproſnego żyćia.

Ribadineira. Heroiny owe, o ktorych mamy w żyćiu Błażeiá S. przemywſzy oczy, y obmywſzy twarzy, krwią wſpomnionego Męczenniká, ná duſzách odebráły świátło w ćiemnośćiách pogáńſtwá zoſtáiące, iż báłwány fałſzywych Bogow w oczách zgromádzonego ludu, y ſámego Tyráná potopiły. Wiele u nas, wiele w Kroleſtwie duſzy Chryſtuſowey náſtáwiał báłwánow *Ateizm*, niewſtydliwych Wener, zdrádliwych Merkuryuſzow,

ſzow, záwźiętych furyi, łákomych Plutuſow; obmyimyſz krwáwym potem JEZUSOWYM z kału grzechowego duſze náſze, á te poſągi we łzách pokutnych zátopmy. Lub poſtąpmy po głośie Krwi JEZUSOWEY, ſpoſobem, iák poſtąpił po głośie Anielſkim *Judicum 6to. Gedeon*, wſzyſtkie Ołtarze Báálá zruynował, ſtátuy potłukł, á BOGU prawdźiwemu Ołtarz wyſtáwił názwány *Domini pax*; wyznaymy iego naywyżſzą Zwierzchność, Dobroć, Opátrzność, Wſzechmocność, przez ákt wiáry, áffektem Prorokow, Apoſtołow, Męczennikow y wſzyſtkich práwowiernych, po długich rebelliách pokoy ſtánowiąc, á formuiąc po pierwſzym *votum* wołáiącey krwi JEZUSOWEY ná wieczną obſerwę konſtytucyą, onę *in archivo* pámięći zápiſzmy. *Ecce nos venimus ad te, tu enim es Dominus DEUS noſter, verè mendaces erant colles, & multitudo montium, verè cum Domino DEO noſtro ſalus.* Ier. 3.



D KA-

KAZANIE II.

Vox ſangvinis clamat de terra, *Gen.* 4.

Głos krwi woła z źiemie z Roz. 4. Xięgi Rodzáiu.

Vox Domini intercidentis flammam ignis, *Pſalm* 28.

Głos Paná gáſzącego płomień ogniá. Pſ. 28.

NIe uſtáie krew Chryſtuſá wołáć y wywoływáć excesſow z kroleſtwá duſzy náſzey, nie uſtawaymyż y my pilnego ná głos nádſtáwiáć uchá. *Audite hæc & attendite popule meus dicit Deus veſter.* Pod czás pierwſzey Páſſyi czyniłá inwektywę ná *Ateizm*, czyli bezbożność, ná zániedbánie zbáwienia, ná świętokrádzkie używanie Sakrámentow, ná hipokryzye y poſtępowánie Máchiáwelſkie w máteryách Kátolickiey religij; á iákiż ſkutek, iáka popráwá náſzá, uſtánowiliśmyſz przećiw ſzkárádnemu excesſowi Konſtytucyą, ázeby z cáłą kolligácyą zá

zá gránicę Chrystusowey Monárchij był wygnány, ieszczesz się záwiiáią subtelne y skryte w sercách niedowiárstwá, dylácye poprawy, zákámieniáłość, w złym zaciętość, nieuwagá ná wieczność, sądy Boskie, niepámięć ná ták wiele przykłádow, dowodow życia Chrześćiáńskiego w Męczennikách, Wyznawcách. Niech się znáyduią, lecz nieomylna czeka duszy zgubá, ktorey krwáwy pot JEZUSOW nie zmiękczył. *Væ misero cordi, quod tali & tanto sudore non madescit perfusum*, przestrzega Bernard S. Rozumiem iednák iż po głośie JEZUSOWYM, ow właśnie nástąpił skutek w káżdego sercu, iáki w woysku Bolesłáwá śmiáłego po iego heroiczney do bitwy ádhortácyi, gdźie wszystko záwołáło Rycerstwo: *Duc nos quò vis, impigre sequemur, imperata facturi.* Wszystko co perswáduiesz Nayiáśnieyszy Pánie bez odwłoki y prokrástynácyi wypełniemy; lub iák Agryppy perswázya, pospolstwá rebellią przećiw Senatowi zgáśiłá. *Facundi viri authoritate, plebs ab armis revocata.* Ták tu rebellie znáyduiące się, BOGU, rozumowi, sumnieniu

Cromerus.

Valer. Max.

przygáśiłá krew JEZUSOWA w Ogroycu wylána, przytłumił pożar iey głos, ſercá przenikáiący. Nie dosyć iednák żeśmy iedney zábiegli ruinie, żeśmy iák infámiſá *Atheiſmum indirectum*, za granice Monárchij duſzy wyrugowáli; potrzebá kolligatow, faworytow iego wypchnąć, y iáko bánnitow wywołáć. A ktoż ieſt, kto ma ściſłą z *Ateizmem* przyiaźń ? przećiw komu ieſzcze bierze głos krew JEZUSOWA *vox ſangvinis clamat*. Odpowiáda ukoronowány Prorok, *vox Domini intercidentis flammam ignis*; głos Páná gáſzącego płomień ogniá; ktoryż to płomień ieſt, ktory ogień ? náucza *Leblank*, iż zbytek, roſkoſz *ignes ſunt voluptates, luxus*. Ten ogień w popioł przybytki Duchá Przenayświętſzego obraca, ten płomień męczárnią cnot y ſercá ludzkiego, *crucior in hac flamma*, ten ogień iák odchłąń iáka, dáry Duchá Przenayświętſzego, ſkutki iego, zaſługi pożera. *Ignis devorabit ſpecioſa*
Ioel. 1. *deſerti*. Wiełećby nam w prawdźie łáńcuchy, policzki, plwoćiny, wyśmiania JEZUSA po Dworách Páńſkich wyperſwádowáć mogły, bo
we-

według Patryárchy Weneckiego y te máią swoię perorę. *Probra, contumeliæ, blasphemiæ, sputa, alapæ, omnia hæc habent voces amoris.* Mogłyby policzki JEZUSOWE odwieść od kálumnii, detrákcyi, mogłyby plwoćiny od słow lubieżnych, mogłyby zásłonione oczy odwroćić násze od zgorszenia, skrępowáne ręce uiąć zá serce, ażebyśmy z więzow grzechowych duszę wywikłáli y one przez żal szczery rozerwali, *solve vincula colli tui Filia Sion*; lecz sześćiorákie tylko krwi Chrystusowey wylania obserwuie Bernard S., ktore są głosem do sercá naszego, *vox sangvinis ejus effusio.* Więc dniá dźisieyszego bierze wylana przy kolumnie głos przećiw zbytkowi y roskoszom ćiáłá, *vox Domini intercidentis flammam ignis.* Wspomina Bielski, iż w Połocku, kiedy ieszcze był w pogáństwie, znáydował się dzwon názwány *Cõsilÿ*, ktory do rády w wielkich trudnośćiách Konsiliarzow czyli Senatorow zwoływał. Z kátowány przy kolumnie P. JEZUS, wszystkie Stany dusze do rády zbáwienney wokuie. *Missa est vox omnibus filÿs transmigrationis, ut congre-*

Laurentius. Justinianus.

1.Eſdr. 10. *gregarentur*, wſzyſtkie rány iego głośniey niżeli dzwon zwołuią nas, áżebyśmy pod czás dni zbáwiennych rádźili o ſobie. *Singulæ plagæ & percuſſiones grandem habuerunt vocem.* Rupert. cap. 13. Słuchaymyż rády krwi Chryſtuſowey, niech iey głoś brzmi w uſzách náſzych. 1.Reg. 3 *Ecce ego verbum facio in Iſraël, quod quicunq; audierit, tinnient ambæ aures ejus.*

Niżeli wołáiącey krwi Chryſtuſowey ſłucháć zácżniemy, ruiny ktore zbytek w krolestwie duſzy ſpráwuie ná pilną uwagę weźmy. Co do Páńſtw źiemſkich, nápadam ná zdánie Cenzorá obyczáiow Rzymſkich Kátoná, ktory mowi: Saluſt. *Avaritia & luxuria ſunt duæ peſtes, omnia magna Imperia evertentes.* Kto uboży naybogátſze Metropolie, kto z Miaſt ludźi wygánia, kto naychwalebnieyſze Fámilie gubi y niſzczy, nie kto inſzy tylko *luxu populator opū.* Po nim w Miáſtách, w Domách nayznáczniey-ſzych, właśnie iák po morowym powietrzu. Sodomy, Gomory, Bábilonii z popiołow y obálin nie dobywam, ktore roſkoſz w perzynę obroćiłá, dawnego świátá do świeżey nie przy-

wo-

wodzę pámięći, ktory nie ták generálny potop, iák zbytek y lubieżność, zátopiłá. *Omnis caro corruperat viam ſuam.* Gen. Doznáłá tego Polſká zá Boleſłáwow śmiáłych, Miecyſłáwow leniwych, ſprobował Witelliuſz, ſam Alexánder wielki, ktorego wielkość ſłáwy zmnieyſzyły delicye *Alexander in adeundis periculis conſtantiam, & alia ingentia bona luxu fœdavit.* Curtius A nie miiáiąc piſmá Bożego, Báltázár Krol żyćie y koronę utráćił dla zbytku; Ewánjeliczny bogacz duſzę y fortunę. Przypátrzmy ſię do tego figurom Kroleſtw Monárchij; u Ieremiaſzá przez kwiát *cap. 48.* wyraża ſię Kroleſtwo. *Date florem Moab & Civitates ejus deſertæ erunt,* bo czyta Cháldeyczyk *date coronam.* U Dánielá przez ſtátuę, u Ezechielá przez cztery kołá. *Aſpectus rotarum, quaſi viſio maris, cap. 4.* Ktoż wdźięczne kwiáty lub kwitnące fortuny, korony ſuſzy, ieżeli nie upał roſkoſzy y niepowśćiągliwośći? kto koſztowne ſtátuy ná proch kruſzy y z źiemią rowna, ieżeli nie kámyczek máły zbytek, ktorego záſkrupuł nic nie mamy, gdźie naybárdźiey łamią ſię te kołá, ieże-

ieżeli nie w kloákách wſzeteczenſtwá y roſpuſt niepohámowánych. Nie trzebá Tátárſkiey Ordy, Tureckiey ſzáble ná zgubienie Króleſtwá, niepomiárkowánie w ſtroiách, tráktámentách, áſſyſtencyách, więcey záſzkodźi niż naywiękſzy
Juven. nieprzyiaćiel. *Sævior armis luxuria.* Dla czego Cyrus ná utrzymánie záwoiowánych Páńſtw inſzego nie záżywał oręźá, oprocz de-
Juſtin. licyi. *Lydis arma ademit & lenocinia exercere juſſit.* Agricola tákże, áżeby do rebellyi drogę zágrodźił, podbitey pod władzą Rzymſką Brytánnij, nie więźienia, ále áuſterye otworzył, nie łáńcuchy kuć kázał, ále wſzyſtkich bez kániery ná ſwą wolą puſzczał, y przez wolność w nie-
Tacit. wolą wźiął. *Hoc apud imperitos humanitas vocabatur, cum pars ſervitutis eſſet.* Biorąc záś ná uwagę pártykulárne okoliczności, zbytek rozum konſiliarzom, odwagę Rycerſtwu, miłość
Forſtner. Oyczyzny iey Synom odbiera. *Rerum inſana dulcedine, ubi ſemel ineſcatur populus, nec Reipublicæ curâ, nec militaris decoris gloriâ tangi ſolet,* przyznáie ieden z Politykow. A náſz Hiſtoryk o Woyſku pod Kijowem roſkoſzą zwo-

iowá-

zwoiowánym mowi. *Ibi robur noſtrorum militum illecebris, ut olim Pœnorum ad Capuam, elanguit.* Ználazł pod Kijowem Kápuę Polſki zołnierz, gdźie przez zbytek cnotę y odwagę zgubił. Więcey Kochowſki *clim.* 2. o zbytku mowi, kiedy go odchłánią zbiorow, fortun, máiętnośći názywa *Culina fertiliſſimi Regni gurges, dum plus jam in cocos mercedis, quàm in milites ſtipendij, impenditur.* Zamknął w ſwym zdániu nayznácznieyſze ruiny Sáluſtyuſz. *Poſtquam divitiæ honori eſſe cœperunt, hebeſcere virtus, innocentia pro malevolentia duci cœpit.* Skoro począł w Rzymie zbytek gorowáć, ták záraz káwálerſka odwagá, praw obſerwáncya, ánteceſſorow náśládowánie, znácznie poczęło upadáć, ták wyſtępki cnotámi pokrzczone, piiáńſtwo ludzkośćią, niewſtyd polityką, oſzukánie induſtryą, zdźierſtwo prowidencyą. *Opes* Florus. *atq; divitiæ afflixere ſæculi mores, merſamq; vitijs quaſi ſentinâ Romanam Rempublicam, peſſumdedere.* Zkąd iuż káżdy bráć miárę może, co zá ſzkodę w dobrách Duchownych roſkoſz czyni, kiedy Monárchie do oſtátnich przypro-

wádza upadkow. Lecz niech będą y támte káżdemu iáwne. Lekce ważemy śrzodki do zbáwienia od BOGA podáne, lgniemy iák ná lep do heretyckich sentencyi, sądźiemy o táiemnicách wiáry, według zmysłu y náturálnych rácyi, ktoż nam rozum odbiera, kto w złym zákámieniáłość czyni, ieżeli nie wośkowe serce, upałámi
Nazera. wszeteczeństw zmiękczone? *Connectuntur quodam pacto carnis mollicies & cordis durities.* Cukruyćie Niebo iák chcećie Káznodźieie, zálecayćie umartwienia, przypominayćie sądow Boskich surowość kárnálistom, solą w oku iesteśćie, do pniá mowićie, gdyż w delikátnych, *car-*
S. Bern. *nis concupiscentia verbum Dei suffocat*, bo po Máchometáńsku żyiący, táiemnic wiáry są skryći nieprzyiaćiele, *delicijs dediti, crucis sunt ho-*
Idem. *stes, & Christo infensi.* Wszetecźniká áni *rationes æternæ*, áni poczćiwość, áni przykład, áni respekt ná Fámilią, zgorszenie, zgubę wieczną, do popráwy zkonwinkuie. *Impius cum in pro-*
Prov. 18. *fundum venerit, contemnit.* Wszytkiemi áffektámi do ćiáłá iák Prometeusz do Kaukázu przykowány, w niewoli zmysłow żyie. *Ratio voluptati-*
bus

bus inescata ex Regina fit subdita, ex cive exul. Y owszem sam się kaukázem ſtáie, ſerce máiąc do ſpraw zbáwiennych práwie żelázne, iák o Ewángelicznym delikaćie złotouſtny nápiſał Doktor. *Blandis epulis, delicatis veſtibus, ferrea nutriebat viſcera.* Wſpomnęż bluźnierſtwá, zwády, zaboyſtwá, krwi wylania, BOGA y ſumnienia odſtąpienie, przy tráktámentách, deboſzách wáſzych? doſyć námienić o tráktámenćie y zbytku Izráelitow. *Exod. 32. Sedit populus manducare, & bibere.* Coż zá wety do ſtołu przynieśiono *ſurrexerunt ludere, à* Celada czyta *vexare, pugnare, idola colore.* Dopiero wino, wnet włáſną krew rozlewáią; dopiero potráwy iedzą, iużći y śiebie ſámych gryzą; ledwo ná ſtoł Bacchus, áż moi bieśiádnicy o prawdźiwym zápomnieli BOGU. *Cæperunt ludere, cæperunt idola colere.* Nie wyliczam dálſzych dezolácyi, ktore w kroleſtwie duſzy zbytek, roſkoſz ſpráwuie. Doználiśćie Dálili, Sámſonowie, ktorych ná bezrozumnych pogoliłá, oślepiłá y w niewolą Filiſtyńczykom, ktorzy ſię tłumáczą *ruina potûs, ruina duplex,* to ieſt Naxera.

ćiáłu y świátu poddáłá, ſprobowáliśćie Iáche-li Syſárowie, ktora wąm wbiwſzy w głowę gwozdź wſzetecznych imáginácyi, doczeſne y wieczne żyćie odebráłá, ſkoſztowáliśćie Ionatowie zmieſzánego z trućiżną kánáru, nápatrzyliśćie ſię ſwey nędzy, Teotymowie, ktorym wzrok momentálna roſkoſz odebráłá. *Vale amicum lumen*, zkaláliśćie ſukienkę niewinnośći w błoćie márnotrawni Synowie, zákończyliśćie mądre żyćie głupſtwem Sálomonowie. *Obijt inſanus ſapiens, Hebræorum decus, & dedecus.*

S.Amb.

Thes.

Więc kto rozumem ſię rządźi, dáleko niech miia duſz Scyllę. *Si ſapitis, hanc ſcyllam fugite*, á kogo w pętá uwikłáłá, niech ſię chwyta kolumny JEZUSA ubiczowánego. *Alligemus ad columnam Chriſti omnem carnis petulantiam* rádźi Aſcetá. Obroćcie wſzeteczne oczy inámoráći, ſępy ściérwu pátrzące, oto Pelikán krew właſną dla obmyćia káłu lubieżnośći wylewa, oto trágiczną ſcenę ná ſądowey ſali, czyli pod pod pręgierzem wypráwuie Piłat. *Horrendum ſpectaculum, cum à ſervis peccati, vindex libertatis conciditur.* Godnieyſzą oczu, płáczu y

Drexel.

S. Chryſoſtom.

y wzdychánia, niż owę, o ktorey *Valer Max:* wſpomina. *O! ſpectaculum, Fabius victor verberibus lacerandus exponitur.* Proſzę do Iordonu krwi Chryſtuſowey, kto trądem ćieleſnośći záráżony, do Ierozolimſkiey ſadzawki, kogo záślepiłá roſkoſz; dáię zwierćiádło wąm, co ſię w ſtroiách, málowidłách, grzeczności ách z złą intencyą kocháćie. *Feciſti JESU de corpore tuo, ſpeculum animæ meæ.* Przypátrzćie ſię wáſzey ſzpetnośći, przyſtąpćie zákámieniáłe ſercá do węgielnego kámieniá, żeláznemi dyſcyplinámi okrzeſanego, áboż was zmiękczy, áboż niepo- rządne záleie ognie. *JESUS lapis Angularis, dum percutitur, ſitim noſtrarum miſeriarū extingvit.* Skutecznieyſza tu iedná kroplá, niż owá poſo- ká Senonow, ktorą Cámillus zápalonego Rzymu pożáry ogniowe zgáśił. *Camillus omnia incendiorum veſtigia, ſangvinis inundatione delevit.* Pożytecznieyſza, niż owá krew, ktora Ierozolimie w pogorzeli ieżiorem byłá. Zgáśi w pijanicách prágnienie, w lubieżnych pożądliwość, upał ſproſnych imáginácyi, pozar żądz rozumowi przećiwnych, á guſtu nábáwi do po-

Drogo. Oſtienſ.

Silveira.

Florus.

Flav: Ioſeph de bello Iudaico.

stow y ćiáłá mortyfikácyi, prędzey niż od Póe-
tow opisáne źrzodło. *Clyterio quicunq; sitim de fonte levârit, vina fugit gaudetq; meris, abstemius undis.* Przećiśniy się tylko przez okrutnych kátow zbytku, zbliż się do kolumny roskoszy, kámieniem będźiesz, kiedy tu niepomiárkowániu nie nápiszesz *non plus ultra*, kiedy ná głos krwi JEZUSOWEY uszu nie nákłonisz z kámiennym Wielebnego Bedy Audytorem. Iednym głosem czyli wspomnieniem Jmienia MARYI *Petrus a Cruce* Zakonnik nász, lecący ná śiebie z fábryki kámień iuż nád głową zkruszył, á coż nie dokażą tyle głosow, ile kropel JEZUSOWYCH? *Apocal.* 4. wychodzą z Tronu Boskiego pioruny, błyskáwice, głosy. *De throno procedebant tonitrua, fulgura & voces*, á około tronu krysztáłowe morze, *in circuitu mare vitreum.* Tron Bostwá z náturą ludzką ziednoczonego Ciáło Chrystusowe do ktorego nas zwoływa Doktor narodow *accedamus ad Thronum gratiæ*, ktory Ierozolimska Tyránnia zdespektowáłá, *sederunt Tyranni supra thronū*, koło tronu *mare vitreum*, bo nád krysztáł czystsza

Ex vitis Patrum nostræ Religionis.

Hebr. 4.

Eccl. 11

sza

ſza krew JEZUSOWA, zwierćiádło ná popráwę krewkośći náſzych, umocnienie ułomnośći. O! iák wiele z Tronu wychodźi głoſow ná zmiękczenie zákámieniáłośći, co ráná to piorun Peryklesow, ná bezwſtydne Bábilonie, co kroplá krwi, to pochodnia do poſtrzeżenia ſię w pokątnych grzechách. *Cunctus populus videbat voces & lampades.* Wſzyſtkie rány iedną Retoryką, iednym wymowy Oceánem przećiw wylanym ná zbytki geniuſzom. *Vox eorum quaſi mare ſonabit.* Nie miáło ſkutku *votum* Hieronimá Swiętego, Rzymſkiey Pauli żyćie záczynáiącego. *Si cuncta corporis mei membra verterentur in lingvas, & omnes artus humana voce reſonarent*; áni owo, ktore *in caput 8. Ierem.* piſząc wyráźił. *Si totus vertar in fletum. & non guttæ ſint lachrymarum, ſed abundantia fluminis, non ſatis flevero.* Rzeczą ſámą káżda ráná ubiczowánego Chryſtuſá, wymownym ięzykiem, wſzyſtek ſię w Oceán elokwencyi obroćił. *Tot habet ora, quot vulnera, quibus cauſæ noſtræ patrocinatur.* Już nie pięćdźieśiąćią uſt peroruie, iák u Poetow opiſány Olbrzym. *Centum*

Exod. 20

Ier. 51.

S. Aug.

Virg. *tum cui brachia dicunt, centenasq́, manus, quinquaginta oribus ignem pectoribusq́, arſiſſe.* Lecz ſześćią tyśięcy iednym głoſem przećiw zbytkom podáie rádę. Isaiæ 40. *Clama, omnis caro fœnum, & omnis gloria ejus quaſi flos agri.* Przyſłuchaycie ſię málowidłá, bielidłá, bezwſtydne rumieńce, maćie ſię zá cedry nieśmiertelne w zepſowáney roſkoſzą opinij, *quaſi cedrus exaltata ſum,* liczyćie ſię między liliámi, rożámi, Pulcherye, Heleny, á to wſzyſtko, iák śiáno śmierć pokruſzy, iák niegdyś ſwoiey przypiſował lilii, Xiąże Kliwii. *Hodie aliquid, cras nihil.* Odmieni was Hiácynty, Nárcyſſy Libityná w kupreſſy, mieyćie w pámięći, iż pod śniegiem grzecznośći błoto, zgnilizná utáiona, czyli grzyb, czyli kwiát bez dyſcernencyi śmierć zrywa. *Omnis caro fœnum, omnis gloria ejus, flos agri.* Nie dármo Engelgrave Bábilońſkiemi rzekámi názwał roſkoſzy, bo nie tylko iáko Acheron wiele piekłu duſz, ſwoią defluitácyą dowożą, ále też máią pámiętáć co po nich pływáią; iż *in mare mortuum* wpadáią, á tym ſpoſobem do lądu dobrey reflexyi zápłyną. Ciáło JEZU-

SOWE postámi wysuszone, drogámi znużone, fátygámi dla zbáwienia ludzkiego zdebilitowáne, istotną czystość, świątobliwość, dla delicyi y zbytkow poszárpały żelázne dyscypliny, ostre łáncuszki; co czeka dylicyántow, łátwo wyrozumieć, iż robactwo, zgnielizná y naymilszym przyiaćielom obrzydzenie! Ciáło JEZUSOWE bez dyskrecyi ná wysoką godność, o kolumnę uderzone, dopieroż ná swąwole co moment grobowy marmor patrzy, ná ktorym się zákończa, y nienásyconi Witelliuszowie rozbiią. Táki miał kres żyćia Herod, Antioch, Attilá, ktorych roskosznym ćielskiem ieszcze zá żywotá robáctwo żywić się poczęło! Więc áżeby Synowi Filip II. Krol Hiszpáński obrzydźiłućiechy, zgánił zbytki, skáncerowáne pierśi y iuż ná puł zgniłe, pokazał mu, mowiąc: *Vide quo recidant utriusq; solis deliciæ, quid sub Augustâ Purpura vermium delitescat!* Engelgrave. Zázywał tego sposobu przećiw pożądliwośćiom, záchwalony u *Drexel.* Pustelnik, trupá zgniłego przed oczy stáwiáiąc, czyli zmaczáną w ropie trupiey iák w bálsámie do nosá chustkę przy-

tykáiąc : *En thesaurum tuum, en delicias.* Tá iest y krwi JEZUSOWEY perswázya, ten sposob ná moderácyą zbytku podáie, wmawiáiąc w nas, co zá termin czeka zbytkuiących. *Clama, omnis caro fænum.* Przeto stáwiáć ma káżdy przed oczymá, kogo do śiebie wokuie roskosz, álbo go iuż zdementowáłá, Wenecką Xiężną, po wygodách, roskoszáh, wymyślnych potráwách, iesżcze zá żywotá od robáctwá roztoczoną, lub Krolową Polską, ktora po mnieychwalebnym żyćiu, według Orzechowskiego, táki zgon miáłá. *Cum gravi morbo correpta fæteret, omnes ægram fastidiebant.*

Lochér.

Dotknął drugiey rády Prorok, *Isáiæ* 53. kiedy zboláłego przy kolumnie opisuie Chrystusa. *Languores nostros ipse tulit & dolores ipse portavit, putavimus eum quasi leprosum.* Ktory ślepym wzrok, niemym mowę, głuchym słuch, umarłym żyćie przywrácał, zkáleczony przy kolumnie, wszytkie choroby ponośi, bo Boskiey zádosyć czyni spráwiedliwośći zá pożądliwość ćiáłá y niepowśćiągliwość, ktore pároxyzmow, kálectwá, nágłych śmierći, roskosz má-

mátką, zbytek oycem. A to ieſt *argumentum ad hominem* przećiw codźiennym deboſzom, utrácyuſzom, w ten czas duſzy niewygodę nayWiękſzá czyniącym, kiedy niepomiárkowánych ſzukáią wygod, w ten czás śiebie ſamych zábijáiącym, kiedy przedłużyć żyćie zbytkiem bezrozumnym uśiłuią. Rzućił kweſtyą *Prov.* 33. Sálomon, pytáiąc śię: *Cui foveæ? cui ſine cauſa vulnera? cui ſuffuſio oculorum?* komuby też nayczęśćiey ſypáno mogiły, wyſtáwiáno groby, ſpráwowáno pogrzeby? nádkráwáno gęby, piſano ná głowie párágráfy, kogoby nayczęśćiey nie koſztowáły okuláry? y ſam ſobie rezolwuie, iż owych piſmiennych, z ktorych Polſki żártuie Pòétá *refuſi diluvie meri audita Patrum prælia ſcribimus*, owym legiſtom, ktorzy Gety Ceſarzá lub Heliogabalá, z kieliſzkow y potráw uformowánego uczą śię obiecádłá. *His, qui ſtudent calicibus epotandis.* Gdyby bowiem teraz przyſzło dáwáć náſzym grobom tytuły po kośćiołách, mogiłom po polách, cmentárzách, iák *Num.* 11., ledwoby nie káżdy trzebá názwać *ſepulchrum concupiſcentiæ* Alex. ab Alex.

Ktoż álbowiem, ieżeli nie ten wyſtępek, pogrzeby ludźiom ſpráwuie? kto do grobu káżde práwie kondycye wynośi, według świádectwá káznodźiei Boſkiego *propter crapulam multi obierunt?* kto nágłemi śmierćiámi żyć ſobie długo obiecuiących znośi. *Adhuc eſcæ eorum erant in ore, & ira Dei aſcendit ſuper eos.* Kto párálizami, puchliną, ćudzoźiemſkiemi chorobámi, zárázá? ieżeli nie *mulier habens poculum aureum in manu, plenum abominatione.* Intytułował Bog przez Jeremiaſzá záráźliwą gorą Bábilon, *mons peſtifer, qui corrumpis univerſam terram*, y dobrze, iák Ætná ognie, ták Bábiloniá czyli niewſtydy, rożne z śiebie wyrzucáią pároxyzmy. Pánuie powietrze przez trzy dni w Páleſtynie 2. *Reg.* 24., poślepli Sodomczykowie *Gen.* 19. ztrędowáćiał Nààman 4. *Reg.* 8. wyſzły z Jorama wnętrzności, wyniſzczyły go ſuchoty 2. *Reg.* 21. Zkąd ſię pozáráżáli? z tey gory, gdźie ſame ſię trućizny rodzą, to ieſt z zbytku y roſkoſzy.

Eccl. 37

Pſal. 77.

Apoc. 7.

Ier. 5.1

A tu iuż trzećiey perſwázyi w głośie krwi Chryſtuſowey zámkniętey ſłuchaymy, czyli ſpo-

ſpoſob ktory podáie do obrzydzenia pożądliwośći ćiáłá, obſerwuymy. Chryzoſtom S. zápátrzywſzy ſię ná zropiáłego y zkáncerowánego Łázárzá, przed wrotámi Ewángelicznego bogáczá leżącego *Luc.* 16, mowi, *in admonendo divite tot erant pauperis ora, quot vulnera.* Pan Jezus ráná iedná przy kolumnie, áboż to nie zboláły łázarz, áboż nie zkáncerowány wſzyſtek? *A planta pedis uſq; ad verticem non eſt in eo ſanitas Iſaiæ* 1. Jáko bowiem Łázárz przed drzwiámi bogáczá żebrał, *Jacebat ad januam divitis, cupiens ſaturari de micis,* ták ubiczowány Jezus przed drzwiámi ſercá roſkoſznikow prośi, áżeby go w ubogich pod płotámi, kámienicami kármili, okrywali, w chorobách rátowáli. Lázárzá wrzody lizáły, czyli leczyły pſy, bo go ná inne medycyny nie ſtáło. *Canes veniebant, & lingebant ulcera ejus,* do zkáleczonego przy pręgierzu Jezuſa zchodźćie ſię Epikureyſkie ſzczeniuchy, ktorych *Apoc.* 22. wytrębuie Niebo, *foris canes & impudici,* cáłuyćie niewſtydliwe uſtá, te nayświętſze rány, niech ták będźie ich perorá ſzczęśliwa, iák były-

łá 1. *Reg.* 3. Sámuelá, *non cecidit ex omnibus verbis ejus in terram.* Niech káżdá kropelká pádá ná ſercá, zmyſły waſzę, niech wyperſwáduie zrániony Jezus, czego Łázarz bogáczowi nie wyperſwádował. *Animam tuam repetent à te, & hæc quæ congregaſti cujus erunt?* to ieſt żebyśmy więcey duſzę niż ćiáło y iego ſzkodliwe ſzácowali wygody, ſkárby niebieſkie nád bogáctwá przekłádáli źiemſkie, pierwſze o Niebo, niż o świát álbo honory ſtáránie mieli. *Quærite primùm Regnum Dei, & hæc adiicientur vobis.* W czym opák poſtępuią kárnáliſtowie, przećiwni tey Etyce roſkoſznicy. W więkſzey u nich ſtymie gárdło, grob fortun, *ſepulchrum patens guttur eorum*, niż wybránych Głowá Chryſtus, więcey ſzácuią momentálną roſkoſz, niż nieſkończoną z Bogiem rádość, bárdźiey im ſmákuią Egypſkie ścierwy, niż
Prov. 9. Przedwieczney Mądrośći tráktáment, *Sapientia propoſuit menſam, & inſipientibus locuta eſt.* Czego dotknął Hieronim S. mowiąc. *Manifeſtum eſt, quòd voluptuoſi terram Cœlo, vitia virtutibus, ventrem Chriſto præferunt.* Wierzyćieſz zdániu

niu Doktorá w tym błoćie leżący? Ey! przećieć y my przy wygodách, o wygodę duszy stáránie mamy. A tákież iák ćierpiący Job, iák Pálestyński Monárchá, *anima mea in manibus meis semper.* Ey! przećieć przy myślách o doczesnych dobrách, wieczne mamy w pámięći, á tákże iák przed śmierćią upomináłá listownie Kátárzyná Krolowá Angielska, hersztá niecnot Henryká VIII. *Salutem animæ universis mundi bonis præferre debes, neglectâ tui etiam corporis cura.* A nie mogłbyż komu Cezary S. zárzućić, *plùs amas vestem, quàm animam,* bárdziey się chronisz plámy ná száćie, niż grzechowey mákuły ná sumnieniu; nie mogłbyż wytknąć podobney dewotki Cyprymian. *Defles Parentes, spiritualiter mortua funus tuum portare cæpisti, & non plangis?* opłákuiesz śmierć oycá, mátki, przyiaćielá, á duszáć náybliższy przyiaćiel y naymilszy *Restitue à leonibus unicam meam*, umárłá tyle rázy przez grzech, á przećię nie westchniesz y łezki nie wyleiesz. Nie mogłby zádźiwić się Jeremiasz. *Quæ fecit virgo Israel, dilectam animam*

Sander.

Psal. 34.

mam tradidit in manu inimicorum, á táż to duſzy eſtymácyá, nie ſtrzedz ſię okázyi obrázy Boſkiey, wydáwáć ią ná rześ zboycom niewinnośći, nieprzyiáćiołom cnoty! nie mogłżeby Izydor S. wyrznąć práwdy *Charior tibi canis, quàm anima, pro qua Chriſtus mortuus* ábo Bern. S. *Quæritur aurum, argentum, de anima ultima cura* Większych u ćiebie delicyi ſzczeniuch używa, niżeli duſzá, ktorą Bog zbytecznie ukochał, większego ſtárániá przykłádaſz do zgromadzeniá ſkárbow, máiętnośći, ſtroiow, niż do nábyćiá łáſk Boſkich. A tákież to pieczołowanie o duſzy! Co mowićie ná to Rány Jezuſowe? iednoſtaynym wołáią głoſem *miſerere animæ tuæ, & contine*, uczyń to miłośierdźie nad duſzą twoią wſzeteczniku, żebyś przez obrazy Boga y zábrnienie w niepráwośći, w piekielną nie wpadł przepaść, żebyś dla doczeſnych ućiech niebieſkich konſolacyi nie utráćił, y z owym bezrozumnym nie nárzekał monárchą, *Propter pauxillum aquæ, Regnum amiſi* Doczeſná roſkoſz wiecznych mię pozbáwiłá ſzczęśliwośći. Oto Bog y człowiek męki,

ki, deſpekty, policzki, trudy ná pozyſkánie duſzy ordynuie, oto obnáżony áżeby *veſtimentis ſalutis* przyodźiał duſzę náſzę, zrániony áżeby grzechowe zleczył rány, zeplwany, zkrwáwiony, áżeby pięknośćutráconąz niewinnośćią przywroćił. To czyni dla duſzy każdego, á ty co czyniſz dla niey! Rzymſki Káto że ná Senátorow záwołał *Expergiſcimini, anima noſtra in dubio eſt*, wſzyſtkich do wygnánia Kátyliny wzbudźił, do uſkromienia rebellij námowił; á komuż nie wyperſwáduie krew Jezuſowá pogárdzenia roſkoſzy, kto po iey głośie ćięſzkiego Kátiliny zbytku nie wypędźi, kiedy zgubę duſzy reprezentuie, *anima veſtra in dubio eſt*! Saluſt.

Swiádczy S. Epifaniuſz o Origeneśie, iż wſzedłſzy ná Ambonę Jerozolimſką, y ná ow text nápádłſzy *Peccatori autem dixit Deus &c.* miaſto kázánia przez puł godźiny z wzdychániem rzewliwie płákał, czym bárdźiey niż perorą zgromádzonego áuditorá do płáczu y pokuty wzbudźił. Płáczeſz naywyżſzy Káznodźieio ubiczowany Jezu moy, wſzyſtkiemi

ránámi, kiedy krew twoię wylewaſz, to ia przy tey kolumnie opoką będę, żebym z oſchłemi oczymá od ſtráſznego widoku miał odchodźić, pátrząc ná ćiáło twoie wſzyſtko zránione, żeby mię dyſcypliny twoie nie miáły náprawić *Diſciplina tua ipſa me docebit*, żeby tá kolumná *ignis*, bo zbyteczney miłośći twoiey, z Egypſkich ćiemnośći nie miałá mię wyprowádźić; wołá ná mię krew twoiá przy pręgierzu wyláná, ktory dla zbrodni moich milion ieſtem godźien pręgierzow, mowiſz do kámieniá? roſpływam ſię wſzyſtek we łzy dla miłośći Dobroći twoiey. *Petræ ſicut cera liqueſcent ante faciem tuam*, obroćiło ſię ſerce moię w Ateńſką ſalę *Heptaphonon* názwáną, po ktorey iuż nie śiedmiorákie echo, ále ile potencyi duſzy moiey, ile zmyſłow, cząſtek ćiáłá mego, obija ſię y wybija z pámięći roſkoſzy, zbytki, wſzeteczne imaginácye. Wiele dokázáł iák świádczy *Herodotus* przyiaćiel Dáriuſzá Zopyrus, że przyſzedłſzy pod mury Bábilońſkie zrániony tym ſpoſobem do Miáſtá przyięty, Miáſto w krotce Krolowi pod-

poddał. Więcey zkátowány przy kolumnie Jezu dokázáłeś w Krolestwie duszy moiey, boś wszystkie áffekty moie záwoiował, boś mię Bogu pozyskáł, niewstydliwe zruynowawszy Bábilonie. Już się nie dźiwuię Rzymskiey Kátárzynie, że iák prędkoś się iey w skrytym gábinećie zkrwáwiony pokázał, ták záraz rospusty porzućiłá, podeyrzánemi konwersacyami wzgárdźiłá, przykłádem się tych stáłá, ktorych gorszyłá, iuż mi ápprehensyi nie czyni rezolucyá Jádwigi Krolowy Polskiey, Elzbiety Węgierskiey, ktore zápátrzywszy się ná rány twoie, száty Krolewskie zdeptáły, pompę brzydźiły: iá widząc ćię dlá roskoszy ćiáłá mego iuż práwie z ćiáłá przy kolumnie obnażonego, w samych tylko roskoszách Niebieskich gust moy zákłádam, zbytek mi się żáden nie podobá oprocz owego, ktoryś opisał *nisi abundaverit justitia vestra, plus quam Pharisæorum*. Po głośie krwi twoiey w kole zgromádzonych áffektow moich, zeznáią wszytkie stány dusze moiey błędy swoie, wyznáie rozum, iż dáleko od ćiebie odstąpił, będąc w

ćiemnośćiách roſkoſzy *Sol juſtitiæ non luxit mihi*, świádczą áffekty woli moiey y wſzyſtkie zmyſły ná to ſię zgádzáią *Erravimus à via veritatis*, á oráz káſſuiąc *legem carnis contra riam legi tuæ*, nápiſaną od Ciebie reazumuią
Gen. 4. do doſtáteczney obſerwy konſtytucyą. *Sub te erit appetitus tuus & tu dominaberis illius.*

KAZANIE III.

Vox ſanguinis clamat de terra *Gen.* 4.
Vox Domini confringentis cedros *Pſal.* 28.
Głos krwi woła z źiemi. z Kśiąg Rodz. Rozd. 4.
Głos Paná kruſzącego cedry w Pſal. 28.

DO ſerc ludzkich perorá Paná Bogá náſzego nie ma periodu, lecz poty ná niepokutuiące duſze przez inſpiracye, nieſzczęśćiá, utrápienia, rozne dobrodźieyſtwá woła, aż opoczyſte zmiękczy. Uprzykrzyło ſię Wodzowi ludu

Bofkiego wołáć, ná záćiętych w uporze Izráelitow ták dálece, iż wolał umieráć, niżeli do nich co mowić. *Dele me de libro vitæ.* Ztęfknił Jonas predykácyą pokuty Niniwitom y zdefperował o popráwie Miáftá fobie poleconego, kiedy miáfto kázániá, fpoczynek pod iednym blufzczem obrał. *Fecit fibi umbraculũ & fedebat fubter illud.* A Jeremiafz ták fię od funkcyi káznodźieyfkiey exkuzował, iż umieiętnośći fię właſney zárzekł, y famego obiecadłá *A a Domine Deus nefcio loqui.* Pánu Bogu náfzemu nigdy fię nie zprzykrzy do dufz mowić. Co obferwuie Nahum Prorok *Cap.* 3. Wokuie do popráwy przez pároxyzmy, odmiánę fzczęśćiá, perfekucye, wnętrzne dezolacye *vox flagelli*; Dolyćże ná tym? wzbudzá twárdym fnem niedbálftwá y niepokuty ufpionych, trąbámi Márfowemi, mieczá nieprzyiáćielfkiego błyfkáwicami *Vox fulgurantis gladij.* Jużże porzucá nie náwrácáiących fię, iuż że tęfkni mowić do niepokutuiących? bynaymniey, iefzcze dálfzych fzuká argumentow do konwikcyi uporu, to ieft infzych upádkámi

Jonæ 4.

Jerē. 1.

nas dźwigá, pogrzebámi ożywiá, chorobami zdrowi, *Vox multitudinis interfectæ.* To iuż podobno tu period perſwázyom piſze? nie ma peryodu Boſká elokwencya. Przypominá ieſzcze ruinę wieczną, odpádnienie od Niebá, utrácenie práwá do dźiedźictwá chwáły wieczney *Vox gravis ruinæ.* O! dobroći Páná Bogá nád złośćią ludzką, o! miłośierdźie nád uporem, o! łáſkáwośći nád záćiętśćią, choćiaż częſtokroć przed głoſem iego zátykamy
Act. 7. uſzy *Continuerunt aures ſuas*, iednak do nas mowić nie przeſtáie. Oto y krew Jezuſowá wołáiąc ná nas y wywoływáiąc Ateizmy, zbytki, niewſtydy, epilogu nie zákłádá, iák tego miodopłynny doſłyſzał Doktor. *Vox hæc, non ceſſat pulſare ad oſtia ſingulorum.* Trzymam o każdym iż zkonwinkowany iey mowy argumentami, dożyćiá dobrego záłożył principium, z kochánkiem ukrzyżowánego Jezuſa, *Ieſus meus crucifixus, flagellis cæſus! & ego voluptati operam dabo?* Lub maxymę, ktorą *Petrus Faber* Pánom, Xiążętom ná reforrmácyą żyćiá, codźienną uwágę, opiſał *Chriſtu' in fame*

me & siti! ego in exquisitis epulis? Christus nudus! ego pretiosè vestitus? Zćierpięż ná ſobie, żebym miał w roſkoſzach opływać, kiedy Jezus we krwi pływá, żebym miał w ſzátach pompy ſzukáć, kiedy Bog y człowiek z ſzát y z ćiáłá Nayświętſzego przy kolumnie odárty, będęż cugłow oſłowi memu pozwálał, kiedy niewinność zkáleczoná, iſtotná czyſtość záwſtydżoná! Ze záś ieſzcze iák u Herkuleſowey hidry głowy, ták w Kroleſtwie duſzy po iednym wykorzenionym wyſtępku, inſze wynikáią, więc ná kápitalne exceſſa podáie miecz w głośie ſwoim Krew Jezuſowá. *Vox ſanguinis clamat de terra, lingua ejus gladius acutus*, biorąc mowę przećiw ámbicyi, y nie pomiarkowánemu Honorow, plauzow, ſłáwy, prágnieniu. Obija ſię echo teráźnieyſzego głoſu o gorę Syońską *Vox Domini confringentis cedros* Głos Boſki kruſzący pyſzne, wynioſłe y do Niebá ſię wſpináiące cedry. Ná co ſię y Aug. S. podpiſuie, wſpomniony text czytáiąc. *Vox Domini contritione cordis, humilians ſuperbos.* Będźie głos ten do guſtu

ko-

kocháiącym *Stylum acutum* bo koroná ćierniowá ile kolcow, tyle ma *acumina*, będźie się podobáć tym, ktorzy w elokwencyi szukáią *flores, gemmas*, bo według Pascházyuszá *non spinæ, sed lapides pretiosi resplendent in Capite Iesu. Inclinemus* tylko *aurem in verba oris ejus*, wprzod się przysłuchuiąc opisaniu ámbicyi, y ruinom z niey pochodzącym.

Coby byłá ámbicyá y ktore z niey wynikáią skutki, kiedy biorę ná pilną uwágę, nápádam ná Sawedrę *Symbolo* 58. dyszkuruiącego. *Non periculum levius illi imminet Reipublicæ, in qua subesse omnes cupiunt, quàm ei, in qua nemo imperare desiderat.* Nie mniey obáwiáć się zguby y upádku powinná Rzeczpospolitá, w ktorey káżdy łátwo pod iárzmo niewoli y poddáństwá głowę nákłániá, iáko kiedy nikt się do pierwszych dygnitárstw, do precedencyi nie kwapi. Rácyą temu náznáczá *Cupiditas enim gloriæ, legum nutrit authoritatem.* Jeżeli záchodźi emulacya o godnośći y pierwsze w Senáćie subsellia, w woysku szárże, nieomylnie praw powágá kwitnie, spráwiedliwość w kon-

konſerwie zoſtáie. *Valerius* záś *Maximus* podłe názywá geniuſze, ktorych chwáłá do heroicznych dźieł, do publicznych funkcyi nie ſtymuluie. *Abjectæ mentis eſt, dulcedine gloriæ non tangi.* Według ktorych reflexyi, gdybym miał brać ámbicyą, zápráwdę nicbym w niey nágány nie ználazł, lecz gdy pomienioną policyą z Teologią kombinuię, znáczne ruiny iák w źiemſkich Páńſtwách, ták w Krolestwie Chryſtuſowym duſzy náſzey, z ámbicyi náſtępuiące, obſerwuię. Práwdá to ieſt, iż ambicyą wźiętą bez okoliczności y ſekweli Anielſki Doktor, w kátálogu grzechow powſzechnych piſze, á co większá żádney wády y defektu w niey nie upátruie, ieżeli Zeliſłáwowie Polſcy, Bolesłáwowie Krywouśći, Káźimierzowie ſpráwiedliwi, Pudykowie y inni, termin cnot heroicznych, zwyćięſtw, prac około dobrá poſpolitego, plauzow, ſukceſſow nie inſzy zákłádaią, tylko chwáłę Páná Bogá Lecz biorąc cyrkumſtáncye ámbicyi, uwáżáiąc konſekwencye, iák z Wezuwiuſzá płomienie, ták z niey rożne wybucháią ſzkody. *Cupi-*

piditas dominandi Veſuvius eſt, qui perpetuos exhalat ignes, náuczá *Niſſenus*. Choćbym tedy Teologiczney około pomienionego excesſu nie miał konſyderacyi, choćbym nie przydáwał, iż w ćięſzki y śmiertelny grzech wpádáią, ktorzy nieſpoſobni, nieumieiętni wyſokie urzędy, funkcye, z iednego ſławy y profitu prágnieniá, przyimuią, choćbym nie wſpomniał, iż záwodzą ſumnieniá, ktorzy záſłużonym do honorow, promocyi drogę zágrádzáią, choćbym nie przypiſał ámbicyi, iż báłwochwálſtwem ieſt, kiedykolwiek ámbicyanći chwáłę ludzką, ſławę, honor zá cel ákcyi ſwoich náznáczáią, doſyć kiedy wyliczę ſekwitá niecnot, łátwo wynikáiące ruiny z wyſtępku tego, wyſtáwię przed oczy.

Uważaiąc wſpomniony Niſſenus przywiązáne do ámbicyi wyſtępki, wſzyſtkich ią názywá *primum mobile, quo corda humana incitantur*. Ják bowiem pierwſze Niebo, inſze zá ſobą ćiągnie, ták wynioſłość do wielu zbrodni ludzkie poruſzá ſercá. Tytułuie remorą potencyi, zmyſłow Syreną, *Hæc ſenſuum remo-*

mo-

mora, facultatum Syren, ponieważ dignitarstw pretendenći, nie maią względu ná dobrá pospolitego upádek, nie czuią cudzych szkod, nie uważáią niebespieczeństw, byleby zámierzonego dopieni interessu. Ják ich Rzymski wydáie Filozof. *Habet hoc vitium ambitio, non respicit*. Coż więcey Doktorowie o prezumpcyach rozumieią? zeznáie *Naxera*, iż truią pámięć ná sądy y przykázániá Boskie *Fastus, Cœlestium præceptorum venenum*, Klaráwálleński Opát męczárnią y krzyżem ćiężkim wyznáie, y owszem żáli się *O! crux ambientium ambitio, omnes torques & omnibus places*. Niech ma mieysce z swym zdániem y Polityk. *Ambitio multos mortales falsos fieri coëgit, aliud clausum in pectore aliud promptum in lingua, habere, amicitias inimicitiasq; non ex re, sed ex commodo æstimare*. Ambicyá po cáłym świećie kąkolu nieszczerośći náśiáłá, ust z sercem przymierze rozerwáłá, przyiaźń nieprzyiazną uczyniłá, y naylepszą między sąśiádámi hármonią zmięszáłá, włásną wygodę, á nie dobrá pospolitego máiąc *pro objecto*. Idę do

Seneca.

Salust.

pismá Bożego po dálsze wyráżenie excessow ćiągnących się zá ámbicyą. *Exod.* 9. z roz-kázu Boskiego zgromádzony od Izraelitow popioł rzuca ku Niebu Moyżesz. *Tulerunt cinerem de camino, & sparsit eum Moyses in Cœlum.* Pátrzćiesz ktoby się spodźiał, ledwo popioł począł się wzbijáć do gory, áż záraz wrzodámi, puchliną osypány Egypt, *facta sunt ulcera in hominibus & jumentis.* Figurá to iest, iż kiedy popioł y proch człowiek zácznie gorowáć, inszych okiem przenośić, kontemptowáć, kiedy mowię *ventus urens* ámbicyá nád podleysze go wynośi kondycye, *impij tanquam pulvis, quem projicit ventus à facie terræ. Psal. 1.* nie iednego oko zápru-szy, nie iednę klęskę przynieśie, iák się z nim zdániem uczony zgádzá *de la Haye. Unde vulnera? unde ruinæ? nisi quia pulvis homo in Cœlum se elevat.* Ják zwyczaynie z átomow pioruny się rodzą, ktore szkody czynią, iák z owego Dánielowego kámyczká wysoká po-wstáłá gorá, ktorá drzewá y doliny zássłoniłá, świátło Słońcá odebráłá, ták ámbicyanći,
kie-

kiedy się pną w gorę, innych z źiemią rownáią, kiedy do Jáśnie oświeconych ubiegáią się tytułow, wiele ćiemnośći w fortunie, w sławie poczynią. Ten záś występek ták w sercá się wkrádá, iż y tych ktorzy zwyćiężcámi są nayglownieyszych excessow, w niewolą bierze. *Quos nulla potuit movere luxuria, nulla subruere avaritia, fecit Ambitio criminosos.* A co większá żádney kondycyi ludźiom nie przepuszczá, *Ambitionis Idolum, pœne ab omnibus colitur*, utwierdzá Nissenus. Wyszłá coś ná ow zá báłwochwálstwá w Litwie znáyduiący się posąg, złotą bábą názwány, ktorego nikt minąć nie mogł bez szwanku, gdyby mu był iákiego płátká, włosu, lub inszey ofiáry nie oddáł. Ktoż bowiem báłwaná tego nie ádoruie? Swiątobliwi częstokroć mu posty, mortyfikácye konsekruią, *extenuant facies suas, ut videantur*; uczoni lukubrácye chwále, prożnym plauzom dedykuią, Rycerze sławie, pámięći, dźieła heroiczne poświęcáią, náwet ubodzy nędzę, utrapienia afflikcye, á krotko mowiąc w káżdym kośćiele Duchá S. ma ten báłwan swoy ołtarz.

S. Ambrosius.

Kwiatkiewicz.

Do pártykulárnieyſzych przyſtąpmy ſzkod, nie kto inſzy odſtępcą bywa wiáry, wzgárdźićielem praw Boſkich y ludzkich, tylko tácy, ktorzy iák Chámæleon wiátrem pleyzeru, ákceptácyi żyią, ktorzy nie dla punktu wieczności, tylko wſzyſtko dla punktu honoru czynią, ná bezbożnym wſpieráiąc ſię fundámenćie. *Jus regnandi gratiâ violandum, cæteris rebus pietatem colas.* Obſerwował ieſzcze zá pogáńſtwá podobną w Rzymie obłudę ſwego wieku Senator.
Cicero. *Omnia recta & honeſta negligunt multi, dummodo potentiam conſequantur.* Dopieroż w Chrześćiáńſtwie co ſię nie dźieie? nic to ieſt ſumnienia odſtąpić, krzywoprzyśiąc, Boſkie práwo złamáć, heretykom ſprzyiać, niecnotom pobłażáć, exceſſow nie karáć, byleby áffekt, eſtymácyą, chwałę, promocyą, *popularitatem* ſobie pozyſkáć. Dał tego przykład czyli zgorſzenie Aáron, ktory żeby rowną powagę ſwoię Moyżeſzowey pokazał, czyli żeby bárdźiey do śiebie Izráelitow ſercá poćiągnął, y ſam odſtąpił y poddáńſtwu BOGA odſtąpić pozwolił, kiedy im włáſnym konſztęm ze złotá ćielcá ulał.

lał. A że w tym pokáwił, iednę niecnotę, wielą niecnot chćiał pokryć, *ædificavit altare corã eo, & præconis voce clamavit, cras solemnitas Domini.* Exod. 32 A ktoż go do ták wielu excessow przywiodł? w ápostázyą wprowádził? kto do wielkiego zgorszenia był ponętą? nie kto inszy, tylko ámbicya, utrzymánie godnośći. Według obserwy uczonego Oleástrá. *Audis! quid Sacerdos perpetrat, ne Sacerdotij munus amittat?* Lecz nie tu termin zákłáda wyniosłość swoim sprawkom. Poyźrzyimy ná Trony Krolewskie, krzesłá Senatorskie, ná polá krwią zbroczone, trupámi zásłáne, na sáme prelátury Kośćielne, dopieroż tu dokázuie ámbicya. Tá Juliuszá y Pompeiuszá na Fársálskie wyprowádźiłá polá, *Cæsaris furor atq; Pompeij, totum Imperium quasi diluvio & inflammatione corripuit,* Florus. Máriuszá poroźniłą z Syllą. *Marius exercitum, Marium ducebat ambitio.* Plutarchus. Orángiuszá y Egmoncyuszow w Belgium do rozlania krwie, y pámiętney wzbudźiłá woyny, ktorzy iák mowi *Strada. Prætextu libertatis atrociora agebant, quam hostes.* Tá bráterską miłość w Alexiuszu orientálnym

Ceſárzu zgáśiłá, kiedy Izácyuſzá oślepił, w Edwárdźie Angielſkim, kiedy brátá włáſnego w winie czyli miodźie utopił, w Abimelechu *Judic. 9.* w Jorámie *4. Reg. 8.* ktorzy podobną krwią ręce zbroczyli. Tá Wánibę Hiſzpáńſkiego Królá, w niebeśpieczeńſtwo żyćia włáſnego podáłá, *cras occidar, hodie imperem.* A nie wyliczáiąc Konrádow, Zbigniewow y innych ktorzy w kroleſtwie náſzym dla pretenſyi korony, niezgod, rebellij, domowych woien przyczyną byli, otwárte theátrum podobnych trágedyi w Hiſtoryách káżdego Kroleſtwá, w dźieiách Kośćielnych, co zá Grzegorzá XII. dokázywáłá ámbicya, iákiego zgorſzenia zá Bonifácego IX. Eugeniuſzá IV. Urbáná VI. iákich ſcyſſyi tumultow w Kośćiele Bożym nárobiłá. A co nie ieſt ćięſzkim grzechem *ex nocumento ſecuto* ámbicya? nie ieſt ruiną Kroleſtw y duſz náſzych? A ieſzcze nie náſyca ſię krwi wylaniem, zaboyſtwem, lecz y ná piſmie, ná dobrym mieniu zábiia, ſzkáluie, piſze páſzkwile, prawdę w nieprawdę przefutruie. Doyzrzał tego w obłudnym Cháuáá-

náánie y honorow pretendencie, Ozeasz opisuiąc sprawy iego; *Chanaan in manu ejus stata dolosa, calumniam dilexit*, á Prosper S. czyta *dominationem dilexit*. Nic nie robił, Chánáán tylko cudze ákcye táxował, szczypał, przetrząsał, szkálował *calumniam dilexit*, á czemuż? bo oraz *dominationem*. Y Ioab 2. *Reg.* 3. niewinnego Abnerá przed Dawidem udał, zdraycą uczynił, *ad hoc venit, ut deciperet te*, że mu o buławę, o pierwszą w woysku godność chodziło. A ewángeliczny emulánt ná co się nie odważył, widząc w ákceptácyi Oycowskiey młodszego brátá, pátrząc ná honor od Oycá mu wyświadczony, kiedy go zá stoł záfádził, suknią, pierzcieniem udárował. *Proferte stolā primā, date annulū in manu ejus, epulemur*. Oto páskwil pod czás tráktámentu rzucił, wyiáwił przed gośćiámi táiemne iego excessá, skonfundował przy zgromádzonych przyiaćielách, czći ná nim nie zostáwił. *Devoravit substantiā suam cū meretricibus*. Znaydźie záwsze emulácya, wyniosłość y w słoncu mákuły, y w cedrách korrupcyą, y w kánárách gorzkość, okrzći święto-

Osee 12

Luc. 15.

tobliwość hypokryzyą, pokorę pychą, ſkromność grubiiáńſtwem. *Tanta vis æmulationis, ut quæſito colore contra ipſam evidentiam, æmulum denigrare adnitatur.* A tuby trzebá ámbicyántom odpowiedźieć, ktorzy z Abſolomem pod pretextem Dobrá poſpolitego, obrony Oyczyzny, podwyżſzenia domu, ubiegáią ſię do Dygnitárſtw, Urzędow. *Quis me conſtituat judicem, ut ad me ueniant omnes, qui habent negotium?* iák go wydał *Abulenſis. Nititur Abſolom colorare iniqvum affectum, quod nō aſpirabat ad honorem propter deſiderium, ſed propter bonum publicum.* Lecz niech wiedzą, że ſą podobni do Ezechielowey ſtátuy *Cap. 8. erat ſtatutū idolum zeli,* pod pozłotą cnoty, znáyduie ſię łákomſtwo, zdźierſtwo, iák czyta Liranus, *Idolum zeli, idolum devorationis.* Bá y Rzymſkich obyczáiow Cenzor, pretendentom przyznáie. *Vitia vobis, ſub virtutum nomine obrepunt:* Znaydźie honor Papiezki y ná puſtyni Celeſtyná, potka y ná roli koroná Przybyſłáwá, y przy wárſzſtáćie gárnczárſkim Agátoklesá. *Nō poteſt famæ fulgor abſcondi, inter tenebras eminet*

Naxera.

2. Reg. 15.

net & ad se oculos atq; animos trahit. Będźie Petrar.
miał wiele promotorow, pomoże Oyczyznie,
podwyższy dom swoy, kogo cnotá do honoru
nie ámbicya promowuie, *Sat habet fautorum* Plaut.
qui rectè facit. Paulá Rzymska w ten czás chwa-
łę ználázłá, kiedy się iey chroniłá; *Fugiendo* S. Hieronym.
gloriam, gloriam Paula merebatur. Wstydźić
się Purpury, á sámá się ná bárki, iák niegdyś ná
Teodozyuszowe, ćisnąć będźie; *Ultro se Pur-* Claud.
*pura supplex obtulit, & solus meruit regnare roga-
tus.* Nie pretendowáć, áni *per calcatas leges* piąć
się do honorow, á sam honor zacnego *subje-
ctum* pretendowáć będźie, iák sobie postąpił Ty-
beriusz. *Petitione honorum abstinuit, donec ul-* Tacitus.
tro ambiretur.

Ieżeli zás tá perswázya nie konwinkuie ám-
bicyántow, ieżeli od swych zamysłow z szkodą
bliźniego y zbáwienia, z uszczerbkiem fortuny,
supersedowáć niechcą; niech głosu Krwi JE-
ZUSOWEY posłucháią, niech pioruny nie kol-
ce z Nayświętszey iego Głowy wynikáiące po-
kruszą pyszne cedry; *Vox Domini confringentis
cedros.* Oto iuż nietylko mowi do wyniosłych

ánimuſzow, ále wzdycha nád bezrozumem. *Ego*
Ierem. 48. *ſcio jactantiam, ideo ſuper Mòáb ejulabo & clamabo.* Oto nietylko z ćierniowego krzaká do Moyżeſzá lecz y do káżdego peroruie, iego ćiernia, głowę do mozgu przebiiáiące, wybornemi ſą mowcámi. *Clamant ſpinoſa & ſenticoſa*
Bácza. *Chriſti vulnera.* Káżde ćiernie punkturá ſercá, káżdy bodźiec, ſztylet ániący miłośćią Boſką, káżdy głog period kłádźie ámbicyom, á oraz punkt chwały Boſkiey. Wtłoczona w głowę Boſką koroná wdźięcznieyſze roże, niż głog Benedyktá S. rodźi. Iuż nie ieſt rzecz
Math. 7. niepodobna, *nunquid colligunt de ſpinis uvas*, bo ile kropelek ná ćierniu, iák przeyźrzoczyſtych burztynow krwi JEZUSOWEY wiśi, tyle ſłodkich iágod álbo kánárow Boſkiego Kráſomowſtwá. *Judicum 9.* doſtąpiwſzy głog Krolewſkiey godnośći, táką miał do poddanych orácyą *venite & ſub umbra mea requieſcite*, táki dekret wydał w Páńſtwie ſwoim ná rebellizantow, *egrediatur ignis de rhamno & devoret cedros Libani.* Przyſzło y ćiernie w koronie Chryſtuſowey do wyſokiey prerogátywy, kiedy
gło-

głowę nád złoto kosztownieyszą ſkáleczyło,ſkronie Aniołow poćiechę ſkrwawiło, czoło Máiestat wydáiącego ſię Bostwá pokłoło, uszy otwárte zawsze indiencyom ludzkim zágrodźiło. Więc podobnyż záżywa do wyniosłych geniuszow perory *ſub umbra mea requieſcite*. Tu maćie ſpocząć,ktorzy prágnieniem doczesnych godnośći pałaćie, w tym ćieniu przypátrzćie ſię iż świátłá tego świátá ćieniem, umbry gonićie, kiedy ſię do honorow ubiegaćie. Podobney w mowie záżywa exekrácyi. *Deſcendat ignis &c.* áżeby miłość Boſka nieporządne áffektá zniszczyłá y pyszne ſkruszyłá Cedry. *Vox Domini confringentis cedros.* A oraz *ab Hieroglyphicis* Math.7. prożnośći, ſumnienia ćięszkośći w honorách dowodźi. Pierwszy Hieroglifik opisał Ewángelistá. *Plectentes de ſpinis coronam poſuerunt ſuper caput ejus*, á oraz wyráźił,iż ſkrwáwiona JEZUSOWA koroná,perswáduie nam,że źiemſkie prerogátywy, Urzędy, Mágistráty, ćierniem ſą ná ſkáleczenie ſumnienia, ná zránienie głow ludzkich. Poczuł boł tego ćiernia *Antigonus* do ſyná przy śmierći mowiąc. *Fili an ignoras*

Regiam dignitatem, ſplendidam ſervitutem. Doięły do żywego Ottonowi Ceſárzowi te oſty, kiedy wołał śmiertelne boleśći, niż przykrośći ná Tronie ćierpieć. *Malo mori quàm imperare* ſkáleczyły ſumnienie Iana Arágońſkiego, gdyż konáiąc rány świątu pokázywał. *Certè meliorem vitam duxiſſem, ſi non Rex, ſed pauperis agri cultor extitiſſem*, ſarkał ná boleść Filip II. Koronat Hiſzpáńſki. *Nil prodeſt Regem eſſe, niſi in morte cruciet, fuiſſe.* Rzecz to byłá podźiwienia godná y pátrzáiących kondolencyi, kiedy Wálterus Szockiego Regnántá zaboycá, roſpaloną był przyozdobiony czyli karány koroną. Lecz doznáią codźiennie takich mąk, ktorzy urząd iáki, ſtáránie o honor ná głowie máią. Sprobowáli Polſcy Senatorowie, Pſtrokońſkiemu ná ten czás Biſkupowi Kuiáwſkemu pokazawſzy ſię z zránionemi głowy po śmierći, rány zdrádom, fákcyom, przewrotom, oſzukániom Rzeczypoſpolitey ná rożnych funkcyách przypiſuiąc. A y wy ſię nie záprzećie, ktorzyśćie dla honoru krzywoprzyśięgli, práwo przeſtąpili, fortunę wydárli, Dobro poſpolite uſzkodźili,

Poniń-ſki in Conc.

dźili, záſłużonym drogę zágrodźili. Ránią ſercá wáſze ſkrupuły iák ćiernia, á lubo lekce ważyćie krzywoprzyśięſtwá, zdrádliwe inwencye, kárá iednák nád wámi wiśi. *Et ſi quis perjuria celat, ſera tamen tacitis pœna venit pedibus.* Tibull. Choćiaſz bárdźiey według policyi świátowey, niżeli według ſumnienia ádminiſtruiećie publiczne Urzędy, uſługi Oyczyzny, iednák BOGU ráchunek z wáſzey willikácyi oddáć muśićie y ſzczęśćie to, ktore wam ſłuży, ieden moment w wieczne nieſzczęśćie obroći. *Infelices in gubernatiône ſunt, qui per jocum & ludum publica negotia tractant.* Plutarh. Tráfunkiem czyli umyślnie zá Káźimierzá ſpráwiedliwego podpiſał ſię ná Státućie Opát, *Dei patientia Abbas.* O káżdym weryfikowáć ſię to może Urzędniku, Miniſtrze ná godnośći poſtáwionym, iż *DEI patientia.* Cierpi BOG iego nieſpráwiedliwe ſądy, fałſzywe przyśięgi, táiemne zdrády, Dobrápoſpolitego ſzkody, iednym dniem iednák, iedną godźiną długiey zemśći ſię ćierpliwośći. *Cum accepero tempus, juſtitias veſtras judicabo;* Pſal. 74. Ná ten czás *honorarij faſces*, kwitnące teraz w ręku

ku, niepożytecznym pokażą ſię głogiem. *Ex fructibus eorum cognoſcetis eos.*

To ieden *Cornutus ſyllogiſmus* w mowie krwi-Jezuſowey, ćierniową koroną wytłoczoney przećiwko Ambicyi, to ieſt cięſzká obligácya ſumnieniá; prożnośći hieroglifikiem trzćiny do rąk podáney probuie *Poſuerunt arundinem in dextera ejus* iák mi káże rozumieć Origenes, *Calamus fuit myſteriũ ſceptri vani & fragilis.* Dźiwną rzecz wſpominá literá Swiętá *Malachiæ* 1. iákoby ręce iego w uſtá ſię odmieniły. *Onus verbi Domini ad Iſrael, in manu Malachiæ.* To też to y ręce máią ſwoię mowę? *Eloquentia* rąk ſpráwy z uſtámi ſię zgádzáiące, perora, świątotobliwe uczynki, ſzczodrobliwość, ręku zaś Jezuſowych krew iego nayświętſzá, trzćiná árgumentem, iż ápparencye Swiátá ſą *intus inanes.* Zdádzą ſię coś ná pozor mágnificencye, w rzeczy prożnośćią ták dálece, iż weſtchnąć tylko nád pláuzami, grátulácyámi, eſtymacyami potrzebá *O! curas hominum, o! quantum eſt in rebus inane* Wyſzły ná owych boſzkow Labanowych *Gen.* 31. ktore

re złote w prawdźie były, ále prożne, według Sálomona Rabbi náuki. *Dii aurei, ſed intus vacui*, gdyż honory coś ſię świecą, lecz prędko gásną *parent & pereunt*. Przeto áżeby wyráźił Maximilian Ceſarz ich nikczemność, kázał przy koronách, ſceptrach málowáć *vocales A, e, i, o, u*, bo iák literę zmázáć rzecz łátwá, ták odpaść od honoru záwſze podobná. Litery iák chcą przerzucáią, glozuią, popráwuią, honory częſtokroć y niezáſłużonym dáią, z domu do domu, bez reſpektu ná godność, familią przenoſzą. Przyſtał ná to Wolſæus *Henryká* VIII. Krolá Angelſkiego Kánclerz, ſekretarz, przyiaćiel, kiedy po żáłoſnym weſtchnieniu przy ſkonániu *Et in Deum peccavi, & Regis gratiam non obtinui*, to właśnie wymowił. *Omnia fui, ſed nihil ſum*. Podpiſał ſię Morus kánclerſkim piorem, kiedy po ádminiſtracyi wielkiego w kroleſtwie urzędu, ten tylko nágrobek zoſtáwił, *Hic nihil eſt Mori*. Nárzekał nád Eutropiuſzá upádkiem Chryzoſtom. *Ubi nunc inclytus ſplendor? ubi illuſtres faſces? ubi applauſus? omnia illa nihil*. To ſię

Timpl.

Sander.

właśnie dźieie z ſceptrami, buławami, y innemi Dignitarſtw inſigniami, co z trzćiną w ręku Jezuſowych, *poſuerunt arundinem* á Greczyn czyta *calamum in manu ejus.* Zákwitną w ręku faſces w applauzy ludzkie, lecz potym nie uydą pior uſzczypliwych, páſzkwilow, explozyi, á lepiey powiem z Moyżeſzową rozgą w ſmoki ſię obrocą. Więc rozumnie názwie, kto *inſignia* godnośći, *virgulas fumi* intytułowáć będźie, gdyż we mgnieniu oká, iák dym, łzy tylko wyćiſnąwſzy, niſzczeią.

Wyniſzczaſz áffekt nieporządny do godnośći Hieroglifikowaná przez trzćinę honorow nikczemność? zá ládá powionieniem fortuny odmianá? ieżeli co ieſzcze áppetencyi w czyim znayduie ſię ſercu, niech ſię przypátrzy w krwáwych Jezuſa rękách deponowaney trzćinie, *dederunt in manu ejus arundinem.* Figurá to, iż korony, ſceptrá Bog piáſtuie, y według upodobániá ſwego rozdáie. A przeto nie induſtryom właſnym godność Dignitárze maią przypiſywáć, nie w ſwoiey biegłośći dufáć, ná inwencyách ſię fundowáć. Prowidowáłá pſzczo-

ſek

łek rzeczypospolitey krolá (iáko informuie Monarchow Sawedrá) Opátrzność P. Bogá, stworzyłá inszym niebom ná dyrekcyą *Primum mobile*, ná oświecenie mnieyszym luminárző Słońce; toć nie kto inszy y w Rzeczachpospolitych, w Krolestwach, *prima mobilia*, w Senáćie Słońcá prowiduie, tylko dyspozycyá Naywyższego, *constituisti Principes terræ.* Nie tylko Infuły, Palliusze w Kośćiele S. Bog rozdáie, *nec quisquam sumit sibi honorem, sed qui vocatur à Deo*, y świeckie zwierzchnośći, precedencye do iego dyspozycyi náleżą, gdyż iák w ręku Krolestwá piástuie, *Regnum in manu ejus*, ták też y urzędy, *potestas & Imperium.* Mogł Salomon przypisać mądrośći, że ná Tron Izráelski wywyższony, mogł się szczyćić, że przez potencyą, industryą korony dostąpił, że zá Oycowskie záslugi w Izráelu, wiktorye z nieprzyiaćioł odebrane; iednák y w Purpurze iego, pychá się nie ználázłá, przed cáłym świátem głośi. *Vivit Dominus, qui firmavit me, & collocavit super solium.* Y owi potentáći rzucáiąc pod tron Báranká korony, chwále-

Hebr. 5.
3. Reg. 2.
Apoc. 12.

lebną pokorą upomnieli wſzyſtkie godnośći, że od Tronu Boſkiego maią początki. Záchował ádmonicyą świątobliwy Ceſarz, ktory ábdykuiąc Ceſárſtwo, zkąd ie wźiął *inſignia* honoru pod nogi Jezuſa ukrzyżowanego złożył. A co więkſzá ſam pogánin *Titus Veſpaſianus*, ſłyſząc pánegiryſtow, że cnoćie iego, mądrośći, męſtwu, godność Ceſarſką przypiſowáli, záwołał z gniewem. *Principatum à Providentia Dei non à virtute accepi.* A wy też Ambicyanći czyli tenże proceder záchowuiećie? czyli bardźiey reſpektom, promocyom ániżeli Prowidencyi Boſkiey nie duſaćie? podpiſuiećieć śię prawdá, *Dei Gratiâ, Dei vocatione Senator, Miniſter, &c.* Kátolicki podpis, chwálebne o Prowidencyi Boſkiey świádectwo, lecz chwálebnieyſze będźie kiedy śię z ręką ſerce zgodźi, kiedy Náyjaśnieyſze, Jáśnie oświecone tytuły Słońcu ſpráwiedliwośći, Jáśnie Wielmożne, Páná Bogá Potencyi przyznáćie.

Baron.

Tympi°.

Trzebaż więcey ſzukáć przyczyn ná zkonwinkowánie ámbicyi, záprawdę po perorze teráźnieyſzey, krwi Chryſtuſowey, nie inſzá

wam

wam wynioſłośći bedźie tkwić w pámięći náuká, tylko ktorą opiſał Grzegorz S. *Si divites eſſe cupitis, veras divitias quærite, ſi culmen honoris, ad cœleſte Regnum tendite.* Poználiśćie pretendenći honorow, lub ná honorách będący, iż *poteſtas culminis, tempeſtas mentis*, Idem. iż magnificencye *vanitas vanitatum*, przypiſzećie z Sawędrą ſceptrom, buławom, *à Deo procedunt.* Ja ieſzcze przypominam ſobie hiſtoryą Polſką. Piſze Bielſki iż Henryká Wrocławſkiego Xiążęćiá zábitego w bátálij, wziąwſzy ućiętą głowę Tátarzy, przyſtąpili pod miáſto Legnice, ázeby prezentuiąc owę głowę, prędzey mieſzczan do poddániá ſię wzbudźili. Przychodźi mi ná pámięć drugá, z Rzymſkiego Flora, ktory powiádá, iż obáczywſzy Rzym ukrwáwioną Cyceroná głowę, cały ſię łzámi zálał. *Civitas lachrymas tenere non potuit, cum reſciſſum Ciceronis caput, in illis ſuis roſtris videretur.* Stáwiam, ia przed oczy wáſze trzy ſtány duſze moiey, w prawdźieć nie odćiętą, ále ná wniwecz ſkáleczoną do ſamego mozgu ćierniem, głowę Jezuſową, wiem iż ná iedno wey-

rzenie ſzczere ná ſtráſzne rány, ná krew niewinną, poddáćie ſię potencyi Boſkiey wynioſłośći, upádniećie do nog wyſzydzonego Jezuſa, w nádgrodę odebranych konfuzyi, dumy prezumpcye moie, zápłaczećie wſzyſtkie śiły nád głową iuż nie Mowcy, ále Słowá Przedwiecznego, żeśćie kiedykolwiek niepotrzebnie głowy wynośiły. Wſzyſtká ćierniem otoczoná! przyſtąp rozumie, twoie ſię tu ćierniá znáyduią kontempty, prezumpcye, przyſtąp woli y ty tu utkwiłaś nie ieden bodźiec, to ieſt ukontentowániá w chwałach akceptácyach, predykácyach ludzkich, przyſtąpćie zmyſły y wyśćie ſię do korony ćierniowey przyłożyły, oczy zpoyrzeniámi niewſtydliwemi, uſzy ſłuchániem ſzkálowániá, wſzeteczności, pochwał prożnych, uſtá krzywoprzyśieſtwem, kłámſtwem, zgorſzeniem, przyſtąpćie, á przez święte przedśiewźięćiá po iednym głogu delikátnie wyimuyćie. *Spina malus frater ſpina vicinus*, ieżeli ſię kto obáwia rozráźić ran ćięſzkich wyimuiąc ćierniá, niechże perſekucye, nieprzyiaźni, obmowy ćierpliwie ponośi, ulży

S. Bernardus.

bolu

bolu Jezusowi. Nie odstąpię moy Jezu od żáłosnego *spectaculum*, od objectum oczu moich, poki z pomiędzy ćierniowey korony (iák niegdyś ná błogosłáwioną Rytę) promień łáski twoiey ná mnie nie uderzy, poki áby ieden głog sercá mego nie zráni. Duszy záś mojey *tres ordines* po zákończonym *votum* krwi twoiey, przy rekognicyi poddáństwá swego, przy uznániu márności Dignitarstw, honorow świátowych; plauzy, ákceptácye ludzkie, godnośći, wywyższenia tobie nieodmiennym przypiszą státutem. *Soli Deo benedictio, & claritas, & sapientia, & honor, & fortitudo in sæcula sæculorum* Nadaś. Apoc.7

A

M+E

N.



KAZANIE IV.

Vox ſanguinis clamat de terrra. *Gen.* 4.
Vox Domini ſuper aquas. *Pſalm.* 28.
Głos krwi woła z źiemie. z Rozdźiału. 4.
Głos Páná nád wodámi. w Pſal. 28.

NAd poiętność y wyrozumienie Bog do człowieká nie mowi, y owſzem śię ákomoduie. Ze człowiek nic poiąć, wyrozumieć nie może, aż pierwey zmyſłem powierzchownym dotknie według axioma, *Nihil eſt in intellectu, quod non fuerit in ſenſu.* Więc miłość ſwoię reprezentuiąc, figurę ogniá, potencyą, wizerunek lwá, piękność, poſtáć Słońcá, kwiátow, y tám dáley ná śiebie bierze, Ze śię zaś dowćipom náſzym w wymowie metafory, allegorye podobáią, pełná ich Niebieſká Retoryká. Trzeba rozdáwać Chryſtuſowi miniſteria, nie proſtego záżywa ſtylu, *Paſce oves meas, tu es petra,* chce upomnieć faryzeuſzow y tu nię bez metafor *Genimina viperarum,* prekonizuie uczniow,

czniow, pełno allegoryi, *Vos estis sal terræ, vos estis lux mundi.* Czytáć Prorokow Amanuensow Boskiey elokwencyi, dopieroż w nich *sylva allegoriarum*; gdźie łákomi názwáni, nienásyconi wilcy, *Beniamin lupus rapax*, okrutni ná poddánych lwi, *noli esse sicut leo in domo tua, evertens domesticos*, wszeteczni, *quercus Basan*, á według expozycyi Hieronimá *turpitudinis*, záwźięći, kolący głog, *sicut spinæ se invicem complectuntur*; ćierpliwi pálmy, álbo fenixowie, *sicut palma*, czyli z Pagninem czytáiąc, *sicut phænix multiplicabo dies*, miłośierni *olivæ in conspectu Domini.* Ták swą Retorykę ludzkiey applikuie poięntności Bog, á co więksźá y náturze. Náturą udárowáná wolnośćią, bo nie iesteśmy *ancillæ, sed liberæ filii*, nie necessituie nas (oproçz *in Patria* y to *sine coactione*) do miłośći swoiey, nie roskázuie iák niewolnikom, gwáłtu nie czyni, áni zá kark do dobrego bierze. *Deus ob initio constituit hominem, & reliquit eum in manu consilii sui.* Postánowił surowe práwá, obwárował konstytucyami Krolestwo dusz, *Regnum Dei nostri &*

Eccl. 15

Nahum. 1.

Job. 29.

Apoc. 11

Eccl. 4.

poteſtatem Chriſti, iednak w járzmo niewoli nie záprząâgł. *Adjecit mandata, & præcepta, ſi volueris ſervare, conſervabunt te.* A ná dokument ſam indigenat w wolnym kroleſtwie przyiął, wźiąwſzy náturę ludzką, práwom ſię poddał, *factus eſt ſub lege, ut eos qui ſub lege erant, redimeret.* Ziemiáninem nieiáko zoſtáłá krew iego nayświętſza *Sanguis de terra clamat*, áżeby beſpieczniey przy konſeſſie y konſenſie trzech ſtánow o exorbitancye w używaniu wolnośći uięłá ſię. Co wyráżá zelant o wolność ſynow Boſkich *Vox Domini ſuper aquas*, przyrownywaiąc według expozycyi *Rychardá à S. Victore* do wod ſwąwolą. *Mens vaga & profuga ſimilis fluctui, ubiq; ſe variat, ubiq; fluctuat.* Wodá w morzu rozigrawſzy ſię rozbija okręty, w ſtáwach, w rzekach wezbrawſzy, támy przerywa, polá zálewa; wolność kiedy támy praw Boſkich przerwie, *diruit, dum ruit*; zátápia kreſcencyą cnot, uczynkow okręty o ſkopuły grzechow tłucze *Optima quæque rapit.* Doyźrzał tego y Polityk w perſpektywie obyczáiow. *Ubi vis in jus exercet dominium*, pi-

Koricius.

piſcium Rempubl: puto, in grandi confuſionis mari natantium Gdźie zá nic práwá, ſtátutá iák páięczyná, Páńſtwo tákie zle używáiąc wolności, właśnie iák morze, w ktorym wieloryby, ſumy, máłym rybkom y nápátrzyć ſię nie dádzą. *Qui fortior, ille tutior.* A przeto wybáczyćie libertynowie, że w teráznieyſzym głośie krew Jezuſowa y wam nie przepuśći, że ná ſzkodliwe záwołá náwałności. *Vox Domini ſuper aquas*, bo w iego mocy poſkromienie burz, *ventus & mare obediunt ei.* Ja wprzod co ieſt wolność *in libero Regno* duſzy, wyráżę, przy kondolencyi nád Jezuſem krzyż ćięſzki ná gorę Kálwáryi dźwigáiącym.

O polityczney wolnośći wzmianki czynić nie myślę, bo wiem co nápiſał *Fredro Frag.* 10. *Libertati, nomen licentiæ imputant niſi illi, qui dum non intelligunt Rempubl. pro ſuo quiſq; ingeniolo, quod vult loquitur, aliquid in ſtatu ſemper videns, etiam cum nihil videt.* Wolność ſynow Boſkich máteryą dyſkurſu mego, *creatura liberabitur à ſervitute corruptionis, in libertatem gloriæ filiorum Dei*, ktorá ieſt ſzcze- Roman. 8.

S. Bernardus. pem záſług, początkiem zbáwieniá. *Tolle liberum arbitrium, non erit quod ſalvetur.* Kleynotem nieoſzácowánym, ozdobą nátury. *Pretioſa margarita & nobile ornamentum naturæ libertas.* Nyſſenus. Tárczą przećiw ſtrzáłom, impetycyom ſzátańſkim, *ſcuto bonæ voluntatis coronaſti nos.* Ná czymby záwiſłá, ktorá iey iſtność, może kto wrzućić kweſtyą. Myli ſię kto funduie wolność ná maxymie *licet mihi facere, quod volo,* czynić co paſſya, nie co rozum káże; błądźi, kto uſłyſzawſzy Jeremiaſzá *Cap.* 20. *Prædico vobis libertatem ad gladium, ad peſtem, ad famem.* U niego záboyſtwo zá nic, byle zápłáćił; trućizná wtąż, byle ſię odprzyśiągł; zábránie fortuny, oſzukánie, wydárćie káwałká chlebá, byle *mediis juris* wybrnął, niecnoty táiemne, byle go oko nie cenzorowało. Wolność táká firanką niecnot, máſzką niewſtydow, záſłoną nieſpráwiedliwośći *Quaſi velamen ma-* 1. Petr. 2. *litiæ libertatem habentes,* á według zdánia Stániſłáwa Sokołowſkiego, obroną bynaywiękſzych zbrodni. *Ultimum ſceleris refugium: Civis ſum, liber ſum.* Czego náznáczá przyczynę, pod

pre-

textem wolnośći rożne wyliczáiąc zbrodnie. *Adulteratur aliquis, liber ſum; patrat homicidium, liber ſum; ſacrilegus eſt, liber ſum; quaſi nihil aliud eſſet liberum eſſe, quam adulterum, homicidam, ſacrilegum.* Zabierze kto (mowi pomieniony Autor) cudzą żonę, ſuſtentuie po dobrách iák Turczyn ſzáray, káże zábić, náiechać, okáleczyć, wźiąć, náſzkáluie ſię przy ſtołách, dyſkurſach, ná ſeymikách, Duchownych, Zákonnikow, w iákąż nádźieię grzeſzy? bo mu wolno, *liber ſum*; iákby iedno było bydź wolnym, y niecnotą. Záprawdę ſzáleńſtwá tá wolność nie uſzłá. *Si ita vivas, ut libidini tuæ indulgeas, non Reipublicæ natum te exiſtima, ſed tibi Icarus es.* Licencya to ieſt od bieſa ná wſzyſtkie niecnoty, *ſi male libertate utamur, ea potius licentia, quàm libertas.* Wolność według opiſaniá Auguſtyná S. záwiſłá ná niewoli y poddáńſtwie práwu Boſkiemu. *Quem delectat vera libertas, uni omnium Regnatori Deo ſit ſubjectus, plus eum diligendo, quam ſemetipſum.* Według Doktorá narodow ná wewnętrznym pokoiu, ná záwoiowániu przećiwnych rozumowi

Koryciński.

Petrus Franc. à Concep. B.V.M.

mowi páſſyi, ná złączeniu ſię przez łáſkę z Bo-
1. Corinth. 3. giem. *Ubi ſpiritus Domini, ibi libertas.* Powiem
ieſzcze ná wſtyd libertynow, y pogáńſką decy-
Cicero. zyą. *Liber eſt exiſtimandus, qui nulli turpitudini ſervit.* A zániechawſzy rożnych opinij o wolnośći według Teologow, iſtność iey funduie ſię, *in indifferentia contradictiônis*, nie *contrarietatis.* To ieſt, iż może ſię káżdy determinowáć do
S. Hier. ákcyi, álbo iey poprzeſtáć, *in noſtra poteſtate eſt facere, vel non facere.* do złego záś wolność, ieſt zepſowáney nátury ułomność y defekt *libertas*
Joan. Chrys. à S. Paulo de verit. orthod. Fidei. *ad málum eſt infirmitas ex carnis concupiſcentiâ proveniens.* Przyczyná tego, y w Chryſtuśie podobná ſię znaydowáłá wolność, *oblatus eſt, quia ipſe voluit*, y w ſamym Bogu reſpektem powierzchownych akcyi, ktory *operatur omnia ſecundùm conſilium voluntatis ſuæ* Wſzyſtko może czynić, oprocz grzechu.

Kto záś rowną do złego y dobrego náznácza wolność, autorem ieſt złego wolnośći używániá. Przeto zákázuie Bernard S. tákiey opinij *nemo putet ideo dictum liberum arbitrium, quòd æquâ inter bonum & malum*

po-

poteſtate verſetur. Sam Bog, ná coż álbowiem práwem drogę do niecnot zágrodźił? ná co hámulec áffektom ludzkim prowidował? ná co nieſpokoyney wodźie uſypał groble. *Poſuit mari terminum ſuum?* tylko iż nie dał woli dlá niecnot. Swawolá czyli złe wolnośći ſzáfowanie, rozrzucá támy, rozrywá wędźidłá, łamie parkány, práwo Boſkie depcąc, świátłá náturalne gáſząc. Ják widźiemy, iż ći, ktorzy *libertatem conſcientiæ* ſproſną przyieli, ſtátutámi politycznemi, kośćielnemi gárdzą, ſkrupuły do Kláſztorow, do Duchownych odſyłáią, ſkromność, wſtrzemieźliwość ná puſtynią, częſte ſpowiedźi, mſzy ſłuchániá nábożne, ná proſtákow, poſty, umártwieniá na ubogich zwáláią. A myślićieſz wy o zbáwieniu, śmiem mowić, że cále nie myślićie, kiedy śrzodkow do niego ſię nie chwytáćie, śmiem mowić, że iák ateiſte o wieczności, o nágrodźie nie maćie wiáry, kiedy práwá Boſkie bez reſpektu z iednego używaniá wolnośći łamiećie, nie pámiętáiąc, iż do ich obſerwy zbáwienie przywiązáne, *Si volueris mandata ſervare, conſervabunt te.* Eccli. 15.

te. Dlá czego przypominam Bernardá S. admonicyą,*non est pejor pestis, quam libertas erroris*, większe się nie znáyduie niebespieczeństwo, nád złe wolności używanie, przywodzę ná pámięć, kto nie czytał, klęskę ná Konstatynopol zesłáną, w śiárczystym ogniu z Niebá spuszczonym, dla kontemptu práw Boskich, dla rezolucyi ná strászne zbrodnie, iák mowi Koryciński *Plena erant omnia fraudibus, vis & audacissima libido jura dabat licentiosissimæ urbium civitati.* Obáwiać się proszę, żeby kogo libertinitas w wieczną nie záwiodłá niewolą, iák prognostykował Chodkiewicz Polskiey wolnośći. *Protrusura est aliquando Rempublicam in ruinam, gentis lasciviens libertas.*

Ieżeli záś moie reflexye złey wolnośći z Krolestwá Chrystusowego nie ruguią, krew iego wymowna, drzewem Krzyżowym z rámienia y z cáłego ćiáłá wytłoczona, podáie do zbáwiennego używánia wolnośći *motiva.* Pierwsze iest, iż iáko ná Chrystusá nie było okrutnieyszych kátow, prześládowcow, nád wolą ludzką, bo go tá ná Krzyż wbiłá, ćiężar bez respektu ná skálec-

czone

czone y poszárpáne ćiáło włożyłá, *tradidit eum voluntati eorum*; ták człowiek nie może mieć przykrzeyszey niewoli, iáko kiedy zrzućiwszy iárzmo przykazań Boskich, szkodliwey używa wolnośći, nie może mieć w żyćiu ćięższego krzyżá, iáko gdy z woli Boskiey ordynowánych wzdryga się krzyżykow. *Num.* 10. z komissu Boskiego wźiąwszy Wodz ludu Izráelskiego cudotworną rozgę, czyli laskę, uderzył w opokę, *percussit petram & fluxerunt aquæ*, wołaiąc ná zádumiáły lud, ażeby płynącey wody ze skáły słucháli, *audite rebelles & increduli*. Hetman wybránych Chrystus JEZUS wźiąwszy ná zboláłe bárki Krzyż, uderzył iák w opokę w Ciáło Nayświętsze, zkąd wytrysneło obfite krwi zbáwienney źrzodło. *Christus Dominus in sinistro humero ex portata Cruce valde acerbum profundumq́ contraxit vulnus, quod erat inter omnia vulnera gravissimum.* Taulerus. Otworzywszy záś *fontem libertatis nostræ* (iákie się u Argow znáydowáło) wálnych záżywa figur, bo sustentácyi, nieopisáną boleść ćierpliwie ponosząc; subjekcyi, woli Oycowskiey, w ćięższ-

kich boleśćiách ſię poddáiąc, á do rebellii ordynácyom Boſkim, ápoſtrofę czyniąc. *Audite rebelles & increduli*, y reprezentuiąc, co zá ćiężkość ponoſzą, kiedy ich ſwąwola w iárzmo grzechowe záprzęże. *Vigilavit ſuper nos jugum iniquitatum noſtrarum*; nie ták Krzyż dźwiga, iáko figurę używánia złego wolnośći. *Crucem portat non ſibi, ſed nobis tranſgreſſoribus legis.* Oſobliwe Kazánie náznáczył mieć BOG Ieremiaſzowi przed Xiążęty y poſpolſtwem Izráelſkim *cap. 27.* kiedy mu rozkazał nośić ná rámionách iárzmá, łáńcuchy. *Fac tibi vincula & catenas, & pone eas in collo tuo.* Gęby nie otworzył Prorok, chodząc po Miáſtách, Páłácách, Ulicách; oprocz iż ow ćiężar przez lat pietnaśćie nośił, ták iednák ſkutecznie do zgromádzonego Audytorá mowił, iż ſámym milczeniem wyráźił, że ich ćięſzka niewola czekáłá, zá przeſtępſtwo woli Boſkiey. Iuż nie Jeremiaſz, ále BOG y człowiek nieśie ná ſkáleczonym ćiele iárzmo krzyżowe, ktorego cząſtki po cáłym rozznieśione świećie, á upadáiąc pod okrutnym ćiężarem w mawia w Libertynow, iż
Silveira.

oko-

okowáłá ich swąwola w łáncuchy, uwikłáłá dyssolucya w pętá, że postąpić w drodze doskonáłośći Chrześćiáńskiey nie mogą. *Iniquitates suæ capiunt impium, & funibus peccatorum constringitur.* Ciężką ćierpieli mękę záwoiowáni od Egyptskiego Krolá czterey Monárchowie, kiedy záprzężeni, woz Krolewski ćiągnąć muśieli, wolność do złego iák záwoiuie rozum, záślepi rozsądek, podbiie áffektá, iużći iák ná niewolnikách iezdżi, y z grzechu w grzech się przeieżdza, *væ qui trahitis iniquitatem in funiculis, & quasi vinculum plaustri peccatum.* Ięczał w tym iárzmie y więzách Augustyn ieszcze nie Swięty, *suspirabam ligatus, non ferro alieno, sed ferrea mea voluntate.* Oblewał te pętá włásnemi łzámi penitent Boski, *funes peccatorum circumplexi sunt me,* utyskował Prorok choć nie sam w to iárzmo był záprzężony, lecz w nim Ierozolimę widźiał; *Princeps Provinciarum facta est sub tributo.* A wyráźniey Hieronim S. *tot sceptris servijt, quot dedita vitijs.* Tyle tyránow Ierozolimá nád sobą ćierpiáłá, iák wiele w obywátelách pánowáło występkow. Y

Prov. 5.

Spec. Imag.

Is. 5.

Thren. 1

káżdy Lybertyn przy zgryźliwośćiách ſumnienia, przy niepokoiách wewnętrznych, tyle ćierpi nád kárkiem ſtoiących Dyoklecyánow, ile niecnot dobrowolnie ſię dopuſzcza. *Multos* S. Ambr. *Dominos habet, qui unum refugit.* Ktoż nie zezna iák okrutne między lwámi ćierpiał więźienie Dániel, u Filiſtynow oślepiony Samſon, w kloákę od Xiążąt Judzkich wrzucony Ieremiaſz, Henryk Wrocłáwſki od Konrádá Głogowſkiego Xiążęćiá zámknięty w ſzafę. Okrutnieyſza niewola, náſzá własna wolność, bo y naymocnieyſzych oślepia Sámſonow, páſſye iák lwy ná duſze oburza, w błoto wſzeteczności wpycha, ták krępuie potencye, iż ſię wywikłáć, wyłamáć nie wyſtárczą, ięcząc przy Konfeſſyonałach, że nie mogą zyćia popráwić, wzdycháiąc przy świetle łáſki Boſkiey, iż z lábiryntu nałogow wyniść im ćięſzko, á ktoż was w lábirynt wprowádźił, wolność przewrotná. *Ex voluntate perverſa facta eſt libido, dum ſervitur libidini, facta conſvetudo, dum conſvetudini non reſiſtitur, facta neceſſitas.* Tá grádácya do niewoli, te ſtopnie do więźienia grzechowego.

Ná-

Nákłońćie kárkow pod Krzyż JEZUSOW Libertyni, bądźćie Szymonámi, to ieſt poſłuſznymi mándátom Boſkim, á iárzmá nieznośnego pozbędźiećie, chwytáiąc ſię krzyżá Chryſtuſowego, z lábiryntu wynidźiećie. Drogá drogą krwią JEZUSA záfárbowána, prowádzi do Miáſtá woli Boſkiey, do wolnośći łáſki y chwały, *lex ſpiritus vitæ in Chriſto, liberavit me à lege peccati & mortis.* Rom. 8. Niech to będźie Rzymſkiego Hiſtoryká koncept, co ná pochwałę Decyuſzá wieczney zoſtáwił pámięći. *Ad victoriam iter, ſangvinis ſui ſemitâ, aperuit.* Flor. Prawdá iſtotna, iż zwyćiężcá piekłá, śládem krwi, do zwyćiężenia przećiwney práwom Boſkim wolnośći, prowádźi. Droga to ieſt záprawdę *Flaminia*, bo kroplámi krwi Boſkiey iák drogiemi usłána kámieńmi. *Quot guttæ ſangvinis à Sacro corpore manabant, tot pretioſiſſimos amoris lapides ſpargebat.* Silveir. Záprawdę *ſalaria*, bo Przedwieczney Mądrośći, wołáiącey ná błądzących w drodze zbáwienia wolniśiow. *Sapientia in plateis dat vocem ſuam*, á oraz drugie *motivum* proponuiącey, to ieſt iż *libertinitas* drogę łáſki, zaſług u-

 toro-

torowáną od Chryſtuſá Krzyżem obćiążonego, w gośćiniec potępienia wiecznego, od BOGA odſtąpienia, odmienia. *In eo conſiſtit abuſus li-*
S. Bern. *bertatis, quòd homo accepit illam ad gloriam, convertit in contumeliam.* Złe wolnośći używánie w tym ieſt, iż wźiąwſzy ią człowiek dla chwały, obracá ią ná włáſną ochydę, drogę zasługi, potępienia gośćieńcem czyniąc. A wierzyćieſz temu ſwobodnicy ? słuchayćie proſzę zdánia
Prov. 18 Prowerbiáliſty: *Qui diſſolutus eſt, frater ſua opera diſſipantis.* Kto *diſſolut* nayiepſze uczynki rozpraſzá, ſrzodkámi do pozyſkánie Niebá gárdźi, dárow Duchá S. niewdźięczny, łáſki Boſkie profánuie, cáłą fábrykę zbáwienia obala. A co więkſza z ſámym bieſem ma pobráteńſtwo, *frater eſt ſua opera diſſipantis* Hieronym S. czyta *frater diaboli.* Bieſá záś nie inſzego tylko *Lucæ 8.*, ktory porwawſzy więzy, do láſá opętánego záprowádźił, *ruptis vinculis agebatur à dæmone in deſertum.* Rozrywáią żyiący w wolnośći ſumnienia obligácyą praw Boſkich, á zátym w lás zbrodni záchodzą, wywięzuiąc ſię z obowiąſku prawdźiwey wiáry,
łán-

łáncuch ná wieczne okowy sámi sobie robią. *Cõtrivisti catenas ligneas, & facies pro eis catenas ferreas.* Nie przeczę temu, że wolność Synow Boskich iest Ieremiászową rozgą *Virgam vigilantem ego video,* á według kommentácyi Ennádyuszá *Virgam oculatam, plenam floribus,* bo nas prezencyą Boską od grzechu odpędza, bo przyobiecániem wieczney korony do cnot záchęca; nie kontrádykuię iż wdźięcznym iest zefirem, *in voluntate ejus aspirabit notus,* zá ktorego powionieniem nawá zbáwienia do portu szczęśliwego záwija, nie iestem przeciwny temu, iż iest mánną wychowuiącą nas do źiemie obiecáney, pierzćieniem záślubiáiącym duszę. *Sponsabo te in fide;* lecz Libertynom rozgá przemienia się w ognisty, czyli wárem smoły piekielney nápełniony gárniec *ollă sucensam ego video,* Fawoniusz w nawáłność, czyli wicher strukturę zbáwienia burzący, mánná w robáctwo nieśmiertelne, sumnienie gryzące, sygnet w kátowskie Ixyoná koło. Czego sprobowáli Dawidowi Libertyni, poniewaz nie trzymáiąc się drogi prawdźiwey wolnośći, *viam pacis non cognoverunt,* potkáli się z nieszczęśćiem, z biedą z rui-

Iere. 28.
Iere. 1.
Eccl. 4
Psal. 13.

ną, z upadkiem y zgubą wieczną, *contritio & infelicitas in viis eorum.*

A tu ſtańmy zábiegáiąc zemdlonemu pod Krzyżem JEZUSOWI, podáiąc z Weroniką iuz nie tuwálnią álbo rąbek, lecz ſzátę niewinnośći, ſerce, duſzę włáſną, niech wizerunek ſwoy iák ná ſercu, ták ná duſzy wyráźi, lub zábrukany grzechámi obraz Boſki niech obmyie, odnowi, *libertatem naturæ, gratiæ, gloriæ*, konſeruiąc, ktore ſą kolory według Bernárdá S. obrázu Boſkiego duſze náſzey. Słyſzał Prorok iż
Habac. 1 miáło drzewo reſponſá dawáć. *Lignum, quod eſt inter juncturas ædificij, reſpondebit.* Podobno nápadł ná Seym drzew, *Judic. 9.* opiſány, *dixerunt ligna ad ficum, vitem &c,* czyli ná Dodońſką záſzedł puſtynią, gdźie dęby wieſzczkámi były, czyli w lás, z ktorego Argo ná Iázonową náwigácyą zrobiona byłá? bynaymniey, dąb to w káłuży ogniły, czyli *arbor ſcientiæ boni & mali,* wpoiwſzy ſię między junktury ćiáłá Chryſtuſowego ták rozmowny, z niego gdy ſię krew łączy, czyli cáły we krwi pływa, *de ligno ſanguis ſtillabit,* mądre odpowiedźi dáie záchodzącym

JE-

JEZUSOWI dewotkom y nam wszystkim. *Nolite flere super me, sed super vos*, płaczćie nád sobą, ktorzy z drogi krzyżá Chrystusowego zstąpiwszy, mánowcámi bieg żyćia prowádźićie *abierunt in via Caim*, płaczćie nád nieszczęśćiem, bo z tráktu wolnośći synow Boskich wykraczáiąc, do miłośierdźia, przy terminie peregrynácyi, nie tráfićie. Zwyczáynie bowiem kto *non populus Dei*, kto z pokolenia *Belial*, *absq; jugo* przykazań Boskich, záraz też y *absq; misericordia*, gdyż według Ozeaszá dwie to są śiostrzyczki rodzone. Nie strumyk ále powodź gniewu swego wylewa BOG, záwsze do łáskáwośći skłonny, *effundam quasi aquam iram meam*, ná kogoż? ná tych ktorzy *sicut aqua effusi*, práwá Boskie dobrowolnie ruynuią, wszelką poczćiwość zátapiáią, ieden zákłádáiąc żyćia státut. *Unicam legem habent, nullam servare legem*. Ná libertynow mowię, y bezpráwie żyiących, *facti sunt quasi assumentes terminum*, á Menochiusz explikuie, *facti transgressores legum*. Aprehendowáli bárdzo mortyfikánći u Jzáiaszá *cap*. 58., iż przed oblicznośćią Páná BOGA y ná-

Osee 1.

Osee 5.

Zebrzydowski.

N pá-

Ir. 58. pátrzyć ſię im nie dáno, iż reſpektu u tronu iego mieć nie mogli. *Jejunavimus, & non aſpexiſti, humiliavimus animas noſtras, & neſciſti.* Czemuż BOG Wſzechmogący *totus oculus*, y nie weyrzał ná wyſuſzonych poſtámi Izráelitow, czemu będąc iſtotną wiádowośćią, mądrośćią, o pokorze nie wiedźiał? bo pokutny ich popioł, ogień włáſney woli konſerwował, bo grube wory, kortynámi były złey wolności; bo przy ſuchotách uſycháli do roſpuſty, *In die jejunij veſtri invenitur voluntas veſtra.* Wolność woli Boſkiey przećiwna, zátáráſowáłá im bramę do miłośierdźia, á do gniewu y zemſty otworzyłá. *Ierem* tákże *7mo* rozgniewał ſię BOG ná plácentynow, *ſuccendunt ignem, ut faciant placentas Reginæ Cœli, & me ad iracundiam provocent.* A ktorzyſz to ſą? nie inśi tylko, ktorzy Księżyc, czyli Diánę Krolową niebieſkich luminarzow, to ieſt wolą włáſną ádoruią, *voluntati ſigni* Páná BOGA náſzego przećiwną, á przeto nie ná łáſkáwość ále ſurowość záſługuią, *& me ad iracundiã provocent.* Nie wypełnił intencyi Páńſkiey *Math. 25.* Ewángeliczny ſługá. *Nonne oportuit te miſere-*

sereri, sicut & ego misertus sum? dla tego áni łzámi, áni prozbą, áni nędzą mogł Páńskiego wzruszyć sercá, lecz surowemu podlegał dekretowi. *Iratus Dominus tradidit eum tortoribus.* Drugiemu záś znáczną przyobiecáno chłostę, y bez miłośierdźia kárę zá to, iż nie wolą Páńską, ále swoię pełnił. *Servus sciens voluntatem Domini, & non faciens, vapulabit multis.* To się práktykuie z libertynámi, co się przytráfiło Piotrá Sycylyiskiego Krolá synowi, ten dyzgust sercu Oycowskiemu uczyniwszy, á zá to do więźienia kondemnowány będąc, nápisał naprzod łzámi, á potym krwią do Oycá, lecz żáłosny odebrał respons: *nec lacbrymas, nec sangvinem respiciam.* Nayćiężey w iárzmo wolności ćiáłá záprządz się, wpráwić się w niewolą, wnet ták zrániemy serce Boskie, iż áni łzámi, áni krwią przez umartwienie z ćiáłá wyćiśnioną, zmiękczemy go do miłośierdźia. *Væ dissolutis, qui non credunt Deo, & ideo non protegentur ab eo.* Lucæ 12 Eccl. 2.

Co gdy mowię, stawa z Krzyżem pod Kálwáryą zemdlony, z śił wyniszczony, krwią spłyniony, wyśmiany, zkontemptowány, uszturchány

chány od kátow, hyclow, bezbożnych żołnierzy, drogę nam prawdźiwey wolnośći utorowawſzy Chryſtus. Piſze *Gunther*, iż pewny dyſſolut, zápátrzywſzy ſię przy śmierći, ná JEZUSA obraz pod Krzyżem upadáiącego, przez rzewliwe łzy, żal ſzczery, rozerwał grzechow ćiężkich więży, do woli ſię Boſkiey przywiązawſzy. *Tantum inveterato peccatori profuit, vel ſemel Chriſtum Crucem bajulantem conſideraſſe.* Mego záś Zakonu Patryárchá w utrapieniách, prześládowániách, świętą imáginácyą ná drodze krzyżowey, czyli JEZUSA Krzyż nioſącego ſtawał, gdźie w ſmutkách konſolácye znáydował. *Ego plurimum gaudeo, quòd in me Dei voluntas fiat.* Naybárdźiey ſię wydáie zła áplikácya wolnośći, nayczęśćiey w ten czás kontrádykuiemy Boſkim ordynácyom, kiedy oślep ná grzechy ſię puſzczamy, lub gdy złożone ná kárki náſze utrapienia, krzyże, przez niećierpliwość zrzucamy; więc kto chce *ad templum libertatis filiorum Dei* wniść niech w ſercu, w pámięći ma pod ćiężarem krzyżowym upadáiącego Chryſtuſá, ktorego krzyż kluczem do

In vita ejuſdem.

zba-

zbáwienney swobody. *Suscepit Christus Crucem, ut Cœli clavem ac fontem omnium bonorum.* Niech w ślády krwi JEZUSOWEY wstępuie, iey głosu słucháiąc, á bez wątpienia wyprzyśięże się szkodliwey wolnośći. O Wáleryuśie Rzymskim Senatorze świadczy historya, iż konfederatow, perswázyą swoią z Senatem zgodźił, y złe wolnośći ákomodowánie, w dobre obroćił. *Populum insolita libertate gaudentē; ad saniora consilia revovit, id est urbem urbi junxit.* Mámertinus w Pánegiryku wspomina, iż gdy liberti przećiw Pánom woynę podnieśli, ná zwyćiężenie ich inszego nie záżywáno oręzá, tylko łáńcuchy, miecze krzyże wynieśiono, á ták rebellizánći poddáli się. Dosyć skutecznie wołáłá krew JEZUSOWA ná libertynow, dosyć zá serce uymuiącemi perswádowáłá motywámi, á oraz rebellizuiącey wolnośći Krzyż Chrystusow, rány iego, nász potępienie, remonstrowáłá; á ktoż z Augustynem S. nie záwoła, *da Domine, quod jubes, & jube, quod vis,* kto nád nędzą y niewolą swoią nie zápłácze, w ktorą go zła wolność wpráwiłá, iák po Krakuśá mowie o wolnośći do-

Silveira.

Valer. Max.

Rzeczypoſpolitey mowiącego zápłákáło niegdyś Rycerſtwo. *Finierat Gracchus, multis ad ſervitutis nomen illachrymantibus.* Dochodzę Pánie drogą, krwią twoią zláną, iákem dáleko przez złe ſzáfowánie wolnośći ćiebie odſtąpił, miárkuię z śládow Krwi Przenayświętſzey, żem ná mylne śćieſzki záſzedł *ambulavimus vias difficiles*, przeto niech mi będźie prawdźiwey ſwobody hieroglifikiem Krzyż twoy Nayświętſzy, pod ktory niegodny ſchylam kárk, żebym był twoim náśládowcą, żebym do świętey záćiągnął ſię Krucyaty. *Exercitum crucifixorum genuit ſangvis Chriſti.* Bramą, ktorąś z Krzyżem wyſzedł, wyprowadz mię z więźienia wolnośći ćiáłá mego, á że ſię tá zwáłá *judiciaria*, więc kiedy y ia ſtánę *in porta judiciaria*, bo ná ſtráſzny ſąd twoy z tego ćiáłá wychodzący, nie day mi wiecznie upadáć, wiecznie zbłądźić, przez ćiężkie upadki twoie. Otworz bramę złotą błogosłáwioney wiecznośći, kluczem Krzyżá twego, żebym ſkończył żyćie moie, owym ſzczęśliwym terminem náſzego Zakonniká *Caroli à S. Dominico*, ktory rozdáiąc kommunią y ćiebie BOGA praw dźi-

Koryćiń ſki.

Arcones

Petrus Franciſcus à Concep.

dźiwego w ręku trzymáiąc, ná wieczny wokowány tráktáment. *Verè in osculo Domini obÿt, qui præ manibus Christum præferebat.* Niżeli záś do tego mię przyprowádźisz kresu, wszystkie stany dusze moiey po ninieyszeym *votum* krwi twoiey, piszą kres fałszywey wolnośći, y chcą się názywáć *Respublica libera libertate filiorũ Dei*, uchwaláiąc konstytucyą: *Domine Deus custodi in æternum voluntatem cordis nostri, & semper in venerationem tui mens ista permaneat.* Ex vita ejusdẽ. Paral. 29

KAZANIE V.

Vox sangvinis clamat de terra *Gen.* 4.
Vox Domini præparantis cervos. *Psal.* 28.
Głos krwi woła z źiemie z Kśiąg Rodz 4.
Głos Paná przygotowywaiącego ielenie. Psal. 28.



Rew Chrystusowá bez mowy wymowna, bez konceptow wdźięczna, bez pátetycznych figur, cáłego świátá elo-

kwen-

kwencyą zágłuszáiąca. *Siluit terra in conspectu ejus 1. Machab.3.* A szczebietliwa wolność ćiáłá, czyli też przy iey wdźięczney rezonáncyi umilkłá? ustáłoż *liberum veto* namiętnośći kon-
Act. 7. trádykuiących Boskim perswázyom. *Vos semper Spiritui Sancto resistitis.* Juliusz Cesarz własnych dźieł y wiktoryi *Panegyristes*, wychwaláiąc Rzymskich y Greckich krásomowcow, to ná ich elogium nápisał. *Cicero & Demosthenes eloquentiæ flumina, populi furorem mitigarunt*, á Plutárchus swádę Periklesá enkomizuiąc mowi: *Athenarum cervicibus jugum servitutis suâ imposuit eloquentiâ.* Czegoż potoki krwi JEZUSOWEY po ulicách Ierozolimskich płynące nie wyperswádowáły? wolna iednák byłá kontrádykcya, wolne zátámowanie głosu Krwi JEZUSOWEY. Wszak Symeon o tey kon-
Luc. 2. trádykcyi wydał proroctwo. *Ecce hic positus est in signum, cui contradicetnr*, wszák ná to u-
Hebr. 12 tyskuie Paweł Swięty. *Sustinuit adversus semetipsum contradictionem.* A ktoż wyszedł z teráźnieyszego konsessu z protestácyą, kto spráwiedliwy, zbáwienny, pomocny głos zátámował?
kto

kto swym tumultem zágłuszył? nie kto inszy tylko ten, kto wźiął korrupcyą od ćiáłá y iego faworytow, *corrupti sunt & abominabiles facti*, kto bardźiey prywatny interes zmysłow, wygod, ániżeli publiczny zbáwieniá utrzymuie *nostra magis nos, quam publica damna movent*, kto nie ma respektu ná szkodliwe sekwele, ná obćiążenie sumnieniá, ná obligácyą do restytucyi wielu szkod uczynionych, ná pośmiech exotyczny. A spráwiedliważ to? sumiennaż to? kiedy dlá prywátnych interessow publiczne szwánkuie dobro, y dla iednego kontrádycentá wielu szkoduie, wiele się niesłuszności dźieie. Záwołay krwi Jezusowa ná tych sumnieniá włásnego przekupniow, ná libertynow, ktorzy tárczą wolnośći w miecz, ná zránienie dobrá pospolitego, obrácáią, upomni o niespráwiedliwość, o niesłuszność, ktorá się w oczách y uszách Twoich dźieie. Wszak dźiś *Dominica judica*, wszak sam Piłát *pro tribunali sedit*, wszak krzyż ná ktorym Cię żydostwo przybiło, według Augustyná, sądową kátedrą, *ipsa crux tribunal fuit*, wszak kiedy ćię oczom zá-

stániá Kośćioł, kápturowe się záczynáią sądy przećiw exorbitancyom w krolestwie duszy popełnionym, same rány spráwy zbáwieniá przywołuią. *Stentoris voce sublimiores voces sunt, quæ à vulneribus Christi tonant.* Co zá decyzyą dáiesz peroruiąca krwi Jezusowa przećiw przypozwanym niespráwiedliwośćiom do sądu twego? *Vox Domini præparantis cervos.* Perswáduie, ażebyśmy iák ielenie zrzodeł, ták my sprawiedliwośći prágneli *Beati qui esuriunt & sitiunt justitiam.* Chce po każdym tego, żebyśmy prywatnych interessow, dla publicznych ustępowali, iák skłádaiącemu rogi Károl Hetrurij Xiążę przypisał, *Bono publico*, y nászych ustępowali rácyi, z ktorych uniwersalná wyniká szkodá. *Damnosum ponit acumen.* Zgromadźćie się niesłusznośći, krzywdy, oppressye, zdźierstwá pod krzyż JEZUSOW ná áudyencyą krwi wylaney z rąk y nog Jego Nayświętszych; dekretá tu surowe będą ná wygnánie wásze z dźiedźictwa Chrystusowego, decyzye ná elimInácyą y poprawę exorbitáncyi. *Attendite & videte, si est dolor, sicut dolor meus.*

Baczá.

Wy-

Wyſtępkow przećiw ſpráwiedliwośći nikt poznać nie może, nie miawſzy wprzod, co ieſt ſpráwiedliwość, diſcernencyi. Sprawiedliwość kiedy ią *latè* weźmiemy, ták ieſt obſzerná, iż iáko do morzá referuią ſię rzeki, do słońcá promienie, do pierwſzego Niebá inſzych poruſzeniá, influencye, do ſercá *vitales ſpiritus*; ták do niey inſze cnoty. Z niey iák z morzá wypływa religiá, wdźięczność, obſerwancyá, przyiaźń, prawdá, ſatysfakcyá y inſze. Ták dálece, iż w Elucydárzu Piſmá Bożego náſz *Petrus Franciſcus à Conceptione* názywa ią wſzyſtkich cnot zbiorem, *omnium virtutum cumulus juſtitia*. Y literá święta w kim upátruie wydáiącą ſię doſkonáłość, názywa ſpráwiedliwym, *juſtorum animæ, juſti in perpetuum vivent &c.* Lecz według obſzerncy ákceptácyi ſpráwiedliwość w ninieyſzym dyſkurſie nie ma mieyſcá, oprocz *ſtrictè ſumpta*, to ieſt ile reſpektuie dobro bliźniego, lub też według ſwey definicyi, ile *unicuiq; jus ſuum tribuit.* A tá *in tres claſſes* ſię dźieli, iedná *diſtributiva*, ktorá *panem bene merentium*, dignitárſtwá, urzędy według záſług

prác, godnośći, sposobnośći, mądrośći rozdáie. *Vindicativa*, ktorá się o krzywdy uczynione, w sądách, trybunáłách uymuie. *Commutativa*, ktorá przy handlach záśiáda, fortuny zámieniá, záſtáwia &c. Cokolwiek się záś dźieie przećiw pomienionym spráwiedliwośći repartycyom, niespráwiedliwośćią, niesłusznośćią názywamy. Zkąd co zá klęski, co zá upádki, zámięszaniá, nieporządki w Páństwách znáyduią się, kiedy te *tres classes* spráwiedliwośći odmienią się *in classes vitiorum*, lub w náwy rozboynicze? z Augustyná S. łátwo poiąć; ktory ruinę spráwiedliwośći, ruiną Páństw názywa, *remotâ justitiâ, quid sunt Regna? nisi magna latrocinia*. Gdźie w sądách, trybunáłách, komissyach, rádách *stat pro ratione voluntas*, á práwo mole gryzą, tam nie trybunał, nie rátusz, ále mieysce do rozboiu, całe krolestwo iedną pustynią. A choćby wzmiánki nie czynił Augustyn S, Duch przenayświętszy *Eccl.* 10. wyráźną dáie ádmonicyą *Regnum à gente in gentem transfertur*. Przechodzą z głowy ná głowę korony, z ręku do rąk sceptrá, przenoszą się z narodu

do

do národu trony, z obálin iednego kroleſtwá inſze powſtáie, coż tego zá przyczyná? *propter injuſtitias & diverſos dolos.* Nieſpráwiedliwośći, zdrády, krzywdy, depreſſye mnieyſzych familij; á z tych wynikáią záwźiętośći, ſciſſye, zemſty, między Domámi kollizye, zámieſzánia, exotycznych potencyi záćiągánia; á zátym ruiyná dobrá poſpolitego, upádek kroleſtwá. Nie reſpektowali Izráelſkiego Areopagu Sędźiowie ná Boſkie ſtátutá, żádnego ſpráwiedliwego nie nápiſali dekretu, y owſzem nie umieli, *neſcierunt facere rectum*, zá korrupcye, podárunki wyſtáwiáli páłáce, zkupowáli dobrá, *Theſauriſantes iniquitatem, & rapinas in ædibus*, utrzymáliſz nieſłuſznie nábyte bogáctwá? Amos. 3. oniż tylko kárze zá ſądowe exorbitancye podlegáli? cáłá Páleſtyná zá ich odpowiedáła zbrodnie, ponieważ Bog przepuśćił cudzoźiemſkie woyſká, obćiążył nieprzyiáćielſkiemi inkurſyami, *tribulabitur & circuietur terra.* Oprocz tego, kroleſtwo zubożone, z ſił obnáżone, krwią obywátelow zláne, y ná niwecz ſpuſtoſzone. *Detrahetur fortitudo, diripientur*

 ædes.

ædes. Więć podobnym zábiegáiąc nieſzczę-
śćiom Sálomon, dwie ręce ná utrzymánie tro-
3. Reg. 10. nu wyſtáwił, *Duæ manus hinc atq́, inde te-*
nentes ſedile, czyli *duas partes juſtitiæ*, iák káże
rozumieć Hugo Kardynał, oſtrożny Job, kto-
ry w cáłośći chcąc Xięſtwo utrzymáć, bez re-
ſpektu, ſwych poddánych był Sędźią *Oculus fui*
cæco, pes claudo, chwálebny *Severus*, iż zá ſwe-
go Páńſtwá uniwerſalną ſpráwiedliwośći regu-
łę obwoływáć kázał. *Quod tibi non vis, alteri*
ne feceris. Náśi tákże Regnanći na to mieli o-
ko, Bolesław bowiem Chrobry Ewangeliczną
modą, dwunáſtu w Kroleſtwie poſtánowił Sę-
dźiow, Leſzek biáły kándor iſtotny poddá-
nych, ſam przez ſię naylichſzey dáwał áudyencyą
Cromerus. ſpráwie, *Cauſas & controverſias hominum per*
ſe cognoſcebat, Kaźimierz heroicznemi ákcy-
Piaſecki ami, oſobliwą łáſkáwośćią wielki *leges barbaras*
& iniquas ſuſtulit, Stefan *in publica libertate*
tuenda, plus quam civis, zábiegáiąc nieſłuſzno-
śćiom y táiemnemu kroleſtwá upádkowi, try-
bunał, nákſztałt Fráncuſkiego Párlamentu, po-
ſtánowił. Auguſt ſzczęśliwie pánuiący kor-
rektu-

rekturę uczynił, ále coż po niey bez korrekty ſumnienia! Dokądże te pieczołowania zmierzaią Monárchow? wiedźieli, iż iák drzewo bez wigoru uſycha, Niebo bez Słońca nie miłe, okręt bez wioseł niebeſpieczny, *Gens ſine juſtitia, ſine remige navis in unda*, uważali, iż ruiná ſpráwiedliwośći, gotowy krolestwá upadek; według ſymbolum Jerzego Oſſolińſkiego, ktory *volumini legum* od molow potoczonemu, przypisał: *Cum legibus Regnum.*

Y iużći mi nie trzebá do wyliczaniá ſzkod duſznych przyſtępować, kto nieſłuſznie dekretuie, krzywdźi, uboży, á máłoż przyśiąg połoámie? máłoż obligácyi do rekompenſy, do reſtytucyi ná ſię weźmie? máłoż wołaiącym do Niebá o zemſtę grzechom otworzy uſt? poráchuy ſię ktokolwiek ow ćięſzki jurament czyniłeś, *Divitis & pauperis, amici & inimici neq; favorem, neq; odium, neq; præmium, neq; mihi pœnas propoſitas curabo, ſed in judicando Deum, &c. in omnibus conſcientiæ meæ judicium ſequar & audiam &c.* kto wchodźił w kontrákty, zápiſy, teſtamenta, kupiectwá, ſolucye Ex Conſt. Regni.

&c.

&c. A przy tey reflexyi przyſłuchay ſię proſzę, co też zá decyzye formuie krew Jezuſowá ná nieſpráwiedliwość; ſłyſzeliśmy ią mowiącą *cæſim*, bo zkátowánego przy kolumnie Jezuſa, *per gradationem*, bo idącego ná gorę kálwaryi, teraz *per ſuſpenſionem* mowi do ſerc nieſpráwiedliwych, bo wylaná z rąk y nog záwieſzo-
S. Bern. nego ná krzyżu Jezuſa. *Clamat clavus, clamat vulnus.* Sąd ſądom ludzkim przyobiecuiąc *ju-*
Iere. 2. *dicio vobiſcum contendam.* Máią pámiętać exorbitáncye trybunálſkie, rátuſzne, kondeſcenſyonalne, kommiſyonalne, iż z ziemſkich ſądow ná Boſki trybunał ápellácyá. Przybite gwodźmi ręce Sędźiego naywyżſzego, potępią nieſpráwiedliwe podpiſy, dekretá, kontrákty,
Greg. Nanz. *manus Chriſti affixæ, contra manus inconvenienter extenſas.* Odbierą zápłátę práwne wybiegi, zdeptánie przyśiąg, ſtátutow, zdrádliwe w terminach jurydycznych poſtępowaniá, zdepcą nogi zkáleczone przewrotne głowy, wykrę-
Mich. 1. tne cerebella, odkryią ſię korrupcye. *Dominus calcabit ſuper excelſa terræ,* prawne á nieſpráwiedliwe ſpádną z regeſtru ſpráwy. *Non omnis juſtus*
ante

ante homines, justus ante Deum. Nie będą mieć protekcyi przy ostátecznym dekrećie sędźiowie, trybunálistowie od tych, dla ktorych kolligácyi, przyiáźni, promocyi, interessu, sumnieniá odstąpili. *Quid facietis in die visitationis? ad cujus confugietis auxilium?* Sąd Páná Bogá inszym południem, *educet judicium tanquam meridiem*, bo świátło chwáły odbierą; bo do tráktámentu widzeniá Boskiego zaśiędą, inszym *dies putationis*, bo *de fructu manuum suarum* przez cáłą wieczność násycáć się będą. Sędźiom, oppressorom ubogich, ogniem, *Vocabat judicium ad ignem Dominus Deus noster.* Przyczyná tego, iż się ná tym ogniu spárzą, pocić będą, że oźięble spraw ubogich słucháli, dopiecze im do żywego, iż niesłusznemi dekretámi niewinnym dogrzali, ich sprawy nie potrzebnie przez prolongácye smáżyli, przypátrzą się iák przy świetle, iáką sobie, iáką pácyentom szkodę czynili. *Cognoscent, qui devorant plebem sicut escam panis.* Więc wołá ná podobne niesprawiedliwośći krew JEZUSOWA *audite hæc, qui conteritis pauperem*, kto-

S. Ambr.
Is. 10.
Psal. 36.
Amos. 7.
Psal. 13.

rzy *vinum damnatorum bibitis* ſtroiąc ſię, tráktuiąc. fortun nábywáiąc, lecz ledwoby nie z káżdego káwáłká chlebá, nie z káżdey ſzáty krew wyćiſnął. Zyczyłbym tákim z Pipinem Fráncuſkim, śiebie ſámych upomináć: *tandem post hæc judicium*, rádźiłbym reſpektu nie mieć tylko ná BOGA, ſumnienie, áżeby z Hugonem Linkomińſkim Biſkupem śmiele mogli przy
Kwiatkiewicz. śmierći mowić: *Mea judicia non timent DEI judicium, quia ſine reſpectu perſonarum judicavi.* Doſyć ćięſzká ſentencya ná ſądowe exorbitáncye, ná oppreſſye y złe fortun nábywánia, ále y tá ſtráſzna. *Propter miſeriam inopum & gemitum pauperum nunc exurgam, dicit Dominus.* Psal. 11
Dáie znáć krew JEZUSOWA, iż nieſpodźiáne káry, nieſzczęśćia wiſzą nád kárkiem pomienionych exceſſantow. Płácz ubogich, nárzekánie w momenćie wzbudza do zemſty ſpráwiedliwość Boſka; záwſze wiśi miecz nád nieſpráwiedliwośćią iák u Dyonizyuſzá tyraná nád Dámoklesem. *fugite á facie gladij, quoniam ultor iniquitatum.* Oſobliwą Hebráyſkiego ięzyká nápadam ánimádwerſyą, gdźie bowiem my czytamy

tamy

tamy *in principio DEUS creavit Cœlum & terram* pomieniony ięzyk, *creavit judices.* Wszędźie sąd, wszędźie kárá, gdźie kolwiek śię obrocą, niesprawiedliwych czeka. Y ták bárdzo są niebeśpieczni zewsząd opásáni czatuiącemi ná śię przypádkámi, iák po morzu żegluiący. *Morietur in tempestate anima eorum.* Tá nawáłność zátopiłá Kástelle Królá, że dwoch Bráći ná śmierć niewinnie potępił, záco ná Boski sąd wokowány, y od historykow názwány. *Ferdinandus ad jus vocatus,* tá w Rydze Krzyżáckiego Mistrzá niespodźiáną zgłádźiłá śmierćią, że to tylko wymowił. *Ecce morior, & video præsentem, qui me vocavit ad Dei judicium.* W Londynie, zá odebráną przez dekret niesłuszny Klasztorowi rolą Sędźiow, ktorzy nie tylko nagłym zeyśćiem bieg żyćia zákończyli, lecz y po śmierći niesprawiedliwie wydártą w ognistych iárzmách upráwiáli niwę. A gdyby czás pozwolił przywiodłbym przykład osobliwey kary Páná BOGA ná oppressorow w *Piotrze Słupeckim,* ktorego w żyćiu zá ućiemieżenie poddánych szátáństwo káleczyło, zá wydárte fortuny ledwo

Iob 36.

Kwiatkiewicz.

Idem.

ze ſkory nie dárło, zá pot krwáwy wyćiśniony, z podźiwieniem męczyło. Obſzernie to opiſał Długoſz *Tom. 2do cap. 4.*, mnie doſyć konkludowáć, iż nieſpráwiedliwie nábyte zbiory, oppreſſye, wydárćia fortun, ſą niebeśpieczne,
1. Theſ. 5. choćiaż ſię beśpiecznemi rozumieią, *cum dixerint pax & ſecuritas, repentinus ſuperveniet interitus.*

Trzećia decyzyá, á tá generálna, wołáiącey krwi JEZUSOWEY ná bezpráwne, bezſumien-
Ezech. 18. ne fortun trzymánie. *Convertimini, & agite pœnitentiam, & non erit vobis iniquitas in ruinã.* Albo też to nieſpráwiedliwość, oppreſſya bywa ruiną? ták ieſt á nie ináczey, korrupcye, przekupienia ſpráwiedliwośći, zarobki nieſłuſzne, miny ſą ná ruinę Domow, Fámilij. Xiężyc że *alieno lumine creſcit*, prędko *decreſcit*, obłoki że z humorow tylko źiemſkich zgromádzone, ládá wiátr rozpędźi; fortuná choćby złota byłá,
Petrus Franciſcus tit. Adonis. kiedy z luit, z łez ludzkich ulána, dłużey nie potrwa, tylko iák poſąg Adonidá, w oczách ádorácyą mu oddáiących, niſzczeiącego. O ſkár-
Idem. bách Sálomonowych w grobie Dáwidá depo-

nowá-

nowánych referuią, iż przy nich ná ſtraży ogień ſię znáydował ; bogáctwá wydárte, áppárencye z ſądowych poſpráwiáne obwencyi nie ináksze ſą; iák ogień ſię záświecą, lecz we mgnieniu oká zgáſną. Zkąd mowi Duch Swięty, *qui mercedes congregavit, miſit eas in ſacculum pertuſum.* Ani ſukceſſorom zoſtáwi pożytku z ſwych zbiorow, áni ſam ich ſpokoynie użyie, lecz z ręku práwie w źiemię wpádną, potomkow nie zbogácą, prędzey do ruiny, do śieroctwá przypráwią. Upádłá fámilia Saulá, Achábá, Helego, czemu? bo pierwszy krwi Dawidá prágnął, drugi Nabotowi winnicę wydárł, oſtátni ſynow nie karał, choć z ołtarzá dárli. Nie dármo Egipcyánie Merkuryuszá z torbą po drogách ſtáwiáli, bo ći co wykrętámi żyią lub ſámi, lub ich naſtępcy, w torbę zábierą fortunę, przeſtrzegáiąc inszych: *non habet eventus, ſordida præda bonos.* Groźi Prorok, *Amos 6to-* iż ma znáczne BOG Domy ruynowáć, oſtátnim karáć upadkiem. *Percutiet Dominus Domum majorem ruinis, Domum minorem ſciſſionibus.* A zá coż ták ćiężkie klęſki? zá co Jáśnie

śnie Oświeconych Domow záćmienie, nie zá co inſzego, tylko iák o ruinie niektorych Fámilij nápiſał Orzechowſki. *Quòd DEUS nolit ex Tyranno tyrannos noſci, & creſcere ſuper terram.* Oppreſſorow, krew z ubogich wyćiſkáiących, y do oſtátniego uboſtwá przywodzących, BOG ná świećie nie ćierpi, *convertiſtis fructum juſtitiæ in abſynthium, lætamini in nihilo.* Z łezućięmiężonych rośćie powodź, wzdychánia obracáią ſię w Eolią, ná ruinę y upadek funduiących ſię Domow, ná cudzych zapłátách, retentách, dźiedźictwách. Zgromádźił znáczną fortunę lichwiarz we Fráncyi, ágdy dla zdźierſtw w rożnych zoſtawał grzechách, przychodźi do niego świątobliwy Fulko, odmienia potráwy w żáby, węże, náwet zbożá w żmije, pádálce &c. Ták káżda fortuná nieſłuſznie zebrána, czyli zábrána niſzczeie, ſukceſſorow nie tuczy. Więcey o niey nie trzebá mowić, tylko co Długoſz nápiſał, iż po śmierći nieſpráwiedliwie zgromadzáiących bogáctwá, trzy tylko zoſtáną kweſtye: *Dæmonum de anima, ranarum de corpore, amicorum de theſauris.*

In vita Kmitæ Cap. 11.

Amos 7.

Kwiatkiewicz.

A tu

A tu iuż ſpráwiedliwemi decyzyámi przerażone, ſtáwaią pod krzyżem twoim ćierpiący JEZU, nieſpráwiedliwośći, nieſłuſznośći, oſzukániá, oppreſſye, widząc, iákie ich ſądy ſtráſzne czekáią z Niceforem Ceſárzem w nieſzczęśćiu zoſtáiącym, wołáią: *Domine miſerere*; niech tylko odgłos ná nich nie uderzy; *non miſerebor propter injuſtitias*. Wſzákeś Pánie właſne dárował krzywdy, *dimitte illis, neſciunt quid faciunt*, dáruieſz z miłośierdźiá urázy tobie przez oppreſſye, przez zábranie fortun, przez ruinę bliźniego uczynione. Oto krwią ći ſię twoią podpiſuią, iż wſzelkich krzywd reſtytucyą náznáczą, záſług oddánie, zkáſſuią kontrákty, zápiſy fałſzywe, umowy nieſłuſzne, podnieśienia prowentow bezſumienne &c. A co rekompenſowáć ſufficyencya ich nie potráfi, tobie w ubogich oddádzą; *Domine ſi aliquem defraudavi, do, reddo quadruplum*. Stawa y partykulárna káżdego z nas nieſpráwiedliwość. Trzy ſtany ſą duſz náſzych, zgrzeſzył rozum *contra juſtitiam commutativam*, wźiąwſzy ták wiele ná ewikcyą ſumm łaſk, dobrodźieſtw, nátchnieniá

Okolſki ad ſtemma Szalawá.

nia, oświecenia, te potráćił, źle ich użył, zadnego chwale twoiey nie czyniąc profitu, zgrzeſzył, *contra juſtitiam vindicativam*, bo poddánych zmyſłow zá exceſſá nie karał, ich ſwąwoli pobłażał, dyſſymulował, nie martwił, pobłądźiłá wola, bo ſię niewdźięczną ſtałá prowidencyi twoiey, zdrowia, ſzczęśćia, konſerwácyi,
Pſal. 39. ták dálece, iż w kroleſtwie tym. *Iniquitates multiplicatæ ſunt ſuper capillos capitis*, nieſpráwiedliwośći iák włoſow ná głowie; w iedney tylko męce twoiey Przenayświętſzey nádźieiá, w iedney krwi iedyna otuchá, że znácznych ruin uczyni repárácyą, gdyż *gratia*
Corn. à lap. *Tua ſuperabundavit, ut Regno peccati deſtructo, Regnũ iuſtitiæ inſtauraretur.* Gdy záś táką reſtaurácyą uczyniſz, gdy do pierwſzey pory ſtany duſze moiey przyprowádźiſz, pozwoliſz y łáſki, iż
Forſtnerus. iáko Filip II. Krol Portugálſki pięćią punktámi, to ieſt znákámi ran twoich kończył liſty, ták y ia liſt, czyli nieſtáteczny liſtek żyćia mego, *folium quod vento rapitur*, zákończę w rá-
Ginther nách twoich, y tám ſpoczynek znaydę. Rány twoie Alfonſowi II. przećiw Maurom
były

były obroną ná tarczách wyrážone; niech mi będą puklerzem we wſzyſtkich potyczkách żyćia doczeſnego. Piſzę práwo przećiw nieſpráwiedliwośćiom moim po mowie krwi twoiey Przenayświętſzey z kátedry Krzyżowey ná cáły świát głośney. *Statui cuſtodire judicia juſtitiæ tuæ, & legem tuam in medio cordis mei.* Pſ. 118. & Pſ. 39

KAZANIE VI.

Vox ſangvinis clamat de terra *Gen.* 4.
Głos krwi woła z źiemie z Kśiąg Rodz. 4.
Vox Domini in virtute. *Pſal.* 27.
Głos Páná w cnoćie. w Pſalmie 27.

PRoteſtánt onegdáyſzy ujęty ſtráſzliwemi przećiw nieſpráwiedliwośćiom, nieſłuſznośćiom decyzyámi wołáiącey krwi JEZUSOWEY, czyni reſtytucyą *activitatis*, do zgody y pácyfikácyi ſię nákłania przy roſzczkách oliwnych. Uznał czym pachnie, támowáć głos dla korrupcyi,

kontrádykowáć dla prywatnego intereſſu, zwáżył iák publicznemu ſzkodźi dobru, do iákich reſtytucyi zábiera obligácyą, publiczne támuiąć konſulty, złotą wolność w puginał obracáiąc. Y chwalebnie náder poſtąpił, ſuperſeduiąc od płonney imprezy, nie kontrádykuiąc temu, co ieſt z profitem dobrá poſpolitego. Nád zgodę w rádách, kongreſſách, publicznych intereſſách nie maſz nic pożyteczniejſzego. Gdyż według Sulikowſkiego, *Mater eſt omnis felicitatis in Republica.* A nádto nieprzyiaćiołom wſtępu do Kroleſtwá nie dopuſzcza, *á finibus depellit hoſtem*, Miáſtá, Prowincye bogáći, *auget opibus*, y w káżdym nieſzczęśćiu broni, *præſidijs firmat.* Zeby iednák *in poſterum* było *lege cautum*, y podobne nie záchodźiły zámięſzánia, żeby Kroleſtwá Chryſtuſowego niezgodá nie demoliowáłá, bierze oſtátni głos krew JEZUSOWA przećiw dyſſenſyom. *Vox ſanguinis clamat de terra, vox Domini in virtute*, á iáko *Velazquez* czyta *in dilectione*, *unione.* Po żáłoſnych exklámácyách, deprekácyách, konwerſyách, zámilkłá Retoryká Niebie-

bieſka, uſtá JEZUSA Nayświętſze, *raucæ factæ ſunt fauces meæ*, uſchło źrzodło kánárowey wymowy, żołćią zá náſze niepomiárkowáne poczeſne, poczęſtowáne, *aruit tanquam teſta virtus mea, & lingva adhæſit faucibus*, áż oto ſerce ſię ſtáie nową Retoryką, bierze zámkniętych uſt funkcyą, będąc Longiná włocznią otwárte, *unus militum lanceâ aperuit latus*, á według Báezy *magnum os in latere lancea apertum*. Peroruie *per Diſſimilium conflictum fluidiſſimé*, krew z wodą wylewáiąc árgumentuie, y námawia do zgody, iednośći *à fontibus intrinſecis*, dotąd *per fontes extrinſecos* dyſzkuruiąc. Niech to będźie komment, iż Agryppá wſpomniawſzy członkow ludzkich dyſſenſyą, poſpolſtwo Rzymſkie z Senatem zgodźił. Członki JEZUSOWE iedną ráną kiedy ſię ſtáły, w kogoż iednośći nie wmowią? Nápiſał Plutárchus o Rzymiánách, *Romanis ex corde verba procedunt*, pochwałá to ieſt; to záś prawdá, iż z Sercá JEZUSOWEGO ile kropel krwi, tyle ſłow perłowych ná dobrey kointelliencyi perſwázyą wypływa, tyle árgumentow ná poſkromie-

Pſal. 68. Pſ. 136. Joan. 19 Florus Rom.

 mie-

mienie niezgod. Dałbyś to Pánie, żeby serce twoie było *Templum pacis*, ážeby w nim Auditor moy czyli bárdźiey twoy złożywszy niezgody, z tobą się iedyna Dobroći poiednał. Y wiem, że to krew twoiá Nayświętsza wypersswáduie, nákłoń tylko ná nietęskliwą audyencyą uszu y serc nászych. *Inclina cor nostrum, in testimonia tua.*

Nie każda zgodá cnotą, nie każdá niezgodá występkiem. Zgodá ná ruinę dobrá pospolitego, ná oppressyą bliźniego kryminał ćięszki
Eccl. 17 *& maledicti est concordatio.* Ktoż pochwáli pospolstwá, mágistrátu, Duchowieństwá konspi-
Psal. 2. racyą ná śmierć niewinnego Jezusa? *Convenerunt in unum adversus Dominum.* Kto ligę synow Jákobowych ná zábićie Jozefá uczynioną,
Gen. 37 miedzy cnotámi policzy? *Somniator venit, occidamus eum.* Kto podpisuiących się Senáto-
3. Reg. 21. row Jezábelli, ná bezpráwne wydárćie Nábotowey winnicy niezgáni? Záprawdę tákie spiski nie uszły w Jerozolimie libertynow brá-
Psal. 67. ctwá, lub u Psalmisty zgromádzeniá *Congregatio taurorum*, w ktorym żyć po bestyalsku ká-
żde-

żdemu wolno; owych u Mędrcá konfederátow, ktorzy zá to tylko prześládowali ſpráwiedliwych, że im Bogá obráżáć nie dopomágáli, że z nimi złey kompániy nie trzymáli. *Circũveniamus juſtum, quoniam contrarius operibus noſtris*, u Sáluſtyuſzá Káliguli konſpirácyi, z ſámych złożoney niecnot. *Parricidæ, ſacrilegi, cõvicti judiciis proximi Catilinæ familiareſq; erant.* Rozćiná ſwym mieczem tákie ligi Apoſtoł *Non in judicium conveniatis.* Niecnotliwá zgodá, ktorá ſądem bliźniego nieſpráwiedliwym, táxowániem nieſłuſznym, potępiániem ſpraw bezſumiennym. Y Dáwid oczy od podobnych odwrácał związkow, przy ktorych ſię niecnoty wiązáły. *Odivi Eccleſiam*, czyli *congregationem malignantium.* Ják záś zgodá przećiwná ſumnieniu, bliźniego miłośći, kryminałem, ták niezgodá cnotą, kiedy ſię z gorſzącemi kompániami nie wiążemy, złośćiom nie podtákuiemy, do niecnot nie lgniemy, zá prywátną idąc pretenſyą y włáſnego ſię trzymáiąc uporu. Ztąd chwálebná owá áwerſya Koronátá Izráelſkiego, że detráktorow przy ſwym ſtole nie ćier-

Sap. 1.

1. Cor. 11.

Pſal. 35.

Ps. 100. ćierpiał. *Detrahentem proximo persequebar, cum hoc non edebam*, enkomizowaná w pismie Bożym Rubená niezgodá, że ná brátoboistwo
Gen. 46. nie zezwolił. *Unus Ruben ait, nolite peccare in puerum*. Danielá że się ukámienowániu Zuzánny sprzećiwił, á wswym się stáł opoką zdániu; Tobiaszá, iż widząc przykład sąmśiád Bogá odstępuiących w niewoli, on nie odstąpił.
Tob. 1. *In captivitate positus, viam veritatis non deseruit*; Jozefa *ab Arimathæa*, Longiná, kiedy ten słysząc innych bluźniących Chrystusa, sam go
Corn. à lap. testatur fu isse Longinum. Bogiem wyznał. *Vere Filius Dei erat*. Tamten nie máiąc respektu ná konspirácyą Jerozolimy, uczniem się iego, kochánkiem, wyznawcą, oświádczył, Ciáło u Piłátá wypraszáiąc. Zásłużył sobie w historyach Thomas Morus Angielski Kánclerz pánegiryk, że ieden, kiedy wszyscy chwálili życie Henryká osmego, zgánił, nász Piotr Myszkowski kontrádykuiąc, ażeby dyssydenći nie mieli mieysca w senáćie. Táká niezgodá nie tylko cnotą, lecz filárem krolestwá Polskiego, nieoszácowanym korony kleynotem, złotey wolno-

śći

ści konſerwacyą, *arcanum* do utrzymániá ſtánow *in tuto & toto.*

Niezgodá záś bez względu ná ſzwank dobrá publicznego, ná ſtánow rozerwanie, ná praw złamánie, prywátnemi ſię tylko podſycáiącá intereſſami, nienáwiśćiami, záwźiętośćiami, właśnie ieſt káżdemu kroleſtwu Troiáńſkim ogniem. Niech ſię tylko między ſobą záwaśnią familie, niech będźie *Domus Jacob ignis, Domus Joseph flamma, Domus Esau ſtipula*, czegoż potrzebá oczekiwać, tylko popiołu y głowien w kroleſtwách. Kiedy obywátele między ſobą ieden będźie iák ogień do zemſty, inſzy iák zápálił do záboyſtwá, do ſzkálowaniá, do zwády, ow iák ſłomá, ſzczepá wyſchnie od mozoły, inwencyi, myśląc iákby ſąmśiádá zruynował. Jeremiaſz opowiedáiąc ſwey oyczyźnie klęſkę, oznaymuiąc, iák ią mieli Aſſyryiczykowie z źiemią zrownáć, przyczynę położył: *ſecundum numerum viarum poſuiſti aras confuſionis*, iż co dom, to był kośćioł zámieſzánia, co człowiek to ołtarz diffidencyi, co drogá to ślád záboyſtw, poiedynkow. Y Ozeaſz tego

Abdias

Iere.11.

Cap. 10. tego ſię gośćińcá trzymá *Conſurget tumultus in populo, & omnes munitiones vaſtabuntur.* Niech ſię záymą dyſſenſye, niech ſię wzbudzą tumulty, iak náwałnośći iákie, nie trzebá táranow ná obálenie fortec, miaſt, áni fal morſkich ná zátopienie, bo niechętne ſubjecta ſame okręt kroleſtwá zátopią. Miałá tey práwdy dokument Polſká, kiedy imieniem y rzeczą ſamą pánowáłá Rixa, zá ktorey iák Ines świádczy, bardzo ſię było do ruiny nákłoniło kroleſtwo; *quæris quis ſtatus rerum in Polonia fuit? non tam ſtatus, quàm ruina.* A nie tylko ná ten czas, lecz záwſze, mowi Zebrzydowſki, *meum & tuum internecionum, ruinarum & interitûs ſcaturigo.* Fatalne w Polſzcze zrzodłá záboyſtw, krwi wylániá, ruin y zguby, moy interes y twoy. Doznałá y zeznałá Numancyá Florus. przez Tyrezyuſzá Hetmaná, *Concordia victoriã, diſcordia exitium præbuit Numantiæ.* Rzymowi áni Pyrrhus tyle dokuczył, áni Annibal, áni Senonowie, iák iedná niezgodá. *Romam nec Pyrrhi virtus, nec Annibalis fraus evertere potuit, ſola evertit diſcordia.* A gdyby przyſzło

wyli-

wyliczáć krolestwá, ktore w ręce pogáńskie, nieprzyjaćielskie przeniosłá zápalczywość, znácznyby kátalog nápełniły, lecz go Leblank obszerny nápisał. Więc umieráiąc Severus Antoniusza y Getę synow upominał *facite, ut conveniat inter vos*, Nie siłą, nie woyská liczbą, nie bogáctwy utrzymaćie dźiedźiczną Monarchią, tylko samą między wámi y poddáństwē zgodą. Sewerá náśládował nasz Bolesław Krywoust, bo przy rozstániu duszy z ćiáłem, iedność Senátorom rekomendował, rácyą dáiąc, *ne ex schismate Reipublicæ subsequatur interitus & ruina*. A Maxymilian Fredro wybudowaney z kámieni fabryce, *peristromate* 19. przypisał, *Casura nisi cohæreat*. Ják scyssury w murach upadkiem fabryce grożą, ták scyssye w Rzeczypospolitey y niechęći, bądź to prywatne, bądź publiczne, znáczney są ruiny prognostykiem. Dług: L. 4.

Zábiegaiąc tedy wielkiey klęsce w krolestwie duszy krew Jezusowá, ostátnią czyni przećiw dyssensyom inwektywę; gdyż według Apostołá, dla iednośći nászey z Bogiem, wylána. *Pa-*

Coloss. 1. cificans per sanguinem crucis, sive quæ in terris, sive quæ in Cœlis sunt. Z przepaśći Sercá Jezusowego nayświętszego obija się głos o skáły, czyli záćięte w záwźiętośćiach umysły dedit abyssus vocem suam. Krew z wodą wyláná gáśi nie-
Habac. 3. nawisne płomienie. Dosłyszał perory Izaiasz Cap. 15. clamabit Hesebon & Eleale, usq. Jassa audita est vox. Obijał się z Hezebonu y Eleali głos o mury Jassy. Hezebon, iák obserwuie nasz Petrus Franciscus à Conceptione, znáczy festinans ædificare, Eleale holocaustum Dei, Jassa zaś rixa, contentio. A przeto symbolizuią ziednoczone Bostwo z náturą ludzką, ktore y spieszeło ná poprawę narodu ludzkiego, y było spráwiedliwośći Boskiey wdzięczną ná krzyżu ofiárą, z ktorego sercá głos wypada, ná niezgody, záwáśnienia, dyssensye według samego Bogá deklaracyi, Cor meum ad Môáb, á inśi
Ibid. v. 5. czytáią cor meum ad aquas Paternas, clamabit. To iest, iż krew Jezusowá wylána z sercá, burze niezgod, záwźiętośći poskramia, we trzech punktách cáłą zámykáiąc perorę.

Pierwszy punkt stosuiący się z polityczną

regułą Stániſłáwa Lubomirſkiego Márſzałká Koronnego, *Primo cura, ut ipſe ameris, deinde amicitiam doce.* Nikt námowić do zgody ſkuteczniey nie może, nikt do przyiaźni náklonić, iák kto ſam ieſt przykłádem zgody, wzorem iednośći, kto ſię o káżdego przyjaźń ſtárá. Ták krew Jezuſowá przykłádem Jego do iednośći záchęca, on pierwſzy krzywdy z cáłego ſercá dárował. *Pater dimitte illis, quia neſciunt, quid faciunt.* Porywáła ſię nie ráz ſynágogá ná Chryſtuſa do kámieni, wyśmiáła náukę, wyſzydźiłá świątobliwość; zprowádźiłże, mſzcząc ſię uraz, lwow, niedźwiedźi, iák Elizeuſz 4. *Reg.* 2. ná Betelſkich dźieći potwarz? Podchwytywali w ſłowách, w ſpráwach, konwerſacyach Fáryzeuſzowie, ſpuśćiłże, iák Eliaſz ná imaczow ſwoich ogień? *Deſcendat ignis de Cœlo, & devoret te, & quinquaginta tuos.* Wiązáli káći ręce nayświętſze, krępowali, káleczyli żołnierze, ſkárałże ich párálizem, iák Addo Jeroboamá 3. *Reg.* 13. zá to tylko, że go chwytáć kázał. *Apprehendite eum, & exaruit manus ejus.* W myśli zá krzywdy nie miał Jezus zemſty, *cum*

De van. conſiliorum.

4. Regr.

1. Petr. 2. *maledicceretur non maledicebat*, y owszem mogąc bezbożność káráć, y nie pogroźił, *cum pateretur, non comminabatur.* Záwźiętość miłośćią, krzywdy dobrodźieystwem, potwárzy łáskáwośćią, prześládowaniá cudámi, lub niewdźięcznym rekōpensował, *cũ dilexisset suos, in finem dilexit eos.* A co Jerozolimie wyświadczył, to z nas káżdemu. Ten to *magnes*, ktory żelazne do śiebie poćiegá sercá, *omnia traham ad me ipsum.* Ewageliczny Oćiec, ktory márnotrawnych z miłośćią y przytuleniem do sercá, przyimuie, *expansas manus habet ad amplexum, cor apertum ad amandum*, iednacz z Bogiem nas dáleko odstępuiących. *Qui aliquando eratis longè, facti estis propè in sanguine Christi.* Ten Dobrodźiey, ktory dla kreatur śiebie sámego wyniszczył, *exinanivit semetipsum*, rebellizantow do łáski przywroćił, *cum essemus filij iræ, convivificavit nos.* Ma ztąd pochwáłę August Rzymski, iż po dwá rázy Cynnie zdraycy swemu życie dárował, *Cinna iterum tibi vitam do prius hosti, nunc insidiatori ac parricidæ*, ma u Pliniuszá Trajanus, iż y nieprzyja-

Ephes. 3.

Seneca de clementia.

jaćiołom do niego, iák do Nilu wolno było przystąpić *Ægyptÿ Imperatorem tanquam Nilum invocabant.* A wieleż rázy tobie, tobie, mnie, żyćie dárował Jezus? wieleż rázy od śmierći wieczney wolnym uczynił? tyle, iák wiele rázy pokutuiącym, grzechy odpuśćił, tego zaś ách! iák wiele! wiele! Nil názywano sercem Egyptu *cor Ægypti Nilus*, Serce Jezusowe siedmią strumieńmi płynące, bo siedmią Sakramentow, siedmią dárow Duchá S. *unde Sacramenta Ecclesiæ manaverunt*, komuż zámknięte? komuż z niego czerpać nie pozwolą? komu obmyć w nim dusze się nie godźi? *In illa die erit fons patens Domui David*, w kim płomieni záwźiętośći tá powodź nie záleie. Spodźiewam się iż widząc przykład zgody, iedności w Chrystuśie, nie ieden z Gwalbertem dáruie krzywdę bliżniemu, byleby pozyskał respekt Jezusow, nie ieden z Piotrem Margrabią Ureny, kiedy przyidźie w nástępuiący tydźień do pocáłowaniá rán Jezusowych, wszystkie pod nogi Jego złoży rozroźnienia, krzywdy, urázy, pokruszą się zá głosem wołáiącey krwi Je-

Leblang.

S. Augustinus

Zach. 13.

Kwiatkiewicz.

Jezuſowey twardſze nád opokę w gniewie ſercá, otworzą ſię groby ztrupiáłych iuż gniewow, odpowiedźi, ażeby przyſzły *ad Civitatem ſanctam Jeruſalem*, to ieſt *ad Civitatem pacis*, rozerwie ſię oponá nieſzczerośći, záſłoná hipokryzyi, á ſamá *nuda veritas* w konwerſacyach, procederách wydáwáć ſię będźie.

Drugi punkt ná kompunkcyą niezgodliwych. Prorokował Joel, iż z Domu Boſkiego miáło wyniść zrzodło, *fons de Domo Domini egredietur.* Cap. 1.
Domem Boſtwa koſztownieyſzym nád zmyślony u Poétow Słońcá páłać, nád Sálomonowę rezydencyą, nád Słońcem, gwiázdami oświecone Kozroaſa pokoie, nád miáſto Apokaliptyczne, drogiemi wyſadzone kámieńmi Serce Jezuſowe, ná ktorym ſię Joelá ziśćiłá wizya, bo z tego Domu wyſzło zrzodło dobroći Boſkiey *continuò exivit ſanguis & aqua.* Dokąd ſię obroćiło, dáie znáć, *irrigabit torrentem ſpinarum*, á oraz iák w zwierćiedle w wodźie reprezentuie płynącey, iż káżdy niezgodliwy, *torrens ſpinarum*, bo pełen punktur, niepokoiow wewnętrnych. *Exod.* 13. záwźięli-

li ſię Egipcyanie ná lud Boſki ták bárdzo, iż pátrzać ná nich nie mogli: *Oderant filios Iſrael Ægyptij*, ále im ná dobre nie wyſzłá záwźiętość, bo tylko śiebie ſamych ugryźli, zmizerowali, uſuſzyli, według expozycyi Oleaſtrá *Spinis puncti ſunt Ægyptij à facie filiorum Iſrael.* Czym mieli ſzkodźić Izráelitom, tym ſobie ſzkodźili. Co do káżdego Medyolańſki aplikuie Infułát. *Qui alium odit, non alium prius, quàm ſeipſum occidit.* Nienáwiść bliźniego, właſne śiebie ſamego záboyſtwo. Przeto Hieronim S. upominá, *quisquis ſeparat fratres, infernus appellandus*, kto ieſt incentorem niezgod, awerſyi, náprzod ſobie, potym innym piekło ieſzcze w doczeſnym zápála żyćiu. Ponieważ ſerce tákiego nie uſzło Bábilońſkiego piecá, *applicuerunt quaſi clibanum cor ſuum*, czę- Oſ. 7. ſtokroć ná kogo zápálone, tym przepuſzczáiące, á ſamych pożeráiące zápáláczow, *incendit ignis, quos reperit juxta fornacem.* Dan. 3. A choć też w momenćie ápoplexyami, mdłośćiami, hypokondryami, nie zginą, iednak konſerwuiąc w ſercu iad, urázy, dolegliwośći, żyćiá ſobie

uy-

uymuią, krew psuią, siły nádwątláią, y codźień
Hab. 2. gásną. *Laborabunt populi in multo igne, & deficient.*

Trzeći punkt krwi wołáiącey z Sercá wyláney, á ten nie inszy, tylko iáko z Sercá Jezusowego, miłośiernego, łáskawego, dobrotliwego, ćierpliwego wyláła się wodá ze krwią, ták w sercách záwaśnionych, niespokoynych, rozdwoionych, znayduiące się *aquæ contradictionis* wzbieráią często, z tą differencyą, iż wodá Sercá Jezusowego zatopiłá niespráwiedliwośći, cáły świat obmyłá z grzechu, *lavit nos in sanguine suo*, z serc záś gniewliwych wypływáiące *aquæ intolerabiles* nayświętsze zátapiaią uczynki. Dosyć z uszánowaniem celebrowała Boskie solennizacye u Izaiaszá *Cap.* 1. wspomnioná konfráternia, dosyć postámi się mártwiła, ná dewocye się zchodźiła, jáłmużny obfite rozdáwáła, á przećię nie do ukontentowaniá Boskim oczom były, zádna z świątobliwych spraw gustu iego nie násycáłá, *Incensum, sabbathum & festivitates non feram*, coż oszpećiło święte sprawy? *iniqui sunt cœtus vestri* uczony Gauden-

dentius czyta *Sabbatha veſtra & jejunia litibus inquieta*, Ani poſty, áni dewocye podobáły ſię Bogu, áni jáłmużny z rąk ſzczodrobliwych przyiął, że ſercá ná śiebie zákrwáwione mieli. Toć to ieſt *modicum fermentum* zmarſzczyć ſię, zkwáśić, żołć w ſercu táić ná otrućie bliżniego, *quod totam maſſam* naylepſzych akcyi *corrumpit*, ta *ſecuris*, każdemu przyćiąć, by napoczćiwſzego okrzeſáć, nayniewinnieyſzego obráźić, ſławy uſzczerbić, ktorá choćby do Niebá wynieśione pobożnośći drzewo podćiná y obála. Zákázał ſobie Bog ołtárzá wyſtáwiać z kámieni poryſowanych. *Non ædificabis mihi altare ex ſectis lapidibus*, przeſtrzegał ażeby ſukien ná ſobie Aáron y Moyżeſz nie rozrywali *veſtimenta nolite ſcindere*; dáiąc przyczynę, żeby ná cáłe zgromadzenie Boſkiey Jego nie záćiągneli indignacyi, *ne ſuper omnem cœtum oriatur indignatio*. A to ná dokument, iż choćby ták święte były ſprawy iák ołtarz, kiedy ſię do nich przymięſza ſcyſſya, iuż nic po nich, ná dowod, iż kiedy ſukienkę Chrześćiańſkiey miłośći, *charitas operit multitudinem peccato-*

1.Corin. 5.

Exod. 21.

Levit. 10.

1.Petr. 4.

rum, ſzárpiemy, diſſidencyami rozrywamy, gniew Boſki ná zgromádzenie cnot záćiągamy. Niech kto fortunę rozdá ná ubogich; poſtámi ćiáło wyſuſzy, dyſcyplinami zráni, niech emuluie z Aniołámi czyſtośćią, z Jobem ćierpliwośćią, z Dáwidem pokutą, z Abrahamem poſłuſzeńſtwem, z Antonim puſtelnikiem, Páwłem, wzgárdą świátá, niech ná ſtos męczeńſki z Wáwrzyńcem idźie, táki według Cypryana S. *Occidi poteſt, coronari non poteſt.* A według Doktorá narodow naydoſkonálſze ákcye iego zpełzną, ofiárą nie będą, ieżeli ich oliwa, pokoy, iedność z bliźnim nie koronuie. *Si diſtribuero in cibos pauperum omnes facultates meas, & ſi tradidero corpus meum ita ut ardeam, charitatem autem non habuero, nihil mihi prodeſt.* Tákim powietrzem cnot niezgodá, táką powodźią y náwałnośćią dyffidencye, poroźnienia y niechęći, ktoż miiać nie będźie tey burze, żeby wiecznie nie zátonął?

1. Corint. 13.

Helená S. wioząc *inſignia* męki JEZUSOWEY z Jeruzalem żewrzućiłá w Weneckie morze gwozdź

Petrus Franciscus. tit. Adria.

gwozdź, do tych czas morze ſpokoyne. O! gdybyś Dobrotliwy JEZU rzucił czyli gwozdź, czyli kroplę krwi twoiey Nayświętſzey *in aquas contradictionis, in aquas amaras* gniewow, diſſenſyi náſzych, ázeby po perorze krwi twoiey, perſwázyách konwinkuiących fále ſię zápálczywośći uſpokoiły. Zlećiáły ſię niegdyś do boku twego ná Krzyżu przybity JEZU, iák piſze *Ginther* pſzczołki, gdyby ſię y niećierpliwe zlećiáły oſy, żeby żądłá potráćiły. Wiem o tránzákcyi w Fáryiſkim Mieśćie Leſſynie, iż kiedy ſię zbuntowáło poſpolſtwo przećiw Máginſtratowi, y iuż wielu znácznych w owey konfederácyi pádło trupámi, ſkoro tylko poczęłá w obráźie z ran twoich krew pluſzczeć, ow płomień zágáśiłá, y dyſſydentow do zgody zmiękczyłá. Iuż nie tylko płynie ále y woła ná niezgody, niechęći náſze, zmiękczyłáż áby iedno ſerce ták iák niegdyś Saulowe głos Dawidá? *vox Davidis adamantinum Saulis cor fregit*, námowiłáż punktámi proponowánemi do kompunkcyi, czyli żalu, zá ták wiele popełnionych grzechow przez dyffidencye? Ah! zmiękcz

Idem fol. 510.

Corn. à Lap.

S2 pro-

prośiemy, záley, w czyim tylko ſercu żarzą ſię te ognie. Mdłość znaczna ſercá názywáią Medycy *fulmen cordis*. Ráná ſercá Nayświętſzego niech będźie *fulmen cordis noſtri*, áżeby zá gromem iego w konſże ſercá náſzego záwiążáłá ſię z bliźnim *unio*, umorzywſzy, áwerſye, cenzury, wexy, kálumnie, náſtępowánia ná ſławę. Upátruię ieſzcze y drugą niezgodę w Króleſtwie duſzy moiey, czyli bárdźiey twoiey, ktorąś krwią
Oliva. odkupił, gdźie *plebes carnis ſenſus, adverſus cō. ſules, animi appetitiônes* konfederuią ſię, nie náwidzą umartwienia, duchowieńſtwá, poprá-wy żyćia, gárdzą pánowániem rozumu, powſtáią ná włáſnego regnántá, rebellizuią Senátowi wewnętrznyzh potencyi, *caro concupiſcit adverſus ſpiritum*, ále y te widząc wſzyſtkie zmyſły twoie umartwione, zápátruiąc ſię ná ćiężkie rázy ćiáłá Nayświętſzego, y głoſu ich
Pſal. 68. ſłucháiąc. *Defecerunt oculi mei ſuper eloquium tuum* do zgody ſię zábieráią, kárk, z głową Nayświętſzą, woli Boſkiey, ordynácyi zdrowego rozumu poddáią. Iuż ſię odtąd guſtowi, dla żołći twoiey będźie podobáć káżdy nieſmák,

ſmák, iuż dotykánie, boleśći, umartwienia, nie wczáſy ćierpliwie znieśie, iuż oczy iák wiecznie, ták y docześnie w ćiebie życzą ſobie bydź wlepione, przykłádem *Franciſci à Crucifixo* Zakonniká náſzego, ktory *Crucifixi Domini exemplar die & nocte præ oculis habebat*, twoich rąn głos, áżeby brzmiał záwſze w nich, prágną uſzy *hæc loqvuntur, quæ pro Republica fecerim.* A że początek máią żyćia z ſercá, á naybárdźiey z twoiego, więc ná rekompenſę boleśći iego, trzech funkcyi ſerce moie *ſaltum, pulſum, reſpirationem* używáć obiecuie. Nie odetchnie tylko teándryczną miłośćią twoią, áż do oſtátniego odetchnienia, puls iego nie inſzy, tylko wzbudzenie potencyi, áffektow, cáłego świátá, do ádorácyi godnośći twoiey, nigdy nie podſkoczy, tylko iák ty zágraſz Arfo wdźięczna, rozćiągniony ná Krzyżu JEZU. Uważáiąc náoſtátek ćiebie Dobroći nieſkończoną z ćiáłá obdártego, z rzucáią ſtárzyznę y nałogi záwźiętośći, gniewow zmyſły moie, *expoliãtes veterem hominem & induentes novũ*, z tym ſię oświadczáiąc, iż ná wieczne czáſy, *deponunt iram, indignationem, malitiam.* A

Ex proceſſu. Can. V. Joſephi Caláſ.

ad The. 3.

A tu iuż iák głoſow krwi Chryſtuſowey konkluzya, *Conſummatum eſt*, ták y Kazań moich. Proſzę o iednę reflexyą ná wſzyſtkie punktá, ádmonicye, perſwázye wołáiącey krwi Jezuſowey przez rány iego, ktorego w ręku mieć przy śmierći prágniećie, ucáłowáć życzyćie, w iego ręce duſzę oddáć, to ieſt, iż przy kompárycyi ſwoiey ná ſąd oſtáteczny wſzyſtkie przypomni nam preſwázye. *Ecce qui loquebar, adſum.* Odpowiemy co zá poprawá, renowácya, po nich ſtáłá ſię w kroleſtwie duſzy náſzey, oddamy ráchunek, iákośmy záchowáli uformowáne po teráźnieyſzych worách krwi wołáiącey konſtytucye. Ieżeli záś kto ieſzcze do exekucyi ich nie przywiodł, niechże áby w náſtępuiący tydźień żałobny, zácznie ie obſerwowáć. Abiſſyni ten tydźień począwſzy od Ceſárzá w żałobie obchodzą, Páleſtyńſkie ptaſzętá iák obumárłe milczą; pogrzebćieſz Páńſtwo moie áby ieden zły áffekt przy żałobie Kośćiołá świętego, niechże áby iedná żywa páſſya przy śmierći JEZUSOWEY w was obumrze, á Chryſtus żyć zácznie. Z dźiáłá wypadłſzy kulá, Károlowi

lowi de Crequy Hetmánowi woyſká Fráncuzkiego Crucifix w ſerce wbiła, *Crucem fatalis globus impreſſit cordi*; ognisty głos krwi JEZUSOWEY, większey nád kártány rezonáncyi, niech w pámięć y ſerce káżdego rány Nayświętſze wbiie, áż do błogosłáwionego ich widzenia. A że wſzyſtkie Kazániá zbiorę *in compendium*, z Páwłem Swiętym upraſzam o pámięć ná obietnice, przedśięwźięćia przy głoſách krwi JEZUSOWEY uczynione, y ná záwołáną iego Dobroć. *Habentes fratres fiduciam in ſangvine Chriſti, quam initiavit nobis vitam novam & viventem, hanc teneamus ad Regnum. Amen.*

Labbe in elogiis.

Hebr. 10.





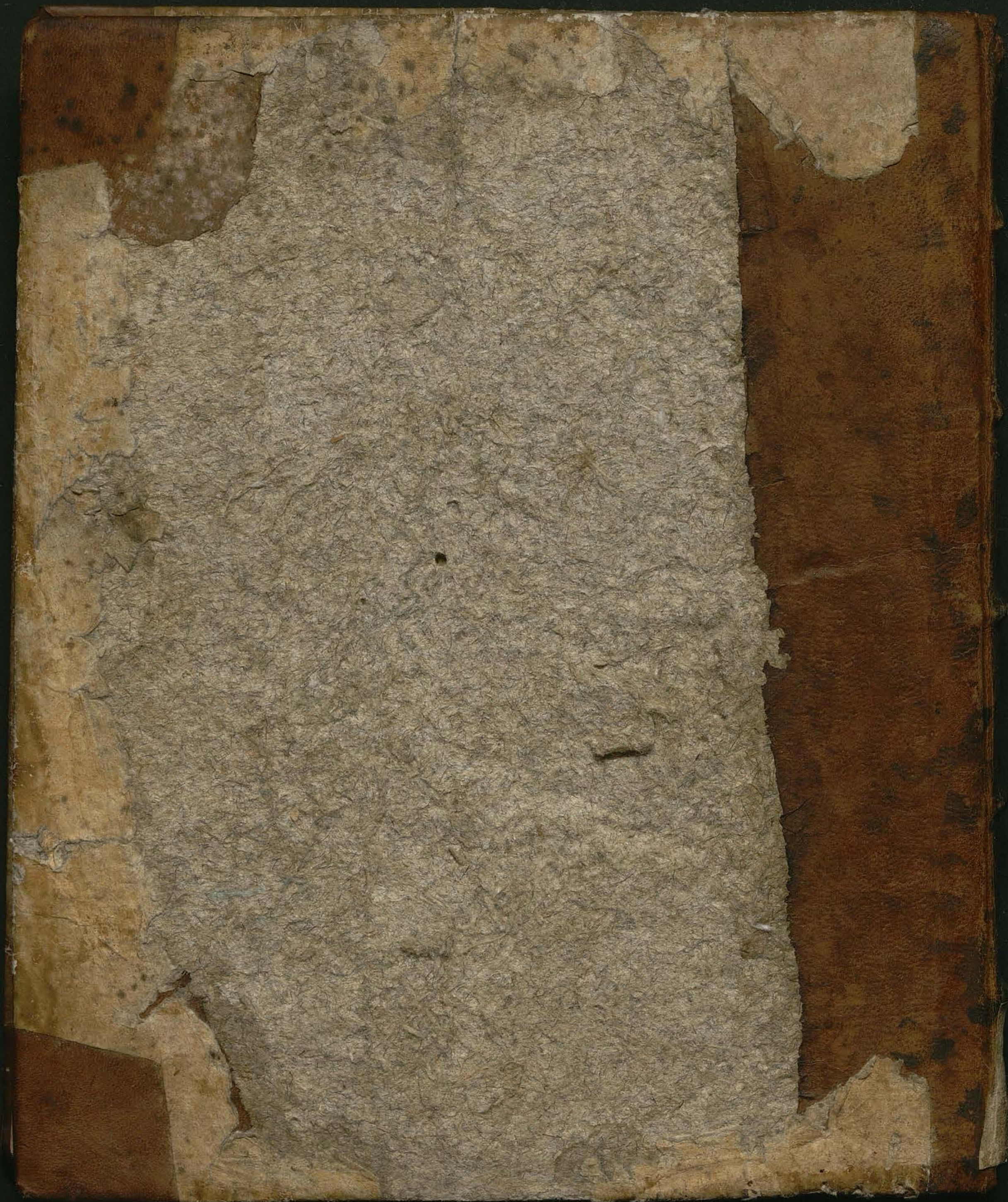
INDEX RERUM.

Discor-

Pec-

Ad Majorem DEI Gloriam.

Errata Typi, quæ intervenerunt, benevolus corrigat Lector.



X Łukasz od S. Franciszka. kan. coll. Vernae.

Głos Krwi Jezusowey, Komunikuiącemi do zawołanych cnot perswazyami wolny, uwoltywani podczas świętych passyi, na szkodliwe swobodnemu Królestwu duszy ożcena woli, Jaśnie Wielm. JMci Panu Janowi Wielhors. na Tołemu Szołdrskiemu, kastel. Wiskiemu, starości Tuszerskiemu. Pod czas dorocznego rekursu patrona honorów, fortun, lat augmenta życzący.

w Warszawie

w druk. J.K.M. y Rzeczypospolitey w colleg. S.P.

1731

8°

4 k.n. + str. 144 - A-A3 - S-S2 + 1 k.n.

Opr. płtkr. uszkodzona.

X Łukasz od S. Franciszka konw. coll. Varsh.

Głos Krwi Jezusowey, Konwinkujący oni do rozdźielnych cnot perswazyami wolny, inwektywami podczas postnych passyi, na szkodliwe swobodnemu Królestwu duszy excesa wolny. Jaśnie Wielm. JMci Panu Janowi Wice. na Zalesiu Załęskiemu, kastel. Wis-kiemu, starościc Lunackiemu podczas dorocznego rekursu pełnego honorow, fortun, lat augmento wierniejszy

w Warszawie

druk. J. K. M. y Rzeczypospolitey w Colleg. S. P.

1731

8° 4 k. n. + str. 144 - A - A3 - S - S2. + 1 k. n.

Opr. pp. skr. zniszczona.